



1927

total

POLSKA

ANNO
ROK

ITALIA

ORGAN IZBY HANDLOWEJ POLSKO-ITALSKIEJ
W WARSZAWIE



ORGANO DELLA CAMERA
DI COMMERCIO POLACCO
ITALIANA IN VARSAVIA

Società Anonima
„FERRUM”

in Katowice - Zawodzie (Polonia)

INDIRIZZO TELEGRAFICO: FERRUM-KATOWICE.

Telefono: Katowice (Centrale) No 22, 23, 375, 1485.

Indirizzo per Spedizioni: **Stazione di Bogucice presso Katowice.**

Uffici propri e rappresentanze all'Estero:

Berlino Amburgo, Zurigo, Milano, Oslo, Londra,
Copenagen, Vienna, Barcelona, New-York, Messico,
Santiago, Rio de Janeiro, Tokio,

C O D I C I:

A. B. C., quinta edizione New Business,
Lieber Carlowitz,
Business Western Union.

PRODOTTI:

REPARTO I

REPARTO II

REPARTO III

REPARTO IV

Pezzi in acciaio fuso Siemens-Martin, specialmente pezzi cavi per elevate pressioni interne fino al peso di 10 t. per pezzo, Assi forgiati per carri, grezzi o con estremità completamente tornite. Piccoli pezzi forgiati in ogni forma

Viti, dadi, ribadini, perni, e tutti i piccoli accessori per armamenti ferroviari.

Tubi saldati per gas e acqua da 300 m/m di diametro ed oltre per canalizzazione, per tubazioni d'acqua, di vapore e d'olio, serbatoi cilindrici saldati per ogni uso, specialmente condotte forzate per impianti idroelettrici di cui le seguenti furono fornite in Italia:

**Isoverde,
Gromo,
Tessin,
Isola,
Venaus,**

**Hone,
Gabiet,
Ampollino,
Covalou,
Maën.**

R A P P R E S E N T A N Z A:

Per la Polonia: **Juljan Brygiewicz. Varsavia, Hortensja Nr. 6**
per l'Italia: **Importazione Forniture Industriali, Milano, Appiani 2.**

ROK I, Nr. 1
MARZEC 1927

POLONIA-ITALIA

ORGAN IZBY HANDLOWEJ POLSKO-ITALSKIEJ
ORGANO DELLA CAMERA DI COMMERCIO
POLACCO-ITALIANA

ANNO I, N. 1
MARZO 1927

Redakcja: Górnośląska 18, tel. 310-43
Administracja: Ś-to Krzyska 15
Tel. 37-93 i 37-98

Redazione: via Górnośląska 18, tel. 310-43
Amministrazione: via Ś-to Krzyska 15
Tel. 37-93 e 37-98

Redaktor Naczelny — Direttore Responsabile
Dr. Leon Pączewski

Komitet Redakcyjny — Comitato di Redazione

Józef Werner, Prezes Izby Handlowej Polsko-
Italskiej — Presidente della Camera di Com-
mercio Polacco-Italiana

Julian Brygiewicz, Wiceprezes Izby Handlo-
wej Polsko-Italskiej — Vicepresidente della
Camera di Commercio Polacco-Italiana

Dr. Antonio Menotti Corvi, Radca Handlo-
wy Poselstwa Italskiego w Warszawie, Prezes
Honorowy Izby—Addetto Commerciale alla R.
Legazione d'Italia a Varsavia, Presidente
Onorario della Camera.

Dr. Andrea Barigiani, Zastępca Radcy Han-
dlowego Poselstwa Italskiego w Warszawie,
Wiceprezes Izby — Sostituto Addetto Commer-
ciale alla R. Legazione d'Italia, a Varsavia
Vicepresidente della Camera

Inż. Józef Dworżańczyk, Prezes Komitetu
Prowincjonalnego w Katowicach Izby Handlo-
wej Polsko-Italskiej w Warszawie — Presiden-
te del Comitato a Katowice della Camera di
Commercio Polacco-Italiana

Dr. Wacław Olszewicz, Członek Komitetu
Prowincjonalnego w Katowicach Izby Handlo-
wej Polsko-Italskiej — Membro del Comitato
a Katowice della Camera di Commercio Polac-
co-Italiana

WARUNKI PRENUMERATY:

Cały rok: zł. 40, pół roku: zł. 20, kwartalnie zł. 10,
Numer pojedynczy: zł. 4.
Konto P. K. O. 14.614

ABBONAMENTI:

Un anno: L. 100, Sei mesi L. 50, tre mesi L. 25,
Un numero separato: L. 10.
Conto-Corrente: P. K. O. 14.614 (Cassa Postale di Risparmio)

Treść:

PRZEDMOWA	str 2
DR. A. MENOTTI CORVI: Tradycje historyczne sto- sunków gospodarczych italsko-poskich	" 3
DR. W. OLSZEWICZ: Górny Śląsk i Italia	" 13
PROF. ANTONI ADAM KRYŃSKI: Włochy czy Italia	" 16
DR. E. KOSTECKI: Hodowla nasion w Polsce	" 16
B. MIKLASZEWSKI: Przemysł dykt klejonych w Polsce	" 18
T. JANISZOWSKI Bilans handlowy Polski	" 20
L. P.: Nowe podstawy organizacji przemysłowej w Italji	" 22
W. F. Przemysł tytoniowy i jego organizacja w Italji	" 24
L. P. Produkcja i wywóz owoców i warzyw w Italji	" 25
S. K. Przemysł jedwabny w Italji	" 27
KRONIKA POLSKA: Sytuacja Polski w liczbach	" 30
Rolnictwo	" 31
Przemysł	" 32
Handel	" 33
Komunikacje	" 33
Ustawodawstwo celne	" 33
Kredyt i finanse	" 34
KRONIKA ITALSKA: Handel	" 36
Komunikacje	" 36
Kredyt i finanse	" 36
Ceny	" 37
GŁOSY PRASY POLSKIEJ I ITALSKIEJ	" 39
DOKUMENTY IZBY	" 40

Sommario:

PREFAZIONE	Pag. 2
DOTT. A. MENOTTI CORVI: Tradizioni storiche dei rapporti economici italo-polacchi	" 3
DOTT. W. OLSZEWICZ: L'Alta Slesia e l'Italia	" 13
PROF. ANTONI ADAM KRYŃSKI: Włochy o Italia	" 16
DOTT. E. KOSTECKI. La coltura della sementi in Polonia	" 16
B. MIKLASZEWSKI: La produzione del legno com- pensato in Polonia	" 18
T. JANISZOWSKI: La bilancia commerciale della Po- lonia	" 20
L. P.: Nuova basi dell'organizzazione dell'industria in Italia	" 22
W. N.: L'industria del tabacco e sua l'organizzazione in Italia	" 24
L. P. Produzione ed esportazione degli agrumi ed erbaggi in Italia	" 25
S. K. L'industria della seta in Italia	" 27
CRONACA POLACCA: Situazione della Polonia in cifre	" 30
Agricoltura	" 31
Industria	" 32
Commercio	" 33
Legislazione doganale	" 33
Comunicazione	" 33
Credito e finanze	" 34
CRONACA ITALIANA: Commercio	" 36
Comunicazione	" 36
Credito e finanze	" 36
Prezzi	" 37
RESOCONTI DELLA STAMPA POLACCA ED ITA- LIANA	" 39
ATTI CAMERALI	" 40

PRZEDMOWA

Coraz bardziej ożywiające się stosunki gospodarcze między Polską a Italią, a w związku z tem wyłaniająca się potrzeba możliwie najdokładniejszego wzajemnego poznania rynków gospodarczych obydwu krajów stały się powodem, iż Izba Handlowa Polsko-Italska w Warszawie postanowiła przystąpić do wydawania czasopisma, które pozwoliłoby śledzić postępy i przemiany, dokonywujące się w ich gospodarce narodowej.

Publikując artykuły, korespondencje oraz notatki informacyjne ze wszystkich dziedzin życia gospodarczego obydwu krajów, POLONIA-ITALIA umożliwi sferom zainteresowanym zapoznanie się z rodzajem i jakością produkcji krajowej, źródłami zakupu i organizacją sprzedaży i pozwoli ocenić, w jakim zakresie możliwości zbytu dadzą się zrealizować.

Redakcja zapewniła sobie zarówno udział wybitnych polskich, jak i włoskich ekonomistów, polityków, oraz przedstawicieli sfer gospodarczych Polski i Italji i jej dążeniem będzie utrzymać treść pisma na poziomie możliwie najbardziej poważnym.

Zamierzamy wydać cały szereg numerów specjalnych, poświęconych poszczególnym dziedzinom życia gospodarczego, które pozwoliłyby zapoznać się z całością spraw, z temi dziedzinami związanych.

Numer drugi zostanie wydany na Targi Medjolańskie, mające odbyć się w kwietniu r. b.

Zdajemy sobie sprawę, iż, jak każde wydawnictwo początkujące, zeszyt niniejszy nie jest wolny od pewnych braków i usterek. Dążeniem Redakcji będzie w dalszych zeszytach zarówno treść, jak i stronę zewnętrzną pisma doprowadzić w miarę możliwości do jaknajwiększej doskonałości.

Żywimy nadzieję, iż w wysiłkach naszych w tym kierunku spotkamy się z należytem współdziałaniem zarówno sfer gospodarczych polskich, jak i włoskich, których cenne wskazówki będą zawsze z całą życzliwością brane przez Redakcję pod uwagę i odpowiednio wykorzystywane.

PREFAZIONE

Le relazioni economiche fra la Polonia e l'Italia che assumono sempre maggior sviluppo, e la necessità di diffondere le conoscenze esatte dei mercati economici dei due Paesi, hanno consigliato la Camera di Commercio Polacco-Italiana, d'iniziare la pubblicazione di una rivista, che permetta di seguire i progressi ed i cambiamenti dell'economia nazionale dei due Stati.

Con la pubblicazione di articoli, corrispondenze, note informative, che illustreranno l'attività economica dei due Paesi, „POLONIA-ITALIA” faciliterà alle sfere interessate la conoscenza delle produzioni nazionali, dei luoghi d'acquisto e dei sistemi di vendita, permettendo così un orientamento sulle possibilità degli scambi commerciali.

La Redazione si è assicurata la collaborazione di eminenti economisti, uomini politici e rappresentanti del mondo economico della Polonia e dell'Italia, e tende a mantenere, nella misura del possibile, il contenuto della rivista ad un'adeguata altezza.

Ci proponiamo di pubblicare una serie di numeri speciali, dedicati alle singole attività della vita economica, permettendo così la conoscenza dell'insieme delle questioni, che essa concernano. Il secondo numero sarà dedicato alla Fiera di Milano, che avrà luogo nell'aprile prosimo.

Ci rendiamo conto che, come in ogni pubblicazione che si inizia, il presente numero non è esente da mancanze e difetti. Ci proponiamo però di perfezionare in seguito nella misura del possibile, tanto il contenuto, quanto la forma della rivista. Speriamo, che i nostri sforzi saranno compresi e validamente secondati dalle sfere economiche sia polacche, che italiane, i cui pregevoli pareri saranno sempre molto graditi ed opportunamente applicati dalla Redazione.

TRADYCJE HISTORYCZNE STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH ITALSKO-POLSKICH *)

(Tradizioni storiche dei rapporti economici italo-polacchi)

I. O potrzebie podjęcia badań stosunków handlowych italsko-polskich

Coraz bardziej zacieśniające się stosunki polityczne i gospodarcze Italji i Polski nakazują dokładne i wyczerpujące poznanie ich całokształtu nie tylko w chwili obecnej, lecz również w czasach dawniejszych. Znajomość przeszłości tych stosunków niewątpliwie jeszcze bardziej pogłębi uczucia przyjaźni, łączące od wieków Italię i Polskę i stanie się cementem, który wzmocni i zagwarantuje ich trwałość.

Znaną jest siła wspomnień historycznych. Przyczynia się ona do wytworzenia spójni duchowej wśród poszczególnych narodów, zbliżając je do siebie. Pamiętać bowiem należy, iż celem historii jest stwarzanie drogą znajomości i rozpamiętywania przeszłości dóbr duchowych, łączących oddzielne indywidualia i społeczności ludzkie.

Niestety, stwierdzić musimy, iż stan badań, dotyczących historycznego rozwoju stosunków italsko-polskich i szczególnie stosunków gospodarczych zarówno w Italji, jak i w Polsce nie jest zupełnie zadowalający. Wprawdzie cały szereg przyczynków, opracowanych w ostatnich kilkudziesięciu latach, w znacznym stopniu przyczynił się do rozjaśnienia mroków, zalegających znajomość tych stosunków, lecz nie wyczerpuje on ich całokształtu. Na podstawie dotychczasowych badań historycznych można odtworzyć dzieje ich tylko ułamkowo. Opracowanie całokształtu rozwoju stosunków politycznych, kulturalnych i szczególnie gospodarczych wciąż czeka na swego historyka, któryby z całym zapalem i energią zechciał poświęcić się dociekaniom naukowym i pracą swą wypełnił lukę, którą wszyscy, interesujący się temi stosunkami, wciąż dotkliwie odczuwają.

Podjęta w niniejszym szkicu próba przedstawienia w krótkim zarysie stosunków gospodarczych italsko-polskich w ich dziejowym rozwoju nie rości sobie pretensji ani do wyczerpania tematu, ani do wykrywania nowych faktów historycznych. Ubóstwo opracowań naukowych, zdaje się, w dużej mierze usprawiedliwia niedoskonałość obrazu rozwoju wspomnianych stosunków, na których naszkicowanie tutaj się pokusiliśmy.

Bylibyśmy dumni i za ogromną poczytywali-

byśmy sobie zasługę, gdyby ten skromny szkic pobudził bardziej powołane od nas jednostki do pracy konstrukcyjnej, któraby, wzbogaciła naukę historii dziełem o rozwoju stosunków gospodarczych italsko-polskich, wyczerpującem wszystkie momenty, tym rozwojem objęte.

II. Tranzyt przez terytorjum obecnej Polski w epoce starożytnego Rzymu

Przez terytorjum, na którym miało powstać Państwo Polskie, przechodziły drogi handlowe o znaczeniu międzynarodowym jeszcze na kilka wieków przed erą chrześcijańską. Mianowicie w owych czasach różnemi drogami, prowadzonymi przez terytorjum obecnej Polski, podejmowali wyprawy kupcy etruscy i rzymscy do brzegów Bałtyku, skąd wywozili niezmiernie ceniony w owych czasach bursztyn, wydobywany w dzisiejszem Ostrołęckiem i Przasnyskiem. Nadto wywozili oni i inne towary, jak np. futra bobrowe, przywożąc wzamian wytwory rodzimego przemysłu ¹⁾.

Wbrew Plinuszowi, który podjęcie handlu bursztynowego w II-im wieku przed naszą erą przypisywał wenećcom, dowodzi Sadowski ²⁾, iż znacznie dawniejszy z Północą Europy był handel, prowadzony przez etrusków. Ich najdawniejsze pojawienie się na poręczach Odry i Wisły miało miejsce około połowy V wieku przed naszą erą (dowodzą tego znalezione brzozy). Handel ten w owych czasach był handlem zamiennym.

Okolo roku 150 przed naszą erą handel etruski czysto zamienny przeistacza się w części w handel pieniężny. Pojawienie się monet republikańskich oznacza koniec w tych stronach handlu etruskiego (około roku 120 przed n. E.). Zmuszają etrusków do zupełnego zaniechania handlu z Północą ruchy ludów północnych (około r. 103 p. n. E.). Przez pe-

*) Referat, wygłoszony dn. 15 marca 1927 r. na inauguracji Komitetu Prowincjonalnego w Katowicach Izby Handlowej Polsko-Italskiej w Warszawie.

¹⁾ Jan Rutkowski. Zarys gospodarczych dziejów Polski Poznań, 1923, str. 74.

²⁾ J. N. Sadowski. Drogi handlu greckiego i rzymskiego przez poręcz Odry, Wisły, Dniepru i Niemna do wybrzeży morza Bałtyckiego. (Pamiętniki Akademji Umiejętności w Krakowie, Tom III. 1876, str. 14 i 69).

wien przeto czas handel italski ustaje i odradza się za panowania Augusta. (handel Wenetów).

Za czasów Tyberjusza, Kaliguli i Klaudjusza handel bursztynowy zanika. O całkowitym jego upadku świadczy m. in. wysłanie ekwesa rzymskiego za czasów Nerona, aby odszukał dawne commercia ea et littora (drogi handlowe i wybrzeża). Podjęty wówczas handel bursztynowy nie ustaje za jego następców (Tytusa, Domicjana i t. p.). Świadczą o tem monety, rozsypane na Śląsku, w Wielkopolsce, b. Królestwie Polskiem i t. p. Za czasów Trajana po zdobyciu Dacji (w r. 106 n. E.), a więc po zmianie granic państwa rzymskiego, i później, za Hadryana, handel zaczął kierować się szlakami, idącymi wzdłuż wschodnich porzeeczy historycznych ziem polskich (Prypeć, Berezyna, Dniepr Górny). Ten handel na owych porzezczach trwał do 270 roku n. E., t. j. do utraty Dacji Zadunajskiej, handel zaś na porzezczach zachodnich trwał do IV wieku n. E., o czym świadczą liczne monety Antonina, Marka Aurelego, Karakalli, Djoklecjana, Konstantyna i t. p., napotykane na wszystkich drogach handlowych po San i Wisłę.

Tak więc widzimy, iż drogi, prowadzące przez obecne terytorjum Polski, znane już były w czasach bardzo odległych, bo od w. V-go, przez N. Chr., aż do ostatnich chwil panowania Rzymu.

W epoce wczesnego średniowiecza, drogi te tracą na znaczeniu. Pewien ruch handlowy ożywia się dopiero, poczynawszy od IX-go wieku. Około XIII wieku drogi polskie zaczynają odgrywać coraz większą rolę w handlu międzynarodowym. Zanim jednak obszerniej o tych drogach pomówimy, zbadajmy genezę zainteresowania się w Italji Państwem Polskiem, jako terenem gospodarczym.

III. Geneza stosunków gospodarczych italsko-polskich w wiekach średnich

a) Czynniki natury fiskalno-kościelnej.

Jeżeli chodzi o ustalenie genezy stosunków gospodarczych italsko-polskich pod względem chronologicznym, należy odnieść ją do wieków XII i XIII-go. Ożywione stosunki natury kościelnej, jakie w owej epoce panowały między temi krajami i które między innemi wyrażały się w bezpośrednim płaceniu przez mieszkańców Polski od XII wieku, t. zw. świętopietrza, czyli stałej rocznej daniny na rzecz Papieża¹⁾, nie mogły pozostać bez wpływu na zainteresowanie się Italji Polską, jako terenem, mogącym stać się źródłem stałych zysków handlowych.

Wiadomo, iż pierwszymi dostojnikami kościelnymi

¹⁾ Danina ta była płacona na znak oddania się Polski w opiekę i protekcję Papieża. Tą drogą usiłowano osłabić zależność od cesarza niemieckiego. Świętopietrze płaciły wszystkie ziemie Polski, tak, że ten obowiązek stanowił nawet specjalną cechę, odróżniającą kraje polskie od sąsiednich. (Patrz Kutrzeba: Historia ustroju Polski. Kraków 1920, str. 14).

mi Polski byli Italowie (Rzymianie lub Toskańczycy), a zakon Joannitów w początkach swoich, wyłącznie składał się z Italów. Ci dostojnicy kościelni starali się mieć wokół siebie ludzi, którychby mogli rozumieć i być przez nich rozumiani. Szli za nimi ludzie, zachęceni bogactwami naturalnymi kraju. Italowie byli właśnie jedni z pierwszych, którzy zwrócili uwagę na płody mineralne kraju i zdecydowali się na ich eksploatację. Na uwagę między innemi zasługuje przywilej dla górników za czasów Leszka Białego (początek XIII wieku), w którym pozwala się im rzadzić prawem i zwyczajami krajów, skąd pochodzą. Otóż w tym przywileju wspomniana się o Romani, jako o tych, którzy mieli w początkach XIII wieku zainteresować się bogactwami mineralnymi Polski. Wprawdzie pojęcie Romani obejmuje obok Italów również i inne romańskie narody (w odróżnieniu od theutoniców), jednak przedewszystkiem miano we wspomnianym przywileju na myśli Italów.

Na większą jednakże skalę rozwinęły się stosunki handlowe polsko-italskie dopiero za czasów Władysława Łokietka, kiedy Polska, zjednoczona i wzmocniona pod względem politycznym, stała się bardziej znana ludom Południa i zaczęła do siebie silniej przyciągać cudzoziemców²⁾. W tym czasie do Polski zaczynają przyjeżdżać regularnie kolektorzy Kamery Apostolskiej, zachęcając do przybycia do Polski również swych krewnych i znajomych kupców. Chcąc zebrane pieniądze przewieźć do Italji, bez narażenia się na ewentualne straty, kolektorzy powierzali je mieszkańcom Krakowa, zazwyczaj kupcom, którzy mieli dostarczyć je następnie bankierom papieskim w Wenecji lub Brugji.

Kupcom krakowskim przysługiwało prawo przez pewien czas posługiwanie się temi pieniędzmi, dla celów obrotu handlowego. Była to zatem właściwie bezprocentowa pożyczka, udzielana przez kolektorów tym kupcom.

W Brugji³⁾, ówczesnej kolonii italskiej, z racji tych stosunków, kupcy krakowscy byli bardzo częstymi gośćmi. Ptaśnik⁴⁾ sądzi, iż kupcy ci tam posiadali swych pełnomocników, którzy w imieniu polskich dłużników wypłacali należne sumy italskim domom bankierskim.

b) Czynniki natury gospodarczej.

Obok wyżej omówionych czynników natury fiskalno-kościelnej na powstanie stosunków gospodarczych italsko-polskich złożyły się również czynniki natury gospodarczej.

Jak wiadomo, w wiekach średnich italowie po-

¹⁾ W owych czasach spotyka się w Polsce często osoby z przydomkiem „Gallicus”, który od wieku XIII do XV oznaczał prawie wyłącznie pochodzenie italskie. Od w. XV wchodzi powoli w użycie nazwa „Italicus”.

²⁾ Ptaśnik: Kolektorzy Kamery Apostolskiej. (Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny, Tom 50, 1907).

³⁾ Ptaśnik: Włoski Kraków za Kazimierza Wielkiego i Wł. Jagiełły. (Rocznik Krakowski 1911, tom XIII, str. 56).

siadali kolonje: flandryjską (w Brugii) i czarnomorską (Kaffa, Kilja, Białogród). Przez Polskę w tych czasach prowadziły drogi, które można było sprowadzać towary z kolonij czarnomorskich do Flandrii. Droga morska, łącząca z temi kolonjami Wenecję i Genuę, wobec usadowienia się pod bokiem niebezpiecznej potęgi tureckiej już nie wystarczała. Poza tem droga ta była ogromnie odległa. Tymczasem Italowie napotkali na współzawodnictwo zakonu N. Marji Panny, który te same towary zaczął sprowadzać drogą lądową do Brugii, mianowicie przez Lwów¹⁾. Względny więc również konkurencyjne zmusiły w komunikowaniu się z Flandrią do posilkowania się drogą lądową i możliwie najkrótszą. Trzeba zauważyć, iż Flandria wówczas stanowiła jedno z głównych ognisk przemysłu i handlu w Europie. Tutaj stykał się handel północny i południowy, tutaj przywozili swe wschodnie towary Italowie, by je sprzedawać odbiorcom z różnych krajów. We Flandrii osiedli bardzo liczni kupcy i bankierzy italscy, którzy ciągnęli zyski z wymiany pieniędzy, udzielali pożyczek i t. p., tutaj między innemi został założony słynny na cały świat dom bankierski Medyceuszów. obsługiwany przez Tomasza Portinari i Tomasza Guidotti. Również powstał tam dom kupiecki genueński, na wzór tak zwanych Fondaco, na czele których stał konsul i dwóch radców, tworzących zarząd instytucji „masseria”. Konieczność więc posilkowania się drogą lądową w komunikowaniu się z Flandrią, względnie Brugią, stała się niewątpliwie jedną z najważniejszych przyczyn zainteresowania się Polską, jako krajem tranzytowym, przez który szła niezmierzenie dogodna droga z posiadłości italskich, nad brzegami Czarnego Morza i szczególnie z Kaffy, będącej już w XIII wieku potężną kolonią italską.

Pierwsi Italowie, którzy skierowali się do Polski byli zdaniem Ptaśnika²⁾, genueńczykami. Z Polską zapoznali się oni, jak już wspomnieliśmy, przez kolektorów oraz we Flandrii, gdyż, jak znowu twierdzi Kutrzeba³⁾, już w końcu XII wieku przybywały tam towary z Polski (np. miedź), a wraz z nimi kupcy krakowscy.

Za kupcami genueńskimi podążyli do Polski kupcy z innych państw italskich (Medjolanu, Florencji, Wenecji i t. d.). Kupcy ci sadowili się nietylko w Krakowie, lecz również we Lwowie, a nawet we Włodzimierz, pośrednicząc między kolonjami italskimi Czarnomorską i Flandryjską. Ze Wschodu przywozili oni różnego rodzaju korzenie i jedwab, z Flandrii zaś słynne sukna flandryjskie, z którymi zaczęła walczyć Florencja, lecz nie mogła im jeszcze wówczas dorównać⁴⁾.

Handel ten, jak widzimy, nie był to handel bez-

pośredni między Italią a Polską, lecz właściwie tranzytowy.

Oczywiście, iż przy obowiązującym w wiekach średnich, zarówno w Polsce, jak i w całej Europie Zachodniej, prawie składu (*ius depositionis vel stapulae*, *Stapelrecht*, *droit d'étape*) kupcom cudzoziemskim, pragnącym korzystać z dróg tranzytowych polskich, wygodniej było osiadać w miastach polskich i stąd handel ten rugulować. Jak wiadomo, prawo składu wymagało, aby kupcy, jadący z towarami, zatrzymywali się w miastach, prawem tem obdarzonych i sprzedawali tutaj swoje towary przez określony zgóry czas i na oznaczonym miejscu. Przy względnem prawie składu, towar niesprzedany w określonym przeciągu czasu, mianowicie, zwykle w kilku lub kilkunastu dniach, mógł być wiezony dalej.

Przy stosunkowo natomiast rzadkiej formie składu bezwzględnego, towar niesprzedany musiał być wiezony z powrotem. Prawu składu podlegali głównie kupcy cudzoziemscy wiozący towary zagraniczne, kupców zaś, zamieszkałych w Polsce, stosunkowo rzadko dotyczył ten przepis¹⁾. W tych warunkach osiadanie kupców italskich w miastach polskich, szczególnie w Krakowie i we Lwowie, było podyktowane koniecznością, gdyż ułatwiało to im prowadzenie handlu tranzytowego.

O bezpośrednim handlu między Italią a Polską można mówić dopiero w końcu XIV wieku. Rozmiary tego handlu były względnie niewielkie. Z Italji przywożono słynne w owych czasach na cały świat sukna lukeńskie i florenckie oraz wyroby jedwabne weneckie i florenckie. Do rozpowszechnienia tych wyrobów w dużej mierze przyczynił się Aynolfo Tedaldi, żupnik i jednocześnie największy w Polsce kupiec w wiekach średnich, który zdołał je wprowadzić na dwór królewski.

Polska w owych czasach importowała do Italji skóry, futra, ołów i przede wszystkim słynny czerwiec, t. j. ziarnka z robakiem, zw. czerwcem, gryzącym i niszczącym owoc (*granum scarlati*), z którego sporządzono farbę czerwoną do kolorowania sukien i jedwabiu. Czerwiec był przedmiotem ożywionego handlu z Florencją i Wenecją. Towar ten wywozili na rynek wenecki nietylko kupcy polscy i osiedli w Polsce Italowie, lecz również kupcy norymberscy i wrocławscy. Tak więc już w końcu wieków średnich Niemcy byli pośrednikami w handlu między Polską a zagranicą. Niemcy przywozili również do Italji polskie skóry i futra. Ale z czasem pośrednictwo to zanika i handel między Italią a Polską staje się bezpośredni. Wenecjanie bowiem i Florentczycy, przybyli do Polski, obywają się bez pośrednictwa, korzystając z pomocy swych krewnych, zamieszkałych w miastach italskich. Nie brali oni przeważnie gotówki za przywiezione towary, lecz otrzymywali wza-

¹⁾ Kutrzeba. Handel Polski ze Wschodem w wiekach średnich. Kraków 1903, str. 28 i nast.

²⁾ Ptaśnik. Włoski Kraków etc. str. 57.

³⁾ Kutrzeba. Handel Krakowa w wiekach średnich. Rozpr. h. f. Ak. Um. Tom 44), Kraków, 1903.

⁴⁾ Ptaśnik. Włoski Kraków etc. str. 74.

¹⁾ Lewicki. Prawo składu w Polsce. Lwów 1910, str. 32 i nast.

mian inne. Towary, przywożone przez nich do Polski, były nie tylko proveniencji krajowej, lecz i obcej (np. korzenie, pieprz, cukier, surowy jedwab, bawełna, a z własnych—słynne szkła z fabryk na Murano, delikatne tkaniny z jedwabiu i bawełny, aksamity, materje brokatowe i t. p.).

Italowie w Polsce nie tylko prowadzili handel zagraniczny, lecz również wewnątrz kraju. Handlowali więc oni solą, ołowiem, kupowali lasy, sprzedawali z nich drewno, lub palili je, by otrzymać węgiel, czy potaż, handlowali wołami, sprowadzonymi ze wschodnich stron kraju i sukniem (flandryjskiem, śląskiem i łużyckiem¹⁾). Handel ten Italowie prowadzili nie tylko w Krakowie, lecz również we Lwowie, Poznaniu i t. p.

Wpływy handlowe Italji w początkach XV wieku coraz bardziej się wzmagają. Towary italskie zwycięsko współzawodniczą z towarami innych krajów. Tak np. jedwabie, aksamity, materje brokatowe, weneckie, szczególnie zaś sukna lukeńskie i florenckie oraz różne złotogłowy florenckie zaczęły wypierać flandryjskie. Ten bezpośredni handel między Italją a Polską odbywał się drogami, idącymi z Krakowa do Pragi i Wiednia, skąd były połączenia z miastami Italji²⁾.

Najbardziej ożywione stosunki handlowe w wiekach średnich łączyły Polskę z Wenecją, będącą w owej epoce najbardziej handlowym miastem Italji i najbliższej Polski położonem.

Kupców polskich spotyka się w Wenecji już pod koniec wieku XIV³⁾. W tym samym czasie spotyka się również w Polsce wielu kupców z Wenecji, którzy prowadzą handel ze swoją ojczyzną. Szczególnie zasłynął w Krakowie niejaki Piotr Bicarini, który prowadził w Polsce wielkie interesy handlowe i działał w imieniu pewnego domu bankowego we Florencji, pożyczając pieniądze mieszkańcom licznych miast w Polsce. Poza kupcami z Wenecji spotykamy w wiekach średnich, jak już zaznaczyliśmy, również kupców z innych miast italskich, np. z Meiolanu (Jakób Guidotti, kolektor papieski i t. p.), z Ferrary (Piotr i Krzysztof de Cadano), z Lukki (Jan Gerardi, Monaldo i inni) i Perugji (słynny na owe czasy bankier Lodovico Baglioni). Cały szereg przybyszów pochodzi z Florencji (Szymon Talenti, Leonardo Bartoli i t. p.). Szczególnie bardzo rozległą działalność handlową w Polsce prowadzili bracia Leonardo, Guidone i Antonio Ricci, mając do pomocy brata Michele, który znów załatwiał ich interesy na gruncie italskim (w Wenecji). Do Wenecji wywożono głównie, jak już wspomnieliśmy, czerwiec, ołów z Olkusa, sól, skóry i futra. Najkrótsza droga z Krakowa do Wenecji szła na Wiedeń, Neukirchen, Semmering, Bruck, Nuleben, St. Veit, Villach, Pontebbe,

Chiuse, Gjemone, S. Daniele, Portogruaro i Treviso¹⁾. Droga ta do Krakowa była otwarta na mocy układu, zawartego między Kazimierzem Wielkim a Rudolfem IV, Księciem Austrii, zapewniającego wzajemną swobodę handlu dla kupców wiedeńskich w Krakowie i krakowskich w Wiedniu. Ponieważ po drodze kupcy zazwyczaj załatwiali interesy handlowe w różnych miastach, z którymi łączyły ich bliskie stosunki, często droga ta zbaczała do Norymbergji, Wrocławia i innych miast. Wieźć towary tylko do Wenecji było zbyt kosztowną rzeczą i dlatego handel z Wenecją łączono z handlem wrocławskim i norymberskim.

Z prawdziwem zadowoleniem zaznaczamy, iż Italowie, osiedli w Polsce i prowadzący handel oraz trudniący się innymi zawodami, okazali się niezmiernie lojalnymi obywatelami Polski. Wśród dzierżawców ceł w Polsce średniowiecznej było wielu Italów. Otóż dzierżawca ceł narodowości italskiej kontrolował z taką samą sumiennością swego ziomka, jako i Polaka, przyczem uważnie baczył, by towar do Polski nie był przemycany. Ptaśnik opisuje (Włoski Kraków), iż w tym czasie, kiedy Antonio był żupnikiem, Albicius de Medici dzierżawił cła krakowskie. Ponieważ Antonio, czy też jego pełnomocnicy podali na granicy mniejszą ilość towarów, aniżeli w rzeczywistości było na wozach, doszło między nimi do konfliktu.

Z wyżej przytoczonych rozważań wynika, iż handel w wiekach średnich z Italją przedstawiał się dość skromnie. Początkowo ograniczony wyłącznie do tranzytu, z czasem, od końca wieku XIV, przybiera większe nieco rozmiary i obejmuje bezpośrednią wymianę towarów między Italją a Polską.

IV. Italowie na usługach przemysłu polskiego

Italowie, przybyli do Polski w wiekach XIV—XVI, nie tylko zajmowali się handlem, lecz również starali się otrzymywać w dzierżawę najważniejsze rodzaje dochodów królewskich, t. zw. żupy i cła. W najstarszych księgach miasta Krakowa spotykamy nazwiska italskie żupników już około połowy XIV wieku. Z początku jest ich w Polsce niewielu. Liczba ich wzrasta w miarę zwiększania się emigracji italskiej do Polski pod koniec wieku XIV, będącej następstwem liczego odwiedzania Polski przez kolektorów narodowości italskiej. Dzięki zacieśnieniu stosunków z Italją przez Ludwika Węgierskiego oraz Władysława Jagiełłę, który ze wszystkimi państwami północno-italskimi w ściślejszej pozostawał przyjaźni, (szczególnie z dworem medjolańskim oraz Wenecją²⁾), zjawiają się w Polsce genuieńczy, florentyńczy, weneccjanie i t. p. Przybywają oni jednak przeważnie nie na własną rękę, lecz jako przedsta-

¹⁾ Ptaśnik. Op. cit. str. 83 — Kutrzeba. Handel Krakowa w wiekach średnich, Kraków, 1903.

²⁾ Rutkowski. Op. cit. str. 76.

³⁾ Ptaśnik. Op. cit. str. 76.

¹⁾ Simonsvelt. Fondaco der Tedeschi in Venedig. Stuttgart, 1887, II str. 98.

²⁾ Ptaśnik. Op. cit. str. 90.

wiele wielkich spółek handlowo-bankierskich, szczególnie florenckich (np. słynna firma bankowa Medyceuszów). Wysyłając swych pełnomocników do Polski, domy te dostarczały im pieniędzy na dzierżawę kopalń, czy ceł, dochodami zaś dzielono się¹⁾.

Jednym z pierwszych żupników włoskiego pochodzenia (z Wenecji) był niejaki Piotr Bicarini, o którym już wspominaliśmy, zwany w Polsce Pikaranem. Do Polski przybył on prawdopodobnie w końcu XIV wieku i dorobił się w niej znacznej fortuny. Wziął on wraz ze swoim siostrzeńcem Bonajuntą w dzierżawę w 1409 roku żupy wielickie, bocheńskie oraz ruskie. Z pewnymi przerwami dzierżawił je on do r. 1421. Cieszył się dużym poważaniem zarówno u Władysława Jagiełły, jak w swoim kraju rodzimym, Wenecji, który go uważał za ambasadora w Polsce i zarazem swego pełnomocnika, gdy chodziło o zawarcie przymierza zaczepno-odpornego przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi Zygmuntovi Luksemburskiemu, królowi węgierskiemu i rzymskiemu. Również godzi się nadmienić, iż na dworze króla Wł. Jagiełły wyróżnił się Jakób de Paravisino z Medjolanu, który wykonywał ważne funkcje dyplomatyczne, będąc używany przez króla polskiego do licznych poselstw²⁾.

Wśród żupników pochodzenia włoskiego wcześniej jeszcze od Bicarini'ego odznaczali się Paulinus i Piotr Cavallo z Genui. Ten ostatni, zwany też Peterlinem, zainicjował w 1357 roku wybudowanie w Bochni pierwszego szpitala i cieszył się dużą wagą u Kazimierza W., dzięki czemu powołano go do spisania zwyczajów żupników. Również Jan Cavallo, syn Paulinusa, był powołany w r. 1368 obok innych do spisania zwyczajów górniczych. Wspomnieć dalej należy też o genueńczyku Gottfriedzie Gallikusie, który był radcą miejskim w Krakowie i tak pokochał kraj, że umierając część swego ogromnego majątku zapisał na cele społeczne (między innymi górnikom)³⁾.

Wogóle należy stwierdzić, iż działalność Italów jako żupników dla rozwoju przemysłu solnego w Polsce okazała się bardzo pożyteczna. „Za Kazimierza Wielkiego, — pisze Ptaśnik, — żupy, dzięki działalności genueńczyków zostały urządzone jaknajlepiej, tak, że o dzierżawę dobijają się formalnie, przeliczując się wzajemnie”. Italowie za czasów Władysława Jagiełły dzielnie rywalizują na polu przemysłem, głównie kopalnianem, z Niemcami. Prócz żup dzierżawią oni kopalnie srebra i ołowiu w Olkuszu i w innych miejscowościach. Nietylko za Władysława Jagiełły, lecz również za jego następców w dziedzinie kopalnictwa Italowie mają przewagę

nad Niemcami krakowskimi. Żupy krakowskie od czasu do czasu były również wydzierżawiane przedstawicielom innych narodowości. Żupy natomiast ruskie przez cały niemal czas panowania Kazimierza Jagiellończyka i nawet w wieku XVII pozostają wyłącznie w ręku Italów, którzy zarazem biorą w swe ręce i cła we wszystkich ważniejszych miastach na Rusi Czerwonej¹⁾.

Znaczenie stosunków handlowych z Italią nie sprowadza się jedynie do korzyści gospodarczych, osiąganych przez obydwa kraje. Tkwi w nich nieprzeciętny walor kulturalny. Italowie bowiem, urządzając żupy krakowskie i ruskie i sprowadzając po raz pierwszy do Polski wschodnie towary, drogie, cenne wyroby jedwabne i różne tkaniny, przyczyniają się do podniesienia smaku i wymagań kulturalnych. Italscy żupnicy w XIV wieku po raz pierwszy spisują zwyczaje żupne z przed r. 1368, budują szpitale, przeprowadzają za Władysława Jagiełły reformę systemu monetarnego (mincmistrz Monaldi z Lukki, specjalnie sprowadzony w r. 1393 z Czech)²⁾ i zawiadują mennicą (oprócz Monaldiego Szymon De Talendis i Leonard Bartoli na początku XV wieku).

V. Wzrost żywiołu włoskiego w wieku XVI-ym

Ślub Zygmunta Starego z Boną, pochodzącą z rodziny medjolańskiej Sforzów, i przybycie jej do Polski nie mogły pozostać bez wpływu na kulturę polską i stosunki handlowe polsko-włoskie, tem bardziej, że jej pobyt w Polsce zbiega się z okresem potęgowania się wpływu renesansu włoskiego w całej Europie, a więc i w Polsce. Wpływy te m. in. znalazły wyraz w naśladowaniu architektury włoskiej, strojów włoskich, wnętrz mieszkań, sprowadzaniu włoskich owoców i przysmaków, kupowaniu obrazów i t. p. Moda włoszczyzny zapanowała we wszystkich dziedzinach życia kulturalnego (wypierając wpływy kultury niemieckiej). Do Krakowa obok już osiadłych, przybywają zastępy nowych Italów, weneccjan, florentyńczyków, bolończyków, medjolańczyków, lukkeżów, sienieńczyków i t. d. Obok kupców miasta polskie, szczególnie Kraków, goszczą w swych murach różnych rzemieślników, malarzy i kamieniarzy z północnej Italii, zwłaszcza okolic Como, którzy prowadzą różne budowy, rzeźbią pomniki i t. p. W Krakowie wszystkie wielkie domy bankierskie ześrodkowują się w rękach Italów. Również i w mniejszym handlu Italowie zyskują w Krakowie przewagę.

Józef Wawel-Louis w swojej „Przechadzce Kronikarza” (Kraków, 1890) opisuje, iż jeszcze w drugiej połowie XVII wieku rynek Krakowski był napół włoski. Domy dookoła niego posiadają rodziny: Amadei, Amandi, Alantse, Balli, Briganti, Cantelli, Cellari, Cortini, Canellini, Fiorentini, Facchinetti, Gia-

¹⁾ Ptaśnik. Op. cit. str. 91.

²⁾ Ptaśnik. Op. cit. str. 66.

³⁾ Poza tem dostarczał on kapitałów możnym panom, szczególnie zaś monarchom. Wł. Jagiełło pozostał mu dłużny. 1205 grzywien, którą to sumę Fattinanti przekazał w testamencie katedrze przemyskiej (Ptaśnik — Kultura włoska w wiekach średnich w Polsce. Warszawa, 1922, str. 34 i 35).

¹⁾ Ptaśnik. Idem str. 77.

²⁾ Piekosiński. O monecie i stopie menniczej w Polsce w XIV i XV wieku (Rozpr. h. F. A. U. T. IX), Kraków, 1878.

notti, Biselli, Luccini, Lupi, Montelupi, Pestalozzi; Tucci, Toriani i wiele innych.

Wiele z osiadłych w Polsce rodzin należało do znakomitych włoskich rodów szlacheckich, a nawet magnackich. Przeważnie zajmowali się oni handlem, prowadząc go na dużą skalę. Stanisław Tomkowicz w pracy swej pod tytułem „Włosi kupcy w Krakowie w w. XVII i XVIII” (Rocznik Krakowski, tom III, r. 1900) pisze o nich, co następuje: „Byli nader rządni i utrzymywali starannie książki hadlowe. Inwentarze ich sklepów, zachowane w sporej liczbie w aktach miejskich, wskazują na wielką zasobność w towary, znacznej nieraz wartości; obok korzeni, win zagranicznych i owoców południowych, głównym artykułem handlu, przez włosów wprowadzonego, były towary bławatne fabrykatu włoskiego. Dzielono je w spisach na różne grupy, biorące swe nazwy od miast, które wyrobem pewnych rodzajów tkanin głównie się wślawiły. I tak rozróżniano: materje weneckie i sukna weneckie, materje genueńskie, neapolitańskie, lukkieńskie, a systematyczne inwentarze dają pod względem gatunku fabrykatów, wchodzących w te grupy, bardzo pouczające wskazówki”. Niektórzy z osiadłych w Polsce Italów doszli do ogromnych fortun i znaczenia. Pisze o nich Tomkowicz, iż: „jako synowie narodu nieznającego (szlachecko-polskich) uprzedzeń do zawodu kupieckiego, brali się oni w Polsce skwapliwie do łockia i za ładą sklepową nieraz dorabiali się znacznych fortun. Nie przestawali kupczyć nawet wtedy, gdy stawali się właścicielami licznych włości...” I dalej pisze Tomkowicz, iż „rozszerzali (oni) z Krakowem wielkie handlowe lub bankowe interesy na wielkie miasta w kraju, a nawet na targi międzynarodowe, rzucali kapitałami na szalę wojenną, (jak Sebastjan Montelupi, pożyczający Batoremu pieniędzy na wyprawę moskiewską), przechylali na tę lub ową stronę szanse kandydatów do tronu polskiego (jak Soderinowe w czasie elekcji Henryka Walezego), a niekiedy wznosili się sami na wysokie posterunki (jak n. p. Montelupiowie przez 4 pokolenia piastujący urząd naczelnych pocztmistrzów królów polskich)”.

Do najważniejszych domów handlowych w Krakowie należy zaliczyć przedsiębiorstwa Callarów, przybyłych do Polski w XVI wieku i wywodzących się z medjolańskich Viscontich, Łukasza del Pace, Urbana Ubaldini z Toskanji (we Lwowie), Montelupich, wywodzących się ze szlachty tokańskiej, przybyłych do Polski za Zygmunta Augusta, Soderinich i wielu innych¹⁾.

¹⁾ O Sebastianie Montelupim pisze Tomkowicz (Rocznik Krakowski, 1900 r. str. 3) co następuje: „założył on potężny dom bankowy i handlowy. Podczas uroczystego wjazdu Henryka Walezego dostarczył miastu bogatych darów dla nowego króla, sreber i jedwabnych chińskich materji, za które mu zwrócono przeszło 1800 złp. Stefanowi, Batoremu na wyprawę moskiewską pożyczył 3000 złp. Miał ambicję być mecenasem nauk i jego to nakładem 1584 roku wyszedł jeden tom wielkiego dzieła: „Pymander Mercurii Trismegisti”, teologa franciszkanina krakowskiego, Hannibala Rosseli”.

Ogromne rozszerzenie się kolonji italskiej w Krakowie w XVI wieku dało powód do założenia tak zw. bractwa italskiego (congregazione o confraternita italiana), lub stowarzyszenia o celach religijnych i społecznych, mającego za zadanie wspierać materialnie Italów, osiadłych w Krakowie. Należeli do nich nie tylko kupcy, lecz również artyści, urzędnicy i t. p. Wspomniane bractwo, założone w czasach największego rozkwitu kolonji italskiej w Krakowie, za panowania ostatnich Jagiellonów, w końcu XVIII wieku utraciło dawne swe znaczenie i charakter narodowo-italski, zubożało i wreszcie w roku 1816 t. j. po kilkowiekowem istnieniu, przechodząc różne koleje, zlało się z pokrewnem stowarzyszeniem krakowskiem, zwanem „Kongregacją Kupiecką”, do dziś dnia istniejącą.

VI. Zmiana dróg handlowych

W wiekach średnich, jak widzieliśmy, handel przeważnie posiadał charakter lądowego handlu przewozowego. Towary ze Wschodu, głównie z kolonij Czarnomorskich italskich, dowożone przez weneccjan i genueńczyków, szły dalej przez Polskę w głąb Europy. Drogi handlowe trzymały się głównie rzek, przyczem jedne z nich skierowywały się na Północ, inne na Zachód. W tym handlu tranzytowym brały udział, jak już zaznaczyliśmy, Lwów, Kraków oraz Poznań, Wrocław i Toruń.

Pod koniec wieków średnich zaszły wypadki ogólnodziejowego znaczenia, które wpłynęły na zmianę dróg i kierunek handlu międzynarodowego. Mianowicie, w roku 1453 Turcy po zdobyciu Konstantynopola osiedlili się na stałe w Europie na półwyspie Bałkańskim. Osady handlowe genueńczyków nad morzem Czarnem, jak Kilja przy ujściu Dunaju, Białogród, czyli Akerman przy ujściu Dniestru, wpadły w ręce tureckie. Również Turcy rozpoczęli walkę z Republiką Wenecką o panowanie na wyspach i wybrzeżach greckich, na Archipelagu. W związku z temi wypadkami handel ze Wschodem stał się ogromnie utrudniony. Skutki tego przewrotu odczuła również Polska. Ludy europejskie poczynają teraz skierowywać swoje usiłowania handlowe w stronę oceanu Atlantyckiego, co miało miejsce w związku z odkryciem Ameryki. Handel śródziemnomorski i związany z nim handel śródlądowy został zaniechany w znacznej mierze. Skończył się jednocześnie rozkwit Republik Italskich, uciierpiały także i miasta polskie, które dotychczas na tym handlu wymiennym tranzytowym Zachodu ze Wschodem bogaciły się i rozkwitały.

Polska, straciwszy korzystne stanowisko swe w dawnym handlu tranzytowym, odzyskała swój udział w handlu międzynarodowym dzięki zajęciu brzegów morza Bałtyckiego z portem Gdańskim. Mianowicie, jak wiemy, w roku 1456 na mocy traktatu toruńskiego Polska uzyskała część Prus, a zwłaszcza Pomorze Gdańskie wraz z ujściem Wi-

śły). Odtąd mogła ona swobodnie wchodzić w styczność nie tylko z przyległymi krajami (Niemcy, Czechy, Śląsk, Węgry i t. d.), lecz również z bardziej oddalonymi, a między innymi i z Italią.

W owym okresie Polska już nie trudniła się handlem tranzytowym, lecz bezpośrednim wywozem i przywozem. Zaspakajała ona zapotrzebowanie na płody surowe zachodniej i południowej Europy, a wzamian za nie odbierała wyroby gotowe, szczególnie artykuły zbytku. Tymczasem wzrost ludności na Zachodzie spotęgował zapotrzebowanie na zboże, którego kraje, położone na Zachodzie i Południu, nie produkowały w dostatecznej ilości. Zaczęto je więc sprowadzać z krajów, nad Bałtykiem położonych¹⁾.

Polska w tym samym czasie wraz z zamianą uprawy chłopskiej na uprawę folwarczną zaczyna produkować zboże w ogromnej ilości na wywóz. Było to przeważnie żyto (z początku 94%), ale prócz żyta z czasem Polska zaczęła wywozić pszenicę, owies, jęczmień, groch i tatarkę. Zboże wywożono prawie wyłącznie przez port gdański. Wywożono go tą drogą w wieku XVI około 50.000 łasztów. Był to początek tego handlu. Około połowy XVII w. cyfra do dochodzi do 130.000 łasztów. Prócz zboża wywożono przez Gdańsk jarzyny, len, konopie, wosk, wełnę i produkty leśne, jak smołę potaż, dziegieć, różnego gatunku drzewo (m. i. na budowę okrętów) i t. p. Do Polski przez Gdańsk przywożono różne wyroby przemysłowe, a między innymi jedwabie, aksamity, adamaszki i t. p. z Wenecji i Florencji²⁾.

Wywóz zboża z Polski do Italji przez Gdańsk przybrał większe rozmiary w końcu XVI wieku. Pozostawało to w związku z nieurodzajami, jakie panowały w Italji od r. 1586 do 1591.

Sytuacja ta zmusiła troskliwe rządy włoskie do poszukiwania zboża w północnych portach: w Hamburgu, Lubecie i również w Gdańsku. Najpierw wyprawił po zboże do Gdańska wielki książę Toskanji, Ferdynand I-szy, 2-ch wysłanników, Hieronima Giraldi i Riccardo Riccardi. Przybyli oni do Gdańska we wrześniu 1590 r. i, ukrywając właściwy swój zamiar, dowiadawali się o cenach najrozmaitszych towarów. Ostatecznie załadowano na okręty 300 łasztów pszenicy po — 54 złote, 56 łasztów maki żytniej po 22 złote, a nadto 5 wielkich beczek czerwca do farbowania sukna oraz miedzi i żelaza, z innych krajów pochodzących³⁾.

Godzi się również zaznaczyć, iż pierwszym, który zwrócił uwagę rządu weneckiego na zboże polskie, był niejaki Petraro, kupiec wenecki, który w roku 1590 osiadł w Gdańsku. W specjalnym memoria-

le, wystosowanym do rządu weneckiego, dowodził on, że zboże polskie nie jest zbyt drogie i w każdym razie nie przewyższa ono ceny zboża w Wenecji. Na zasadzie jego informacji rząd wenecki wyprawił Marka Ottoboniego, człowieka obeznanego z dyplomacją, gdyż zajmował stanowisko sekretarza ambasady weneckiej w Rzymie. Nadto obeznany on był z handlem, ponieważ brat jego posiadał dom handlowy w Wenecji. Po różnych perypetjach Ottoboni przybył do Polski i zakupił 260 łasztów pszenicy po 63 złote i 334 łasztów żyta po 36 — 39 złotych, co uczyniło razem 2.024 Staro Weneckich⁴⁾. Zboże to zostało wysłane do Wenecji na pięciu wynajętych okrętach (4 gdańskich i 1 duński). Jeden z tych okrętów w czasie podróży utonął. Nieuszkodzone przybyły do Wenecji tylko 3 okręty. Naogół ceny zboża wypadła dla Wenecjan taniej, niż sądzono. W tym samym czasie również w roku 1591 przyjechał do Gdańska ksiądz Pietro Maria Volcanio z propozycją dostawy do Civitavecchia żyta albo pszenicy⁵⁾.

Prócz zboża przez Gdańsk wywożono do Italji (Wenecji i Genui) konopie, maszty i inne materiały, potrzebne do budowy okrętów.

VII. Upadek handlu polsko-italjskiego w wiekach XVII i XVIII

Stosunki handlowe italsko-polskie nie zdołały w wiekach następnych odpowiednio się rozwinąć i niebawem zupełnie prawie zanikły⁶⁾.

Jedną z przyczyn upadku wywozu z Polski zboże była ogromna wyżka jego cen w I-iej połowie XVII wieku, co pozostawało w związku z wojną szwedzką. Jeszcze w roku 1627 łaszt żyta kosztował 90 złotych polskich, w roku zaś 1630 aż 362 złote, zaś pszenicy 612 złotych polskich⁷⁾. Wobec tego dawni odbiorcy rynku gdańskiego, a tem samem i Polski, zmuszeni byli szukać nowych źródeł i znaleźli je na północnym Wschodzie, w Rosji. Gdy zapanał spokój, Gdańsk dawnej wyłączności w zaopatrywaniu rynku międzynarodowego nie odzyskał.

Sytuacja gospodarcza, jaka w wieku XVII w Polsce się wytworzyła, na handel zagraniczny oddziaływała w najwyższym stopniu ujemnie. Rozwój handlu z jednej strony utrudniały wojny zewnętrzne (szwedzkie), a z drugiej strony wadliwa polityka gospodarcza, ustanawiająca taryfy cen towarów, oznaczająca, jaki procent wolno cudzoziemcowi zarobić na poszczególnych towarach i t. p. W wieku tym następuje, jak wiadomo, zupełny upadek gospodarczy prowincji wschodnich, roztrój pieniężny (ukazanie się na rynku pie-

¹⁾ Rutkowski, Idem str. 206.

²⁾ Dr. Adam Szelągowski. Rozwój ekonomiczny i społeczny w Polsce do r. 1795. Polska. Tom II, str. 638 i nast.

³⁾ Korzon. Historia handlu w zarysie. Warszawa, 1914, str. 209 i nast.

⁴⁾ 1 łaszt = 33 $\frac{1}{3}$ Staro Weneckim

⁵⁾ Korzon. Op. cit. str. 212 i L. Boratyński; Przyczynek do dziejów pierwszych stosunków handlowych Gdańska z Włochami (Rozprawy h. J. A. U. Tom 51), Kraków, 1908:

⁶⁾ Rutkowski. Op. cit., str. 208.

⁷⁾ Rakowski. Wewnętrzne dzieje Polski. Warszawa 1908, str. 388.

nieżnym mnóstwa monet fałszywych) i finansowy Państwa, zmniejszenie się wytwórczości przemysłowej i rzemieślniczej, upadek miast, — a wszystko to razem stwarza naturalnie koniunkturę, niesprzyjającą rozwojowi handlu międzynarodowego. Między innymi należy nadmienić, iż od końca wieku XVII ustała zupełnie produkcja ołowiu w Olkuszu, a przecież jej wytwory były dawniej przedmiotem eksportu do Italji. Również ogromnie zmalała produkcja soli.

Brak własnego przemysłu w rozmiarach, mogących zaspokoić wszystkie potrzeby kraju, zmuszał Polskę do sprowadzania również w w. XVII i XVIII całego szeregu towarów z zagranicy. Wprawdzie tkactwo i sukiennictwo znane były w Polsce oddawna, ale wyroby tego przemysłu służyły tylko dla najbiedniejszych warstw ludności. Klasy zamożniejsze sprowadzały sukno, płótno i cienkie tkaniny z zagranicy. Z Italji sprowadzano w dalszym ciągu materje jedwabne, sukna, aksamit, adamaszek i t. p., lecz ze względu na obowiązujący w wieku XVII zakaz, stosowany do mieszczan, używania odzieży zbytkownej, import tych towarów z Italji głównie był przeznaczony dla szlachty i dworzan i był przeto niewielki¹⁾. Wogóle przez cały wiek XVII i XVIII handel Polski z zagranicą posiadał cechę wybitnie jednostronną, obejmując przeważnie towary wykwintne. W Warszawie w końcu XVIII wieku było przeszło 160 większych firm chrześcijańskich, utrzymujących stosunki z zagranicą, a pośród nich wiele należało do cudzoziemców, z których kilku było pochodzenia włoskiego (n. p. Campioni). Ci ostatni sprowadzili specjalnie owoce lub wyroby jedwabne²⁾.

W roku 1768 na mocy uchwały sejmowej komisja skarbu zawarła traktat o loterję z genueńczykami (margrabią de Crosa i Filipem de Gibelli). W związku z tem został założony w Warszawie kantor do sprzedawania biletów loteryjnych i ich rozgrywania. Była to pierwsza w Polsce loteria. Naczelnikiem kantoru był Boccardo, który był zaliczany do bankierów warszawskich. Po zniesieniu loterii genueńskiej i zastąpieniu jej krajową w roku 1775 prowadził on prawdopodobnie interesy bankierskie³⁾.

Godzi się zauważyć, iż za panowania Stanisława Augusta rząd kilkakrotnie nawiązywał stosunki z bankierami włoskimi, celem zaciągnięcia u nich pożyczki. W roku 1789 kilku bankierów warszawskich z upoważnienia sejmowej komisji skarbowej udaje się do Genui celem zaciągnięcia pożyczki w wysokości 10 milionów złotych polskich dla rządu polskiego. (Stanisław August już poprzednio zaciągnął w Genui pożyczki na rachunek swego królew-

skiego skarbu)¹⁾. Wprawdzie zabiegi bankierów warszawskich nie zostały uwieńczone powodzeniem, zresztą z przyczyn niezależnych od obu stron, lecz odnośnie do tego niezmiennie znamiennego faktu, świadczącego o interesowaniu się finansistów włoskich już wówczas Polską, uważamy za wskazane przytoczyć kilka ważniejszych szczegółów. Otóż bankier margrabia Gentili Rossi, otrzymawszy od bankierów warszawskich propozycję w sprawie pożyczki, będąc wytrawnym finansistą, okazał z początku ogromną skrupulatność w stawianiu przez siebie warunków. Zażądał między innymi zaświadczenia urzędowego o wielkości sum, wpływających do skarbu Rzeczypospolitej z podatku czołowego i podymnego, następnie specjalnej plenipotencji na zaciągnięcie 7.777.777 lirów w monecie genueńskiej na 5%. Prócz tego domagał się deklaracji od sejmu, że nie zmieni on podymnego i czołowego, dopóki nie zostanie spłacony dług oraz hipoteki na dochodach Korony i Litwy. Z tych dość ciężkich warunków genueńczycy później ustąpili i umowa we wrześniu 1789 została podpisana, lecz nie została wykonana, z powodu, jak podaje Korzon, intryg pruskiego dyplomaty Lucchesini'ego.

VIII. Stosunki handlowe italsko-polskie w okresie porozbiorowym

Niezmiennie skąpe opracowania źródłowe nie pozwalają nam odtworzyć dokładnego obrazu stosunków gospodarczych, jakie istniały między Polską a Italją, zarówno w ostatnich czasach istnienia niepodległości Polski, jak i w czasach panowania na ziemiach polskich rządów zaborczych. Szczególnie ogromną trudność stanowi tutaj brak prawie zupełny materiałów statystycznych. Wiadomo, że po utracie niepodległości i wcieleniu ziem polskich do organizmów gospodarczych państw obcych, towar z Polski był wywożony zagranicę nie jako towar polski, lecz pochodzenie jego związane było z państwem zaborczem, z którego granic był on eksportowany. Był to więc towar rosyjski, austriacki lub niemiecki. Ziemie zaś polskie w okresie porozbiorowym, stanowiące integralną część państw zaborczych, nie posiadały odrębnej statystyki celnej. Wymiana więc towarów między temi ziemiami a poszczególnymi krajami obcymi nie była odpowiednio rejestrowana. Zestawienia statystyczne, dotyczące obrotów tych ziem z zagranicą, zostały wprawdzie dokonane w najnowszych czasach, lecz dotyczą one przeważnie okresu kilku lat, poprzedzających wojnę światową²⁾.

¹⁾ Korzon, op. cit. t. III, str. 317.

²⁾ Tennenbaum Henryk: Bilans handlowy Królestwa Polskiego, Warszawa, 1916.

Biegeleisen L. W.: Stan ekonomiczny Galicji na podstawie bilansu handlowego, Warszawa, 1921.

Rose A.: Bilans handlowy byłej dzielnicy pruskiej, Warszawa, 1921.

Pączewski Leon: Bilans handlowy Polski (Dzieje gospodarcze Polski porozbiorowej t. II.), Warszawa, 1922 r.

¹⁾ Korzon. Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta. Warszawa, 1897, Tom II, str. 6; dwabne¹⁾.

²⁾ Magier. Estetyka miasta Warszawy, str. 17.

³⁾ Magier. Estetyka miasta Warszawy, str. 24 i Korzon op. cit., tom II, str. 165.

Są to prace, dokonane przez jednostki, czy organizacje prywatne i dlatego nie są one wolne pod względem dokładności od braków. W tych zestawieniach głównie wypośredkowane są rozmiary obrotów z państwami zaborczymi, brak jest natomiast specyfikacji tego handlu z innymi państwami obcymi. Względy powyższe zmuszają nas do wypowiedzenia jedynie ogólnych uwag o handlu polsko-italskim w okresie przedwojennym.

Handel zagraniczny, jak całe życie gospodarcze wymaga świadomego programu państwowego. Tego wskutek przynależenia do różnych organizmów gospodarczych nigdy, jak wiadomo, w Polsce niewolnej nie było. Rozwój odbywał się jałowo i bezplanowo wśród całego szeregu czynników ujemnych. Siły wyzwały się samorzutnie z układu gospodarczego, w czym wyradzała się niekiedy wydatna energia społeczna, lecz to nie zabezpieczało w całości prawidłowej struktury.

Brak wszelkich środków organizacyjnych, popieranych przez władze, a mających na celu interesy narodowe, nadawał handlowi polskiemu piętno niedorozwoju. B. Królestwo Kongresowe, jak wiadomo, utrzymując stosunki handlowe głównie z Cesarstwem Rosyjskiem, z Zachodu przywoziło przede wszystkim towary kolonialne, garbniki, maszyny, chemikalia, nawozy sztuczne, artykuły techniczne, wino, przyczem znaczną część tych towarów kierowano dalej na Wschód. Italia w handlu tym oczywiście również uczestniczyła, lecz naogół w niewielkich rozmiarach. Sprowadzano głównie owoce południowe, marmury, kapelusze, wino i niektóre artykuły spożywcze. B. Galicja, opierając się głównie na stosunkach z Austrią i Niemcami, wywoziła do Italii naftę i przetwory naftowe, importowała zaś owoce południowe, ryż, wino i t. p. Wielkopolska wreszcie, pozbawiona prawie zupełnie przemysłu i niemal wyłącznie oparta o przemysł niemiecki, z Italią utrzymywała stosunki zupełnie znikome.

VIII. Handel italsko-polski po wskrzeszeniu Państwowości Polskiej

Wielka katastrofa wojny zniweczyła dawne formy i zburzyła dawne dobytki. Powstała Polska Niepodległa, odrodziła się jej państwowość. Budowa zrębów gospodarczych, a tem samem i państwowych musiała napotkać na poważne przeszkody. Wiemy dobrze, iż Polska przez pierwsze lata walczyć musiała zarówno z różnemi trudnościami natury politycznej, (nieustalenie wszystkich granic), jak i ekonomicznej, (nieuporządkowane finanse państwowe, inflacja, konieczność pokrywania niedoborów aprowizacyjnych przywozem z zagranicy). W tych warunkach, oczywiście, handel z Polską nie mógł normalnie i w należytem tempie się rozwijać. Tem się tłumaczy, iż w pierwszych latach po wojnie światowej Polska utrzymywała z Italią stosunki handlowe nie dość intensywne.

Reglamentacja handlu zagranicznego, jaką w pierwszych latach po wojnie stosował rząd polski, bardzo ujemnie wpłynęła na handel zagraniczny Polski. Poczynając od roku 1922, jak wiadomo, stopniowo zmniejszano zakres tej reglamentacji i wkroczone na drogę zawierania traktatów handlowych. W związku z tem ożywił się w tym czasie ruch handlowy ze wszystkimi obcymi państwami. W tym okresie doszła do skutku również umowa handlowa z Italią, ujmująca w normy prawne stosunki gospodarcze między obu krajami. Została ona zawarta dnia 12 maja 1922 r. Jednocześnie umowa ta zastąpiła obowiązującą umowę kontygentową z dnia 23 sierpnia 1921 roku, która posiadała charakter prowizoryczny.

Ustawiczne wahania walutowe, jakie znamięnowały rynek pieniężny polski, nadal nie sprzyjały intensywniejszemu rozwojowi stosunków handlowych między Polską a Italią. Wprowadzenie waluty stałej pozwoliło stosunki te wzmoczyć i w następstwie uczyniło z handlu polsko-italskiego ważki czynnik w bilansie handlowym obu państw. Do spotęgowania stosunków handlowych italsko-polskich przyczyniło się również wprowadzenie bezpośredniej komunikacji kolejowej oraz taryf ulgowych, mianowicie taryfy adriatyckiej, która, jak wiadomo, daje możliwość korzystania na określone towary, odchodzące i przychodzące morzem via Tryjest, ze zniżek o rozmaitej wysokości w poszczególnych krajach, przez które towary przechodzą (około 40% na całkowitym przebiegu Polska — Czechosłowacja — Austria — Italia) i zniżek specjalnych tranzytowych na węgiel, idący przez Czechosłowację, Austrię i Jugosławię do Italii.

Następujące liczby pozwolą zorientować się co do dynamiki handlu italsko-polskiego w latach 1922 — 1926.

Lata	Przywóz	Wywóz	Różnica	Przywóz	Wywóz	Różnica
	w tys. zł. (w złotych)			w cent. metr.		
1922	15025	2262	—12779	255719	46298	— 209421
1923	21731	6802	—14929	195986	190549	— 5047
1924	74532	6679	—67843	578770	195774	— 383096
1925	66073	9111	—56962	686601	931890	+ 145189
1926	42294	25698	—16596	479996	1083686	+9603690

Z przytoczonych cyfr wynika, iż najpomyślniej handel italsko-polski rozwijał się w pierwszym roku po wprowadzeniu w Polsce waluty stałej, t. j. w roku 1924. Przywóz w owym roku w porównaniu z rokiem 1923 wzrósł prawie 3 i pół razy. Wywóz natomiast zwiększył się nieco pod względem ilościowym, zmalał natomiast pod względem wartościowym. Tłumaczy się to tem, iż ogromny wzrost cen, jaki miał miejsce w związku z tendencją zrównania się z parytetem światowym, sparaliżował wywóz

z Polski, powodując wogóle, jak wiadomo, pogorszenie się bilansu handlowego Polski. Rok 1925 jest szczególnie pomyślny dla wywozu polskiego, który w porównaniu z r. 1924 wzrasta się prawie o 35% podczas gdy przywóz italski zmniejszył się. W roku ubiegłym nastąpiło dalsze bardzo znaczne skurczenie się przywozu z Italii, czego powodem głównie były różne restrykcje przywozowe, wprowadzone przez rząd polski. Jeżeli porównać wartość przywozu italskiego w 1925 r. z przywozem w roku 1926, okaże się, iż ten ostatni zmalał o 56%. Jednocześnie ogromnie wzmożył się wywóz z Polski do Italii. Różnica między rokiem 1925 a 1926 wyraża się odsetkiem 182%. Wzrost tłumaczy się przede wszystkim ogromnym zwiększeniem się wywozu węgla polskiego do Italii, co też spowodowało powstanie nadwyżki wywozu ilościowego. Rozwój tego wywozu w ostatnich 2-ach latach ilustrują dane następujące: W pierwszym półroczu 1925 r. wywieziono do Italii przeciętnie miesięcznie 1.000 tonn węgla, w drugim półroczu — 14.000 tonn, w pierwszym półroczu 1926 r. — 49.000, w listopadzie już 143.000, i w grudniu 169.000. Dziś Italia wśród odbiorców węgla polskiego zajmuje 3 miejsce (po Austrii i Szwecji). Wywóz ten niewątpliwie utrzyma się w znacznych rozmiarach również i nadal i w pierwszym rzędzie dzięki istnieniu długoterminowych kontraktów. Z faktu tego należy sobie zdać dokładnie sprawę. Pamiętajmy, iż do niedawna węgiel polski w Italii nie był znany prawie zupełnie. Na rynku tym wszechwładnie panował węgiel angielski, napotykając w ostatnich czasach na coraz poważniejszą konkurencję węgla niemieckiego. Strajk węglowy w Anglii niewątpliwie zdecydował, iż Italia żywiej zainteresowała się węglem polskim, niż to dawniej miało miejsce. Przekonano się, iż węgiel ten doskonale nadaje się szczególnie jako opał w przemyśle. Przyszłość pokaże, czy i w jakim stopniu polski przemysł węglowy zdoła utrzymać zdobyte w czasie strajku angielskiego miejsce na rynku italskim. Nie wątpimy, iż przemysł ten nie będzie szczędził wysiłków, by nie tylko na tym rynku swe wpływy utrwalić, lecz je w miarę możliwości rozszerzyć. Ci wszyscy, którym leży na sercu możliwie jaknajwiększe ożywienie się handlu italsko-polskiego, powitają pomyślny rezultat tych wysiłków z największym zadowoleniem, co oczywiście przyniesie korzyść obopólną.

Z wyżej zacytowanych danych statystycznych wynika, iż bilans handlu italsko-polskiego, poczynając od roku 1925 pod względem dynamiki rozwojowej kształtuje się pomyślnie, jak widzieliśmy, dla jednej tylko strony. Znaczny spadek pozycji przywozowej w odniesieniu do towarów italskich tłumaczy się, jak już zaznaczyliśmy, powrotem rządu polskiego na drogę reglamentacji handlu zagranicznego, co nastąpiło, jak wiadomo, jeszcze w roku 1925. Z początku reglamentacja miała obowiązywać tylko w stosunku do pewnych państw. Później zrodziła się koncepcja wprowadzenia reglamentacji

w stosunku do wszystkich państw zagranicznych. Odnosne zarządzenie, uzasadnione motywami skarbowo-walutowych, jest, jak wiadomo, charakteru przejściowego. Niestety, nie jesteśmy zdolni wykradać tajemnicy dziejom i dlatego nie poczuwamy się na siłach, by móc chwilę, kiedy ulegnie ona odpowiedniej zmianie, określić w sposób bardziej dokładny. Mamy nadzieję i wyrażamy gorące życzenie, aby w nie-dalekiej przyszłości straciło ono swe uzasadnienie i aktualność. Względ na pomyślną przyszłość i rozbudowę stosunków handlowych italsko-polskich daje nam pewność, iż w oczekiwaniu utrwalenia się poprawy sytuacji gospodarczej w Polsce, przeszkody wynikające z zakazu przywozu będą zredukowane możliwie do minimum i dezyderaty eksporterów italskich traktowane z największą życzliwością.

Odległa przestrzeń dzieli Italię od Polski. A przecież już w zaraniu dziejów następuje wzajemne przenikanie się tych narodów. Italowie, osiedli na ziemi polskiej, pozostawili głębokie ślady swej kultury, wpływając zarówno na rozwój intelektualny, jak i gospodarczy kraju. Jak widzieliśmy, z ich udziałem w życiu gospodarczym Polski w czasach dawniejszych wiąże się należyte urządzenie żup solnych, wzmoczenie się handlu tranzytowego, ożywienie stosunków ze Wschodem i Zachodem Europy, i specjalnie stosunków pieniężno-kredytowych, powołanie do życia pierwszej organizacji kupieckiej, reorganizacja systemu monetarnego, podniesienie dobrobytu w miastach, wprowadzenie na rynek towarów, które przyczyniły się do podniesienia smaku i wy-magań kulturalnych społeczeństwa i t. p. Ale również w czasach porozbiorowych Italia żywo współ-czuła tragedji politycznej narodu polskiego, jak i również Polska — cierpieniom narodu italskiego. Mamy bohaterów polskich, którzy walczyli o wolność i zjednoczenie Italii, i bohaterów italskich, którzy stawali do walki o niepodległość Polski. W ostatnich czasach przed wojną w najważniejszych ośrodkach życia kulturalnego i politycznego Italii tworzyły się komitety „Pro Polonia”, których celem było propagowanie idei niepodległości Polski. Italia, jak wiadomo, była pierwszym państwem, w którym parlament, jeszcze w 1917 roku, a więc w czasie działań wojennych, miał odwagę przez usta posła Montresoro upomnieć się o niepodległość dla narodu polskiego i w którym ówczesny minister spraw zagranicznych Sonnino, nie zważając na potężnego alianta na Wschodzie, dał w sposób oficjalny wyraz pogładowi, iż granica Polski na północy powinna znaleźć oparcie o morze. Italia była również pierwszą pośród państw sprzymierzonych, która w czasie walk we Wschodniej Małopolsce pośpieszyła Polsce z pomocą, posyłając broń i amunicję, ona pierwsza dostarczyła armat, które broniły murów bohaterskiego Lwowa. Italia z pośród państw Entanty była pierwszym państwem, która przez usta swego opatrnościowego męża i wodza narodu italskiego, Benito Mussolini'ego, wystąpiła z inicjatywą uznania wschodnich granic Polski.

Italja była wreszcie pierwsza, która nie będąc zaliczona, niestety, do klasycznych krajów, że tak powiemy, bankierskich, udzieliła Polsce pożyczki finansowej w wysokości 400.000.000 lirów na warunkach, uznanych przez polskie czynniki miarodajne za pomyślne. Cały szereg zawartych umów italsko-polskich świadczy o tem, iż oba państwa były ożywiłone dążeniem do uregulowania wzajemnych stosun-

ków w sposób możliwie najbardziej wszechstronny i otwierający szerokie możliwości dla rozbudowy stosunków gospodarczych między Polską a Italją. Pragniemy wierzyć, iż zainteresowane sfery gospodarcze nie zaniedbają odpowiednio jej wykorzystać i doprowadzić do ich całkowitej realizacji.

DR. A. MENOTTI CORVI.

GÓRNY ŚLĄSK i ITALJA *)

(L'Alta Slesia e l'Italia)

W krótkim, ale bogatym w treść referacie przedstawił dr. Antonio Menotti Corvi całokształt stosunków italsko-polskich w historycznym ich przebiegu, dając nowy wyraz znajomości przeszłości i gospodarczego życia obu krajów, a referat jego tchnie słuszną nadzieją w możność wzmożenia wymiany handlowej pomiędzy Italją a Polską.

Dr. Menotti Corvi w dwojakim charakterze zajmował się dotychczas stosunkami gospodarczymi polsko-italskimi: w życiu praktycznym jako Radca Handlowy Poselstwa Italskiego w Warszawie i jako współautor pierwszego układu handlowego między obu krajami przyczynił się w najwyższym stopniu do osobistego zetknięcia pomiędzy rządowymi i gospodarczymi sferami obu krajów; jako autor książki o Polsce „Polonia Economica” po italsku i dzieła po polsku o „Współczesnej Italji” zapoznał szerokie masy obu krajów w wewnętrznych stosunkami Italji i Polski, szukając stałe punktów stycznych zarówno pod względem kulturalnym, jak i ekonomicznym. O Polsce pisał dr. Menotti Corvi zresztą niejednokrotnie; znajdujemy wiele jego artykułów na łamach periodycznych pism polskich, a jedna z ostatnich jego prac, poświęcona naszemu zagadnieniu walutowemu, świadczy o głębokiej znajomości zagadnień, nurtujących społeczeństwo polskie.

Z radością powitać należy przybycie dr. Menotti Corwiego na Górny Śląsk, gdyż niewątpliwie, zaznajomiwszy się z tutejszym życiem, nie omieszkają on zapoznać swych rodaków ze Śląskiem i z możliwościami italsko-polskiej współpracy na tutejszym gruncie.

Zbyt obfita jest literatura statystyczna o Śląsku, zbyt dobrze znane są naogół liczby produkcji, czy zbytu wytwórczości śląskiej, żebym miał nad niemi dłużej się rozwodzić. Pragnę jedynie zwrócić uwagę na zasadnicze cechy ustroju życia ekonomicznego Górnego Śląska i na konsekwencje, jakie z nich wyciągnąć należy, zwłaszcza w odniesieniu do możliwości italsko-śląskich stosunków.

Górny Śląsk uchodzi ogólnie za kraj bogaty w surowce i posiadający t. zw. ciężki przemysł. Taka charakterystyka Górnego Śląska nie jest trafna, gdyż gama produkcji śląskiej jest ogromna, a przemysł przetwórczy — w pełnym rozwoju. Istotnie, górnic-

two węglowe, hutnictwo żelazne, hutnictwo cynkowe — oto trzy główne podstawowe działy wytwórczości śląskiej. To też, zanim uzasadnię moje zdanie o wartości przemysłu przetwórczego, w kilku słowach pozwolę sobie podkreślić wartość trzech tych podstawowych przemysłów.

Część Śląska, która przypadła Polsce, wyprodukowała w 1913 r. 32.000.000 ton węgla, w roku zaś zeszłym 25.800.000 ton, t. j. 80,72% wydobyć przedwojennego, zatrudniając 85.000 robotników. Z powyższej ilości węgla w r. 1926 Górny Śląsk na własne potrzeby kopalń, dla swego przemysłu i dla swej ludności spotrzebował 7½ miliona ton, 7 milionów ton wynosiło spożycie reszty kraju wraz z Gdańskiem, zagranica zaś nabyła 11½ miliona ton. Wśród krajów, importujących węgiel śląski, na pierwszym miejscu należy postawić kraje skandynawskie i bałtyckie, które nabyły około 3.000.000 t., t. zw. zaś rynek środkowo-europejski spożył drugie tyle. Italja zaś pomimo licznych usiłowań obustronnych wywozła do siebie stosunkowo niewielką ilość (865.445 ton). Na przeszkodzie bowiem stały warunki transportowe.

Połączenie kolejowe Śląska z Italją zbyt jest dalekie, niestety, i przerywane zbyt wielu granicami, żeby mogło wystarczyć dla przewozu masowego i możliwie taniego produktu, jakim jest węgiel. Połączenie zaś morskie cierpi nietylko wskutek ogromnej odległości, ile wskutek wielkich przeszkód dowożenia węgla do portu i naładunku na statek. Tutaj jedynym wyjściem jest szybki rozwój portu w Gdyni, w którym mamy możność samodzielnie zupełnie regulować koszty portowe, oraz budowa linii specjalnej, bezpośrednio łączącej Śląsk z morzem i pozwalającej na szybki obrót wagonów oraz na dostarczanie węgla do portu równoległe do ruchu statków. Tylko przez takie organizacyjne i techniczne posunięcia możemy stworzyć podstawę dla wymiany w tej dziedzinie i jest niewątpliwie, iż to zagadnienie transportowe znajdzie zrozumienie właśnie w Italji, w kraju, który sam nie posiadając wszystkich surowców przemysłowych, stara się usilnie — i to jest naczelnym punktem

*) Przemówienie, wygłoszone na inauguracji Komitetu Prowincjonalnego w Katowicach Izby Handlowej Polsko-Italskiej w Warszawie.

jego gospodarczego programu — o znalezienie zaopatrzenia w surowce, przede wszystkim zaś w węgiel, w kilku krajach, żeby od żadnego z nich nie być pod tym zasadniczym względem zależnym.

Współdziałanie objawiać się może w wielu sposobach i przede wszystkim w utworzeniu regularnej służby okrętowej między Gdynią a włoskimi portami. Na ten temat mają być rozpoczęte pewne rokowania. Niech mi wolno będzie życzyć im rychłego pomyślnego wyniku w interesie obu krajów.

Przemysł hutniczy Górnośląski, oparty na własnym koksie i od roku zeszłego — w wyniku polsko-niemieckiej wojny celnej — na własnych rudach żelaznych niskoprocentowych, ale sprowadzający pomocnicze rudy wysokoprocentowe z dalekich zamorskich krajów — m. in. z Afryki Północnej, — dostarczyłyby żegludze italsko-polskiej frachtu powrotnego dla statków, wracających do Gdyni po nowe partie węgla. Nie wydaje się jednak, aby przemysł ten swoją produkcją mógł wiele zaważyć na tonażu, gdyż towar żelazny, nabywany przez Italię na Śląsku stanowi, niestety, niewielki odsetek ogólnej naszej produkcji.

Kilka liczb daje pojęcie o rozwoju śląskiego hutnictwa żelaznego: 270.000 ton surowki żelaznej, 500.000 ton stali i 380.000 ton wyrobów walcowanych — oto wynik produkcji roku 1926. Ale, jak wiadomo, produkcja tego roku właśnie z miesiąca na miesiąc wzrastała. W ostatnich miesiącach roku zeszłego huty śląskie produkowały przeciętnie miesięcznie 32.000 ton surowki, 66.000 ton stali i 51.000 ton wyrobów walcowanych. To jest poziom dzisiejszy, który nie jest bynajmniej ostatnim słowem rozwoju, nie tylko wobec możliwości eksportu, ale dzięki rosnącej stale konsumpcji krajowej, będącej podstawą normalnego zbytu.

Przemysł italski w tej dziedzinie jest nabywcą pewnych specjalności śląskich, jak np. blachy do fabrykacji naczyń emaljowanych, dynamo-blachy oraz stali resorowej, którą następnie znakomite italskie wytwórnie samochodów rozwożą po całym świecie.

Powstaje pytanie, które skieruję pod adresem Izby Polsko-Italskiej: czyby się nie dało znaleźć dla naszego zbytu dla produkcji naszych hut w rozwijającym się przemyśle italskim? Podstawę rozwoju widziałbym we wzajemnej znajomości potrzeb i możliwości, w czym wdzięczne zadanie przypada właśnie Izbie, a w czym niewątpliwie chętnie okaże pomoc p. dr. Menotti Corvi, zawsze tak życzliwie odnoszący się do wszelkich prac, mających na celu polsko-italskie zbliżenie.

Trzeci podstawowy przemysł Śląska cynk, który, zdaje się, czeka w najbliższym czasie ogromny rozwój, — daje Polsce bogaty materiał eksportowy nie tylko w postaci cynku i blachy cynkowej, ale i pewnych produktów ubocznych a cenny, jak pył cynkowy, litopon i t. d., dla których eksportu Italia mogłaby z pewnością dużo zrobić w razie nawiązania i tutaj bezpośrednich stosunków z włoskimi odbiorcami. Produkcja surowca cynku przekroczyła 100.000

ton w roku zeszłym, a jest w stałym rozwoju. To też spodziewać się należy, że w najbliższych latach — po zapowiedzianych inwestycjach, i przedsięwziętej organizacji handlu — osiągnie ona wkrótce normę przedwojenną (170.000 ton). Również produkcja blachy cynkowej może bez trudności technicznych wrócić do normy przedwojennej.

Te trzy wielkie działy śląskiego życia ekonomicznego, — węgiel, żelazo, cynk, — stanowią bardzo poważną pozycję w życiu Rzeczypospolitej. Na dowód pozwolę sobie przytoczyć jedną tylko liczbę: w sumie walut, które w roku 1926 wpłynęły do Banku Polskiego z eksportu, przemysł górnośląski figuruje z sumą 173 miliony złotych w złocie, t. j. 39% całej t. zw. waluty eksportowej. Ale ani ta suma, ani zaznaczone poprzednio liczby śląskiej produkcji, nie powinny zasłonić wielkiej wartości, jaką gospodarczo, finansowo i społecznie reprezentuje przemysł przetwórczy Górnego Śląska.

Na produkcji miejscowych hut śląskich opiera się poważny i pomyślnie pracujący przemysł maszynowy, przede wszystkim pokrywający własne ogromne potrzeby kopalń, oraz wytwórczość w dziedzinie kolejnictwa, która była specjalnością Górnego Śląska jeszcze za czasów niemieckich, a które ma znakomite naturalne podstawy w zapotrzebowaniu sieci kolejowej całej Rzeczypospolitej. Należy przyznać, iż przed wojną Śląsk miał wielki rynek zbytu w granicach Rzeszy Niemieckiej, ale na nim spotkał się z groźną konkurencją bogatszego i lepiej zaopatrzonego niemieckiego przemysłu zachodniego. Obecnie, choć rynek wewnętrzny polski jest bez porównania mniejszy od dawnego niemieckiego, brak konkurencji tak poważnej, jak westfalska, i zbliżenie do hut staropolskich, oraz wspólna z niemi praca w Syndykacie Polskich Hut Żelaznych pozwala hutnictwu śląskiemu liczyć na poważny odbiór w kraju w miarę rosnącej konsumpcji jego ludności.

Przemysł chemiczny posiada na Górnym Śląsku świetne podstawy i podobnie, jak przemysł żelazny, zyskał na włączeniu Śląska do wskrzeszonego Państwa Polskiego, gdyż w naszych granicach politycznych w danym dziale mógł się wysunąć na pierwsze miejsce. Nie można nie wspomnieć tutaj o Fabryce Związków Azotowych w Chorzowie, której główny produkt — azotniak — znalazł na ziemiach Rzeczypospolitej szeroką klientelę w wielkim i małym rolniku. Produkcja za czasów niemieckich wynosiła 75.000 ton rocznie, zaś w roku 1926 — 117.000 ton. Liczbą tą Chorzów nie zaspokoił potrzeb rolnictwa polskiego, dawniej nie znającego sztucznych nawozów azotowych. Zasługą Chorzowa jest to, że w miejscie saletry chilijskiej rolnik może otrzymać tańszy od saletry produkt, nie wywołując wzajemnie waluty zagranicę. Chorzów, jak cały wogóle przemysł chemiczny Śląska z produkcją karbidu na czele, jest wielkim konsumentem węgla; sam Chorzów potrzebuje go ogółem $\frac{1}{2}$ miliona ton rocznie.

Z produkcją cynku ściśle jest połączona wytwór-

czość kwasu siarkowego, otrzymywanego z odpadków, mianowicie z dwutlenku siarki. Został on umiejętnie na miejscu wykorzystany przez przemysł superfosfatów, który mógłby również dać przedsiębiorstwom okrętowym italsko-polskim fracht w kierunku północnym.

Trudno na tem miejscu wymienić wszystkie przemysły, rozwijające się na Śląsku. Nie mogę jednak nie wspomnieć o fabrykach takich, jak celulozy, porcelany, środków wybuchowych, krzemu żelaza i t. d. Mają one bądź zbyt na miejscu, bądź możliwości taniej, bo na węglu miejscowym opartej produkcji. Ich społeczne znaczenie jest tem większe, że postępująca modernizacja kopalń i hut nie pozwala nawet w razie rozwoju produkcji liczyć na wielkie zapotrzebowanie świeżych rąk roboczych. Ich znaczenie gospodarcze wzrasta zaś dzięki posiadaniu rynku zbytu na obszarze całej Rzeczypospolitej, z którą stanowią cenny łącznik.

Starałem się w zbyt długim może wywodzie podkreślić, że Górny Śląsk jest szczęśliwie swą produkcją, swemi interesami związany z resztą kraju, który jest jego naturalnym rynkiem zbytu, i że cała produkcja Górnego Śląska ma podstawę w naturalnych miejscowych warunkach. W ten sposób Górny Śląsk posiada również podstawę do zaufania i moralnego kredytu zagranicą, gdyż prowincja, oparta o własne naturalne bogactwa i o liczną, fachowo wyrobioną ludność, mająca we własnem państwie możliwość

sprzedaży bardzo znacznej części swej produkcji, jest jednostką gospodarczą dobrze przygotowaną do pracy. Brak G. Śląskowi wielkich kapitałów dla całkowitego wykorzystania naturalnych bogactw — przede wszystkim węgla i energii elektrycznej, tańszej, niż w innych częściach Polski. Czy tu nie miejsce na współpracę italsko-polską, która na Śląsku zaczęła się zresztą już przejawiać w postaci wierceń górniczych, dokonywanych w powiecie rybnickim. Pragnąłbym i na tę dziedzinę finansowo-przemysłową zwrócić uwagę italskiej opinii publicznej, która w ostatnich latach w odrodzonej swej ojczyźnie, tyle okazała inicjatywy.

Przed 300 laty mówił jeden z weneckich dyplomatów, że nasze kraje są dalekie, ale nasze dusze są bliskie. Obecnie dusze nasze są niemniej bliskie, a kraje, choć zostały one dalekie, zbliża je znakomicie do siebie technika komunikacyjna, morska, czy wreszcie powietrzna. Jej rozwój jest jednym z najważniejszych postulatów zbliżenia italsko-polskiego. Drugim, niemniej ważnym postulatem, jest dążenie do wzajemnej znajomości. Niech mi wolno będzie wyrazić życzenie, by Izba Handlowa Polsko-Italska współdziałała z powodzeniem w tej pracy. Przebieg tej pracy nakreślił w swym referacie dr. Corvi z życzliwością dla naszego kraju, którą pragnęlibyśmy jak najczęściej spotykać u jego rodaków i którą chętnie odwzajemnimy.

DR WACŁAW OLSZEWICZ.



ITALJA, CZY WŁOCHY

(Włochy o Italia)

W piśmie naszym postanowiliśmy posilkwować się wyłącznie wyrazami „ITALJA” — „ITALSKI”, odrzucając wyrazy „WŁOCHY” — „WŁOSKI”. Pierwszy z tą inicjatywą wystąpił p. dr. Antonio Menotti Corvi, który w pracy swej p. t. *Italia Współczesna*, wydanej w końcu r. 1926, uznał za właściwe używać tylko wyrazu „Italja” — „Italski”, a na uzasadnienie tej inowacji przytoczył w przedmowie do swej pracy opinię jednego z najwybitniejszych i najbardziej zasłużonych filologów polskich, prof. Antoniego Adama Kryńskiego.

Z wywodów prof. Kryńskiego wynika: 1) iż wyraz „Włochy” nie jest pochodzenia słowiańskiego, a temsamem polskiego, 2) że pojęcie jego nie pokrywa się z nazwą kraju, która w oryginale brzmi „Italja”, 3) że jest wyrazem zapożyczonym fałszywie i wskutek tego winien on jaknajszybciej utracić w mowie polskiej prawo obywatelstwa.

Pragnęlibyśmy sprawą zastąpienia wyrazu „Włochy” właściwym wyrazem „Italja” zainteresować najszersze sfery społeczeństwa polskiego i wywołać dyskusję w kółach fachowych, która by doprowadziła do należytego wyświetlenia tej kwestji.

Niżej przytaczamy opinię prof. Kryńskiego, zamieszczoną we wspomnianej pracy dr. Menotti Corvi’ego, żywiąc nadzieję, iż zapoczątkuje ona na łamach naszego pisma dyskusję, w której wezmą udział zarówno przedstawiciele świata naukowego, jak i szerokie sfery polskiej inteligencji.

Imię własne „Włoch” w języku polskim jest przeróbką nazwy *Wealh. Walh, Walch* — jednego z plemion celtyckich, mieszkającego na terytorjum, zajętem później przez Niemców. Nazwa ta w wiekach średnich była używana przez Niemców jako ogólna nazwa Celtów. Następnie tym samym wyrazem nazywali Niemcy Rzymian, gdy ci zajęli

krainy przez Celtów zamieszkane, to jest: Francuzów (w Galji), Włochów (w Italji) i Rumunów (w Eacji), tak że w języku średniowiecznym niemieckim wyraz *welsch* (*welhisch, walhisch*) miał zarówno romański, jak i francuski oraz italski (włoski).

Tę samą nazwę „*Walch*” i tenże sposób mianowania sąsiednich ludów celtyckich, a z kolei i romańskich, przyjęli od Niemców Słowianie. Stąd w serbochorwackim *Vlah* znaczy Rumun, w słoweńskim *lah* — mieszkaniec Italji, w czeskim *Vlach* — mieszkaniec Italji, *vlachy* — Italja, *vlasky* — italski; w górnołużyckim *Wloch* — mieszkaniec Italji. W polskim *Wloch* — mieszkaniec Italji, *Włochy* — Italja. W małopolskim — *Wołoch* — Rumun, *Wołosza* — Rumunja. Z małopolskiego przeszły i do polskiego nazwy: *Wołoch* — mieszkaniec części Rumunji, i *Wołoszczyzna* — kraj wołoski (część Rumunji).

(W polskim „*wołoszczyzna*” znaczy rośliny ogrodowe, z *Wloch* sprowadzane).

Do dziś jeszcze w niemieckim *welsch* (*walsch*: znaczy obcy, zwłaszcza italski (włoski), francuski) *welscher Wein* — wino italskie (włoskie); *welsche Schweiz* — Szwajcaria francuska i *welsche Nuss* — orzech italski (włoski). *Welschkraut* — kapusta italska (włoska).

Die Welschen — Italowie (Włosi), Francuzi; *das Welschland* — kraj obcy, zwykle Italja (Włochy), Francja; *welschen* — mówić obcym językiem, po italsku, po francusku; *welschtum* — narodowość italska, francuska lub zwyczajnie italskie, francuskie.

LA COLTURA DELLE SEMENTI IN POLONIA

(Hodowla nasion w Polsce)

Diminuire, nella misura del possibile, l'importazione ed aumentare l'esportazione, ecco quali sono le tendenze economiche di tutti gli stati europei dopo la guerra. Queste tendenze, anche da parte di quegli stati che hanno delle antiche tradizioni di liberalismo, sono, se si considera la crisi economica, che travaglia l'Europa, completamente comprensibili e giustificate.

Tuttavia anche questa, come tutte le regole, ha le sue eccezioni. Una di queste è costituita dalle sementi selezionate, la cui importazione porta agli stati importatori dei vantaggi tali, che compensano le perdite della bilancia commerciale.

Questo principio può essere illustrato dall'esempio seguente: 100 kg. di semi di barbabietola da zucchero di provenienza polacca costano circa 20

dollari. Per seminare un ha occorrono 30 kg., ossia una spesa di 6 dollari. D'altra parte secondo i miei calcoli, prendendo in considerazione le spese di produzione dello zucchero, il plus-valore dell'utile lordo realizzato con l'impiego delle migliori sementi tedesche, è stato, in confronto dell'impiego delle migliori sementi polacche, di 34 dollari nel 1924 e di 21 dollaro nel 1925. Così l'importazione delle sementi per la semina di 100.000 ha, ammonterebbe a 600.000

dollari, mentre che il plus-valore che verrebbe realizzato arriverebbe a 3.400.000 dollari nel 1924 e a 2.100.000 nel 1925.

Lo specchietto seguente illustra il rendimento delle diverse qualità di semi di barbabietola da zucchero impiegata dall'Unione degli Zuccherifici dell'antica regione della Polonia del Congresso.

Le basi per le valutazioni surriportate sono state le seguenti:

PRODUTTORI	% dello zucchero nella barbabietola	Raccolta della barbabietola	Zucchero per ha	% dello zucchero alla fabbricazione	Rendimento dello zucchero	Valore dello zucchero per ha	Spese d'acquisto ed el trasporto delle barbabietole per ha	Rendimento brutto per ha
Sand, Hodowla Nasion	17.65	282.5	49.86	15.15	42.80	2.350.0	1.553.8	800.2
"Udycz" Sp. Akc.	17.42	278.2	48.46	14.92	41.51	2.283.4	1.530.1	752.0
A Janasz	17.72	250.0	45.36	15.22	38.96	2.142.8	1.408.0	738.8
Buszczyński P.	17.38	268.4	46.65	14.88	39.94	2.196.7	1.476.2	730.5
Buszczyński N. M.	17.50	260.6	45.61	15.00	39.09	2.150.0	1.433.3	716.7
"Udycz" Sp. Akc.	17.29	271.3	46.91	14.79	40.13	2.207.2	1.492.2	715.0
"Motycz" Sp. Akc.	17.38	265.3	46.11	14.88	39.48	2.171.4	1.451.2	712.2
"Granum" Sp. Akc.	17.37	265.8	46.17	14.87	39.52	2.173.6	1.461.9	711.7
Jerzy Ryx	17.12	275.1	47.10	14.62	40.22	2.212.1	1.513.1	699.0
Original-Kleinwanzleb	17.06	275.5	47.00	14.56	40.11	2.206.1	1.513.3	690.8
A. Hełczyński	16.62	293.6	48.80	14.12	41.46	2.280.3	1.614.8	655.5

1. Calcolando l'utile realizzato dalla raccolta delle barbabietole per ha, bisogna prendere in considerazione la percentuale dello zucchero effettivamente ottenuto e non quello contenuto nelle barbabietole, ossia dal 25 al 28% di meno. Quella percentuale di zucchero, che rimane nei residui, non deve essere tuttavia trascurata, perchè è evidente, che la produzione effettiva dello zucchero sarà proporzionalmente maggiore, quanto minori saranno le quantità di materia prima trattata.

2. Per la valutazione della produzione, il prezzo di 55 zloty per 100 kg. è stato preso come base, ciò è il prezzo medio dell'annata, sul mercato interno ed esterno, escludendo i diritti e tasse d'esportazione.

3. Il prezzo delle barbabietole praticato dai piantatori (3,10 zloty), le spese di trasporto (0,50), il costo delle sementi, i diritti di bollo, le spese di deposito (1,20 zloty al chilo) e le spese di produzione per ogni chilo di materia prima (0,70 zl.) formano un totale di 5,50 zloty, che esclude le spese generali.

Deducendo dal valore dello zucchero, ottenuto da un ha, di piantazione, i prezzi delle barbabietole, le relative spese di manutenzione e di trasporto, ossia prendendo i dati riguardanti la stessa qualità di sementi, noi otteniamo l'utile lordo per ogni ha, che ha servito di base per stabilire il risultato del rendimento di essi nello specchietto surriportato. I pregi delle sementi polacche sono dovuti da un lato al valore dei metodi scientifici, adottati dai coltivatori polacchi e dall'altro alla continuità dei loro lavori.

I lavori di miglioramento delle piantagioni coltivate in Polonia, datano, nel significato moderno di

questo termine, dal 1870. Quanto ai metodi adottati, essi occupano attualmente, secondo l'opinione degli specialisti che hanno preso parte alle escursioni: agricola francese del 1923, agricola danese del 1924, parlamentare austriaca del 1924, parlamentare ed industriale inglese del 1925 ed al congresso d'agricoltura internazionale del 1926, — uno dei primi posti in Europa.

Le cause principali di questo stato di cose sono state le seguenti:

1. La coltura delle piantagioni in Polonia deve la sua origine ed il suo sviluppo all'iniziativa privata, che trova la sua ragione d'essere negli utili, realizzati grazie a questi lavori.

Bisogna notare pure, che non solo gli scienziati polacchi hanno la maggior libertà alla partecipazione dei lavori pratici, ma anche la maggior parte dei professori delle scuole superiori d'agricoltura viene reclutata fra i praticanti.

2. La cooperazione delle sfere industriali direttamente interessate e di quelle agricole, che si esplica con un rigoroso controllo del valore delle sementi selezionate. Questo controllo è esercitato da una parte da speciali sezioni delle stazioni di controllo di semi e dalle società agricole, a mezzo di classificazioni delle sementi e dall'altro a mezzo di concorsi. Per le sementi di barbabietole da zucchero i concorsi sono organizzati fin dal 1892 dall'Unione degli Zuccherifici. Queste esperienze sono le più antiche del genere. Per il grano sono state iniziate soltanto nel 1921 e per le patate nel 1924 dalla Sezione sementi delle Associazioni Agricole di Varsavia.

Una delle prime conseguenze dello sviluppo della coltura delle sementi selezionate è stata in Polonia la conquista del mercato interno. Oggi si può constatare che, all'infuori di una diecina di vagoni di grano di diverse qualità, la Polonia non importa più le sementi selezionate. Per apprezzare al suo giusto valore questo successo, bisogna rammentare, che prima della guerra l'intero fabbisogno o quasi della Poznania, della Pomerania, della Galizia e $\frac{3}{4}$ del fabbisogno della Polonia ex-russa era coperto dalla Germania. Le fattorie polacche coprivano $\frac{1}{4}$ del fabbisogno dell'antico Regno di Polonia ed esportavano delle quantità considerabili, in Russia. In queste condizioni la conquista di un mercato che assorbe 5500 tonnellate, deve essere considerata come una prova di grande successo, dovuto interamente all'alto valore dei prodotti.

Nello stesso tempo, con la conquista del mercato interno l'esportazione comincia a svilupparsi, nonostante la cattiva opinione che avevano i compratori esteri dei prodotti russi con i quali, per lungo tempo, venivano confusi i prodotti polacchi. L'esportazione delle sementi di barbabietola, che nel 1922—1923 raggiungeva soltanto 510 tonnellate, è salita, nel 1923—24 a 2040; nel 1924—25 a 2500, e nel 1925—26 a circa 3000 tonnellate.

Queste cifre dimostrano la rinata fiducia all'estero e l'aumento della richiesta, grazie ai risultati eccellenti delle sementi polacche ed il loro prezzo relativamente poco elevato.

La Polonia è un paese eminentemente agricolo con un aumento di popolazione del 14% all'anno, ciò è quasi 500.000 persone. A ciò è dovuta la condizione essenziale per una coltura delle sementi selezionate — la mano d'opera a buon mercato.

In queste condizioni le sementi polacche possono esser consegnate agli zuccherifici di California al prezzo di 28 dollari, franco San Francisco, mentre che le medesime sementi di origine americana costano sul posto oltre 40 dollari.

Come si vede, le sementi selezionate polacche, all'infuori della loro qualità superiore, hanno il vantaggio di essere meno care di quelle di origine straniera. Questo fatto ha la sua importanza. Non c'è dubbio, che nell'organizzazione delle relazioni economiche mondiali i singoli stati tendano non a bastare a se stessi, ma a stabilire degli scambi fra i luoghi di produzione più facile e meno costosa e

i mercati di consumo. Prendendo questo principio come punto di partenza, noi dobbiamo chiederci, quali sono le possibilità di creare in Polonia un centro di produzione di sementi selezionate e di una esportazione su larga scala.

Noi abbiamo già constatato, che per il prezzo e la qualità le condizioni in Polonia sono favorevoli; si tratterebbe di sapere solo, quali quantità si potrebbero produrre. La parcellazione delle grandi proprietà fondiaria, che ha avuto luogo in alcuni stati d'Europa, portò come conseguenza la diminuzione della produzione e dell'esportazione delle sementi. La produzione delle sementi esige delle installazioni speciali per la seccagine, i magazzini ecc., spese che non possono essere sopportate che dalle più grandi organizzazioni agricole. Malgrado l'esecuzione in Polonia della riforma agraria, le dichiarazioni ufficiali ci assicurano, che gli stabilimenti per la coltura agricola intensiva, specializzati nella produzione delle sementi selezionate, non saranno diminuiti. Quindi la produzione delle sementi non diminuirà in Polonia, ma ci si può attendere un considerevole sviluppo di essa, che potrà superare di molto quello d'oggi.

Oggi la maggior parte della nostra esportazione di sementi è costituita dalle sementi di barbabietole da zucchero, diretta principalmente in Francia ed in Belgio. Tuttavia la Polonia oltre le sementi di barbabietole produce in grande quantità le sementi di trifoglio bianco e rosso che, data la loro ottima qualità, sono molto ricercate in Europa. Inoltre noi esportiamo le sementi di lupinella, di trifoglio giallo, veccia, lupino, lino, papavero senapa e di molte altre; esportiamo anche sementi d'erbe, barbabietole e patate.

Data la varietà delle condizioni climatiche e dei terreni in Polonia, noi possiamo fornire delle sementi adattate a speciali esigenze sia dal punto di vista climatico, sia nei riguardi delle qualità dei terreni.

Delle esperienze sono state fatte in questi ultimi tempi su mercati diversi per studiare la possibilità d'utilizzare le sementi selezionate polacche nei paesi d'importazione. E importante constatare, che i coltivatori polacchi hanno sotto questo rapporto un programma ben definito che essi si sforzano di realizzare.

DOTT. E. KOSTECKI

LA PRODUZIONE DEL LEGNO COMPENSATO IN POLONIA

(Przemysł płyt klejonych w Polsce.)

Fra le varie lavorazioni meccaniche del legno, non appartenenti rigorosamente all'industria della segheria, sta acquistando un posto importante nella

produzione mondiale e nei mercati internazionali il così detto „legno compensato”.

La produzione del legno compensato si sviluppa

in Polonia di anno in anno e, facendo continui progressi, conquista i mercati mondiali, ove dimostra capacità di concorrenza con la produzione degli altri stati.

La quantità di legno compensato prodotto in Polonia è stata nel 1913 di 13 mila tonnellate (ossia 50 milioni di piedi quadrati inglesi) rappresentando un valore di 320.000 lire sterline. Circa il 44% veniva smaltito nei mercati interni per soddisfare i bisogni nazionali; il resto veniva esportato. La Polonia è, dopo la Finlandia, (38.233 tonn), l'Estonia (10.142 tonn), gli Stati Uniti (10.000 tonn), e la Russia (10.000 tonn), la più grande esportatrice di legno compensato. L'esportazione di questo prodotto, a misura delle sue nuove applicazioni, aumenta d'anno in anno, come lo dimostrano le seguenti cifre della statistica delle esportazioni negli ultimi tre anni:

	tonnellate	migliaia di zloty
1923	4.250	3.600
1924	7.079	5.766
1925	9.820	7.839
1926	17.460	5.615

Uno dei più importanti mercati di smercio del legno compensato è quello inglese, dove la Polonia ha esportato nel 1924 — 2.321 tonn. e nel 1925 — 3.338, ossia il 33% dell'esportazione totale. Il fenomeno dell'aumento dell'esportazione del legno compensato è, di fronte alla grande produzione nazionale, completamente giustificato dal punto di vista della economia nazionale. Il legno compensato polacco non è affatto inferiore a quello di altri paesi, anzi lo supera per la sua resistenza e bontà. Esso gode un'ottima reputazione e nel mercato mondiale viene acquistato volentieri.

La Polonia ha tutte le condizioni basi per assicurare lo sviluppo della sua produzione, perchè possiede nelle sue foreste rilevanti quantità di betulla e di ontano. La produzione ha preso maggior sviluppo specialmente nelle regioni centrali ed orientali, dove era già stata iniziata prima della guerra, nonostante, l'attitudine non favorevole delle autorità degli Stati d'occupazione in quei luoghi, dove esistevano e prosperavano le uniche importanti fabbriche di legno compensato, così avveniva a Piotrkow, a Orzew in Wolinia, Pinsk, Siemiatyczki ecc. In Galizia, dove esiste in grande quantità la materia prima, (faggio, betulla) adatta per la fabbricazione del legno compensato, questa industria era prima della guerra quasi sconosciuta, perchè l'industria austriaca, che mirava a conquistarne il monopolio, ne frenava lo sviluppo. Soltanto col risorgere dello Stato Polacco, la produzione del legno compensato cominciò ad organizzarsi ed è attualmente sulla via di un maggiore sviluppo. Ultimamente è stata impiantata una delle migliori fabbriche di legno compensato a Rzesna Polska, nei pressi di Leopoli.

Nelle provincie di Pomerania e di Poznan, dove l'industria del legno è fortemente sviluppata, non

esistono, all'infuri di una filiale di una fabbrica di Varsavia, fabbriche di legno compensato.

Attualmente si contano in Polonia 22 fabbriche di legno compensato, le quali per i mezzi tecnici di cui dispongono e per la qualità del prodotto fabbricato, non sono inferiori a quelle estere. Per quanto riguarda il numero delle fabbriche, la Polonia viene dopo la Germania, che occupa il primo posto dopo gli Stati Uniti. Se invece consideriamo la quantità del legno compensato, vediamo, che la capacità produttiva di un minor numero di fabbriche è, in Finlandia, maggior del 25% della Germania e quasi quattro volte maggiore della Polonia.

La Polonia esporta il 56% della sua produzione di legno compensato, soddisfacendo appena una piccola quantità delle ordinazioni, che le vengono dall'Inghilterra, Germania, Belgio, Francia, Olanda, Italia, Austria e America, che sentono fortemente la mancanza di questo prodotto. Purtroppo, non potendosi eseguire che in parte le ordinazioni che giungono dall'estero, dato l'insufficiente sviluppo dell'industria nonostante l'ottima e abbondante materia prima, che esiste nelle foreste polacche: rilevanti quantità di legname sono esportate all'estero per la fabbricazione del legno compensato, l'industria nazionale l'operaio polacco vengono privati del guadagno, che potrebbero trarre dalle condizioni favorevoli in cui trovasi la Polonia. Specialmente alte sono le cifre dell'esportazione della materia prima e dei semilavorati, destinati alla fabbricazione del legno compensato, come può rilevarsi dallo specchio seguente, compilato in base ai dati dell'Ufficio Centrale di Statistica:

	1924	1925
Tronchi di quercia* per il legno compensato	34.872 q.	752 q.
Travi e assi	1.379 "	21.606 "
Legno compensato e impiallacciature non piallate	6.754 "	13.760 "
Legno compensato e impiallacciature piallate	922 "	8.379 "

Alle cifre su esposte bisogna aggiungere quelle dell'esportazione del legno di betulla e di ontano, indicato specialmente per la produzione del legno compensato per le sue ottime qualità e per la facilità che presenta nella lavorazione, adattandosi specialmente per la fabbricazione di lusso. Secondo le cifre dell'Ufficio Centrale di Statistica, l'esportazione dei tronchi di ontano e di betulla raggiunse nel 1925 i 471.313 q. e nel 1924 i 377.290 q.

Disponendo di tali risorse di materia prima, adatta per la fabbricazione del legno compensato, la relativa industria ha tutte le garanzie per aumentare la produzione, la quale ha attirato l'attenzione di tutto il mondo.

J. MIKLASZEWSKI

Direttore del Dipartimento Forestale
del Ministero d'Agricoltura e dei Beni
dello Stato

LA BILANCIA COMMERCIALE DELLA POLONIA NEL 1926

(Bilans handlowy Polski w r. 1926)

Prima di procedere all'analisi della bilancia commerciale della Polonia nel 1926, sarà utile mettere in confronto, come dallo specchietto seguente, le diverse posizioni, nei due ultimi anni:

	Importazione (in migliaia di zloty)	Esportazione (in migliaia di zloty)
1926	896,226	1,306,017
1925	1,602,823	1,272,072
Differenza fra il 1925 e il 1926	-706,597	+33,945
	(in tonnellate)	
1926	2,438,489	22,303,963
Differenza fra il 1925 e il 1926	-972,248	+8,701,225

Come si vede delle cifre su riportate, il sensibile miglioramento della bilancia commerciale, che ha portato alla sostituzione di un passivo di 330.751 migliaia di zloty oro, nel 1925, ad un attivo di 409.791 migliaia di zloty oro nel 1926, è dovuto anzitutto alla diminuzione delle importazioni e, in proporzioni minori, all'aumento delle esportazioni. Questa conclusione, è necessario esaminarla particolarmente.

Bisogna considerare, in primo luogo, che l'importazione nel 1925 è stata eccezionalmente forte, in parte a causa dello scarso raccolto del 1924, che ha reso necessario l'acquisto di rilevanti quantità di farina e di cereali, all'estero ed in parte alla elevatezza dei prezzi sul mercato interno, che favoriva la richiesta dei prodotti esteri, la di cui importazione non trovava ostacolo nella politica commerciale e doganale molto liberale, adattata sino all'agosto 1925 un'analisi più particolareggiata delle importazioni del 1925 e di quelle del 1926 metterà in evidenza le enormi somme che hanno gravato sulla bilancia commerciale della Polonia. Si deve tener conto egualmente del ribasso dei prezzi verificatosi sui mercati mondiali dal 1925, e della differenza del valore che ne risultò, come pure della modificazione del sistema di valutazione del commercio estero, avvenuta verso la fine del 1925. Conseguentemente, mentre il valore dell'importazione è diminuito nel 1926 in confronto col 1925, del 44,1 %, il peso è inferiore soltanto del 28,5%. La diminuzione delle importazioni è da attribuirsi altresì alla diminuita capacità d'acquisto della popolazione, specie per quanto riguarda gli articoli di lusso e quelle merci, che potevano essere sostituite dai prodotti indigeni.

Per quanto riguarda l'esportazione, l'effetto di questo ribasso è stato inverso: L'aumento dell'esportazione è stato più considerevole sotto il rapporto „quantità“ che sotto quello del valore: l'aumento è dovuto, non tenendo conto dell'esportazione del carbone, a circostanze eccezionali, ed è stato di 2,451.385 tonnellate. Il gruppo principale dell'importazione era nel 1926 costituito dalle materie e dai prodotti

tessili, il di cui valore raggiunse 304,345 milioni di zloty oro, in confronto con 434.223 nel 1925.

I principali articoli di questo gruppo sono stati i seguenti:

	1926	1925	1926	1925
	in tonnellate		in migliaia di zloty oro	
Juta	12,601	12,689	13,514	15,581
Cotone	65,619	54,773	156,148	166,948
Filati di cotone	1,892	1,737	14,390	11,896
Cascami di cotone	977	5,060	13,140	61,310
Lana (compresa la pettinata)	13,065	12,391	68,414	98,284
Filati di lana	937	1,179	11,110	19,170
Tessuti di lana	321	675	—	—
tessuti di seta e seta artificiale	123	221	4,283	17,110

Come si rileva dalle cifre su esposte, l'importazione delle materie prime e in primo luogo, quella del cotone, è aumentata; mentre quella dei prodotti finiti è considerevolmente diminuita; e ciò data l'importanza dell'industria tessile, deve essere considerato come contingenza favorevole. Bisogna notare altresì che l'importazione delle confezioni, che nel 1925 raggiunse 62.190 migliaia di zloty oro, è nel 1926 discesa a 14.945 migliaia di zloty oro. Il confronto della quantità e dei valori delle materie prime e dei prodotti tessili nel 1925 e 1926 costituisce un esempio caratteristico dell'influenza del ribasso dei prezzi sul valore dell'importazioni.

Un altro esempio caratteristico è quello dell'importazione dei prodotti alimentari, che dimostra in maniera evidente, fino a qual punto la bilancia commerciale sia stata gravata dall'importazione dei cereali e dalla farina, conseguenza questa del cattivo raccolto del 1924.

Le importazioni dei prodotti alimentari hanno raggiunto nel 1926, 153.997 migliaia di zloty oro, contro 462.507 migliaia di zloty oro del 1925.

I principali articoli di questo gruppo sono stati i seguenti:

	1926	1925	1926	1925
	in tonnellate		in migliaia di zloty oro	
Frumento	9,315	41,048	2,804	14,923
segala	8,365	65,725	1,566	19,523
avena	1,878	84,338	484	21,990
granturco	21,720	45,449	3,491	10,919
riso	32,266	69,556	12,305	29,683
farina di frumento	890	223,864	394	117,517
farina di segala	86	45,114	29	18,852
Totale	74,600	585,094	21,073	233,852

Come si vede da quanto è sopra riportato, oltre 210 milioni di zloty oro furono spesi nel 1925 per l'importazione dei cereali e delle farine, assolutamente superflua in tempi normali. Sottraendo questa somma dal valore dell'importazione del 1925, la differenza fra il 1925 e il 1926 diminuisce sensibilmente. Fra gli altri prodotti alimentari, la di cui importazione è diminuita, si notano: frutti meridionali, grassi comestibili e tabacco. Fra gli altri gruppi bisogna citare quello dei prodotti animali, la cui importazione è diminuita da 160.487 migliaia di zloty oro nel 1925, a 61.229 migliaia di zloty oro nel 1926. La diminuzione più sensibile in questo gruppo è data dalle pelli conciate e dai prodotti in cuoio (soprattutto scarpe), mentre un aumento si è avuto per i cuoi non lavorati.

La diminuzione dell'importazione degli articoli suddetti dev'essere considerata come sfavorevole, anche se fosse dovuta alla diminuzione del potere d'acquisto della popolazione. In certi casi la diminuzione dell'importazione, dal punto di vista economico, può considerarsi piuttosto sfavorevole. Ciò si ha, quando si tratta dell'importazione di macchine ed apparecchi (96.820 migliaia di zloty oro nel 1925, e 52.184 migliaia nel 1926) e dei concimi chimici.

Per quanto riguarda l'esportazione, il primo posto è occupato dai prodotti alimentari. Il valore dell'esportazione di questo gruppo ha raggiunto nel 1926—381.517 migliaia di zloty oro, contro 322.060 migliaia nel 1925.

I principali articoli di questo gruppo sono i seguenti:

	1926	1925	1926	1925
	in tonnellate		in migliaia di zloty oro	
Frumento	53,011	94,231	14,071	24,018
segala	222,695	177,062	39,741	32,044
orzo	138,011	105,121	25,214	21,994
avena	62,818	34,351	10,649	6,099
piselli e fagioli	55,164	29,952	14,917	8,582
zucchero	226,690	196,030	84,450	77,349
carne	38,877	34,793	35,039	49,380
burro e formaggi	7,572	1,696	15,983	4,118
uova	58,566	27,071	74,235	46,612
fieno	324,723	159,344	28,175	17,658

Come si vede dalle cifre su esposte, le esportazioni di tutti gli articoli di questo gruppo sono considerevolmente aumentate, ad eccezione del fieno e frumento e della carne, l'aumento quantitativo è stato più considerevole di quello del valore. Questa diminuzione di valore è dovuta al ribasso dei prezzi verificatosi dal 1925. Per la stessa ragione il valore dell'esportazione degli animali vivi è scesa da 101.439 migliaia di zloty oro nel 1925, a 66.866 migliaia nel 1926, nonostante l'aumento del numero dei capi esportati.

L'effetto del ribasso dei prezzi è ancora più evidente nel gruppo del legno e dei prodotti di legno. Il valore totale delle esportazioni di questi articoli ha

raggiunto nel 1926, 206.811 migliaia di zloty contro 227.041 migliaia nel 1925. Dati particolareggiati per questo gruppo sono riportati giù appresso:

	1926	1925	1926	1925
	in tonnellate		in migliaia di zloty oro	
Tronchi	1,125,768	690,563	27,261	25,450
Legno da miniera e sostacchine	899,536	345,469	18,482	11,289
Ceppi e blocchi	799,492	494,724	27,420	30,887
Tavole e assicelle	1,493,173	1,139,588	93,142	97,475
Traverse	312,187	361,033	15,514	23,821

La sproporzione fra l'aumento del peso e quello del valore è tale che rende superfluo ogni commento.

L'esportazione del carbone, verificatasi in circostanze eccezionali, dovute da una parte allo sciopero inglese, e dall'altra, al conflitto doganale con la Germania, richiede un esame speciale.

Il conflitto con la Germania nel giugno 1925 provocò una diminuzione improvvisa nell'esportazione del carbone polacco. Tuttavia questo conquistò progressivamente dei nuovi mercati e, allo scoppio dello sciopero inglese, l'esportazione media mensile raggiungeva 565.000 tonnellate. Ammettendo che l'esportazione sia ancora aumentata, possiamo valutare l'esportazione probabile per il 1926, indipendentemente dallo sciopero inglese, a circa 7 milioni di tonnellate, che, al prezzo di 17,2 zloty oro rappresenterebbe un valore di 120.400 migliaia di zloty oro. L'esportazione effettiva è stata di 14.281.071 tonn. per un valore di 252.100.000 zl. e conseguentemente l'eccedenza dell'esportazione, dovuta a circostanze eccezionali, può esser valutata a 132 milioni di zloty oro. Le cifre su esposte provano con evidenza la falsità dell'opinione, condivisa anche da una parte della stampa polacca, che l'attivo della bilancia commerciale polacca sia stato mantenuto nel 1926 grazie soltanto all'esportazione del carbone, mentre questa non costituisce che un terzo soltanto dell'eccedenza totale dell'esportazione.

L'esportazione dei prodotti petroliferi è illustrata dallo specchietto seguente:

	1926	1925	1926	1925
	in tonnellate		in migliaia di zloty oro	
petrolio	106,019	67,820	12,835	8,445
oli per motori	143,064	83,116	13,182	9,074
lubrificanti	59,536	60,073	9,341	10,909
benzina	71,959	61,369	19,860	19,644
paraffina	29,576	22,902	20,217	16,969

L'esportazione di tutti i prodotti petroliferi è considerevolmente aumentata, ad eccezione dei lubrificanti che segnano una leggera diminuzione. L'aumento del volume dell'esportazione è stato, in questo gruppo, più importante dell'aumento del va-

lore. L'esportazione dei metalli e dei prodotti metallici accusano un leggero aumento (da 138.606 migliaia di zloty oro, a 139.334 migliaia) Bisogna notare in questo gruppo la diminuzione avutasi per le lamie-re di cynk e l'aumento per lo cynk non lavorato.

Una diminuzione considerevole si è avuta nel gruppo dei prodotti tessili tanto dal punto di vista del peso quanto da quello del valore.

Il valore totale dell'esportazione raggiunse soltanto 77.982 migliaia di zloty oro, contro 141.735 nel 1925, di cui:

	1926	1925	1926	1925
	in tonnellate		in migliaia di zloty oro	
tessuti di cotone . . .	4,080	5,014	24,262	51,922
tessuti di lana . . .	646	692	7,859	13,959

Essendosi verificato, tuttavia l'aumento dell'importazione delle materie prime tessili e la diminuzione dell'importazione dei tessuti e dei

vestiti confezionati, si può constatare che la diminuzione dell'esportazione è stata completamente compensata dall'aumento del consumo sul mercato interno.

Terminiamo qui l'esame di gruppi particolari di merci, senza consacrare altro spazio agli articoli d'importanza secondaria. Abbiamo messo in evidenza tanto i lati positivi quanto quelli negativi.

Riassumendo quando precede, possiamo constatare che lo sviluppo del commercio estero è stato, nel 1926, favorevole per la Polonia. La diminuzione dell'importazione riguarda in debole misura gli articoli indispensabili per lo sviluppo della produzione. L'aumento delle importazioni continuerà certamente, ma esso non potrà essere che lento. Invece l'aumento delle esportazioni soprassa considerevolmente l'aumento del valore e non c'è alcun motivo per prevederne una diminuzione, soprattutto per gli articoli principali. Una certa diminuzione del saldo attivo può essere preveduta, ma il suo carattere attivo può considerarsi sicuro per lungo tempo.

T. JANISZOWSKI

NOWE PODSTAWY ORGANIZACJI WYTWÓRCZOŚCI W ITALJI

(Nouve basi dell'organizzazione della produzione in Italia)

W dziejach gospodarczych współczesnej Italji rok 1926 zaznaczył się niezwykle doniosłym zdarzeniem, gruntującym nowe podstawy organizacji wytwórczości. Zdarzeniem tem jest wejście w życie ustawy z dn. 6 kwietnia 1926 r. o syndykatach, będącej niejako ukoronowaniem wysiłków rządu italskiego w kierunku utrwalenia w kraju pokoju społecznego.

Nie jest to tylko — jak zaznacza raport Senatu — ustawa o rozjemstwie obowiązkowym lub o rejestrowaniu się syndykatów, o zbiorowych umowach o pracę lub o strejkach i lock-out'ach, lecz jest to ustawa, która ujmuje w normy prawne wszelkie zbiorowe stosunki w dziedzinie pracy i stwarza odpowiednie podstawy nowej organizacji wszystkich wytwórców i ich związków, jako części integralnej państwa faszystowskiego.

Ustawa przewiduje tworzenie się z jednej strony syndykatów pracodawców, z drugiej zaś — syndykatów pracowników fizycznych i umysłowych, zatrudnionych w przemyśle, handlu i rolnictwie oraz poświadcających się wolnym zawodom. Tworzenie się syndykatów nie przewidziane jest jedynie w zakresie służby państwowej, opieki społecznej oraz przemysłu państwowego, gdzie ochrona interesów poszczególnych jednostek, w tych dziedzinach pracy zatrudnionych, w inny sposób jest zapewniona.

Na mocy tej ustawy wszyscy pracodawcy i pracownicy, niezależnie od tego, czy są, czy nie są

członkami syndykatów, obowiązani są do zawierania między sobą umów, dotyczących się wynagrodzenia i warunków pracy. Za dotrzymanie zobowiązań, wynikających z tych umów, cywilnie odpowiedzialne są syndykaty.

Syndykaty lokalne, utworzone w poszczególnych miejscowościach, łączą się w syndykaty prowincjonalne. Na czele ich stoją: Powszechna Konfederacja Przemysłu, reprezentująca interesy przemysłu, oraz Narodowa Konfederacja Syndykatów Faszystowskich (t. zw. Confederazioni), broniąca interesów pracowników fizycznych i umysłowych. Prócz tych dwóch organizacji, ustawa przewiduje powołanie do życia Federacji (Federazioni) Narodowych, reprezentujących interesy poszczególnych gałęzi przemysłu. Syndykaty branżowe, obejmujące ogół pracodawców i pracowników, mogą również łączyć się w związki specjalne, których celem byłoby popieranie rozwoju danej gałęzi przemysłu. Organem najwyższym, czuwającym nad całokształtem interesów produkcji i pracy, reprezentowanych przez wyszczególnione wyżej organizacje, jest Ministerstwo Korporacji (Ministero delle Corporazioni).

W końcu lipca 1926 r. zostało ogłoszone rozporządzenie wykonawcze do ustawy kwietniowej o syndykatach. Zawiera ono postanowienia co do tworzenia się i rejestrowania syndykatów, co do formowania zarządów i ich funkcjonowania, co do Trybunałów Odwoławczych (Corti d'Appello), mających

rozstrzygać spory, wynikłe między poszczególnymi członkami, należącymi do odnośnych syndykatów i określa wysokość kar za niestosowanie się do postanowień ustawy.

Rozporządzenie to przewiduje, iż fundusze związków tworzą się ze świadczeń, uskutecznianych przez pracodawców w wysokości jednodniowego wynagrodzenia, otrzymanego przez wszystkich zatrudnionych u nich pracowników oraz przez pracowników— w wysokości jednodniowego ich zarobku. Dziesiąta część dochodów, z tych świadczeń uzyskiwanych, winna być przeznaczona na utworzenie funduszu, mającego stanowić gwarancję wypełnienia zobowiązań, wynikających z umów zbiorowych, zawartych przez syndykat. Z funduszy tych na cele zapomogowe i wychowawcze przeznacza się również pewien procent, reszta zaś pozostaje do dyspozycji zarządów na wydatki organizacyjne.

Wspomniane wyżej Ministerstwo Korporacji zostało utworzone w końcu sierpnia r. ub. Na czele jego stoi szef obecnego rządu Benito Mussolini, mając do pomocy podsekretarza stanu p. Bottai oraz niewielką ilość urzędników, wydzielonych z innych urzędów. Mussolini pragnął uniknąć nadmiernego rozrostu w państwie włoskim biurokracji. Ministerstwo korzysta z wydatnej pomocy kierowników i urzędników zatrudnionych w syndykatach pracodawców i pracowników.

Niżej podajemy spis organizacji (Confederazioni), uznanych przez Ministerstwo Korporacji:

I. Konfederacje pracodawców:

1. Powszechna Faszystowska Konfederacja. Jej prezesem jest Stefano Benni. Należy do niej szereg narodowych i lokalnych przemysłowych syndykatów pracodawców.

2. Powszechna Faszystowska Konfederacja Bankowa. Prezesem jej jest Giuseppe Bianchini. W skład jej wchodzi organizacje reprezentujące różne gałęzie bankowości, instytucje kredytowo-oszczędnościowe, kooperatywy i t. p.

3. Narodowa Faszystowska Konfederacja Bankowców, do której należą Federacje kupców, kramarzy, agentów handlowych i t. p.

4. Narodowa Faszystowska Konfederacja Krajowego Transportu i Żeglugi, w skład której wchodzi federacje pracodawców, posiadających przedsiębiorstwa transportowe i żeglugowe.

5. Narodowa Faszystowska Konfederacja Transportu Morskiego i Powietrznego. Jej prezesem jest Augusto Turati. Należą do niej właściciele okrętów i przedsiębiorstw lotniczych.

6. Narodowa Faszystowska Konfederacja Rolnicza. Wyraża ona koncepcję „integralnego syndykalizmu”, gdyż obejmuje wszystkie kategorie wytwórców rolniczych zorganizowanych w odpowiednie związki.

II. Konfederacje pracowników:

1. Narodowa Konfederacja Faszystowskich Syndykatów. Jej prezesem jest Edmondo Rossoni. Obejmuje ona wszystkie syndykaty pracowników. Należą więc do niej: Narodowy Syndykat Pracowników Umysłowych, łączący wolne zawody (lekarzy, prawników, aktorów i t. p.), oraz Korporację Prasową (Corporazione della Stampa), obejmującą szereg syndykatów wydawców, dziennikarzy, drukarzy, zecerów oraz sprzedawców pism periodycznych.

2. Autonomiczna Faszystowska Federacja Pracowników Przedsiębiorstw Transportu Morskiego i Powietrznego. Nazwa „autonomiczna” oznacza, iż wspomniana federacja nie należy do Narodowej Konfederacji Faszystowskich Syndykatów. Wyrazem „pracownicy” objęte są wszystkie kategorie pracowników, zatrudnionych w przedsiębiorstwach żeglugi morskiej i powietrznej (oficerów, lekarzy, inżynierów, posługiwaczy, marynarzy i t. p.

Poza wyżej wymienionymi ośmiu organizacjami jest przewidziane powołanie do życia Autonomicznej Federacji Rzemieślników. Będzie ona stanowiła reprezentację najszerszych warstw rzemieślniczych, których wytwórczość wyciska specjalne piętno na produkcji włoskiej i które pozostają poza obrębem zwykłych syndykatów przemysłowych.

Reprezentacja interesów wyżej wymienionych grup zawodowych z czasem zostanie oparta o prowincjonalne organa ustawodawcze. Godzi się zauważyć, iż na mocy rozporządzenia, ustanawiającego dla administracji lokalnej urząd „Podesta”, czynnik doradcze, przydane mu do pomocy, będą wybierane z listy kandydatów, przedstawianych przez syndykaty pracodawców i pracowników fizycznych i umysłowych.

Jakkolwiek należenie do faszystowskich syndykatów pracy i wogóle do wszystkich organizacji, przewidzianych w ustawie o syndykatach nie jest przymusowe, liczba członków, zapisanych do tych organizacji i uiszczających odpowiednie składki, w końcu r. 1926 wyniosła 2.600.000.

W ciągu r. 1926 syndykaty te zawarły 1060 kontraktów, które umożliwiły uzyskanie wyższych wynagrodzeń pracowników i polepszenia warunków pracy. M. in. zawarto umowy z pracownikami zakładów instalacji wodnych, gazowych, elektrycznych, z robotnikami zatrudnionymi przy uprawie ryżu, w przemyśle meblarskim, papierowym, drukarskim, budowlanym, chemicznym, włókienniczym, szklarskim, z pracownikami hotelowymi, teatralnymi, biurowymi i t. p.

Rozporządzenie, pozwalające przejściowo na 9-ciogodzinny dzień pracy w pewnych gałęziach wytwórczości, zostało odwołane. Godzina dodatkowa dopuszczalna jest jedynie za zgodą zainteresowanych syndykatów i w tym wypadku jest opłacana według taryfy płac za czas nadliczbowy.

L. P.

PRZEMYSŁ TYTONIOWY W ITALJI

(Industria del tabacco e sua organizzazione in Italia)

1. Przestrzeń uprawna

Uprawa tytoniu w Italji stale się wzmacnia, a w związku z tem ustawicznie zwiększa się jej wytwórczość. W r. 1893 przestrzeń, zajęta pod uprawę tytoniu, wynosiła 5000 ha, dających 60.000 cetn. metr. tytoniu. Od tego czasu nietylko zwiększa się ustawicznie przestrzeń uprawna, lecz również udoskonala się jakość produktu. Obecnie przestrzeń, zajęta pod uprawę tytoniu, wynosi w Italji około 40.000 ha. Należy zaznaczyć, iż w czasie wojny zarówno uprawa, jak i produkcja doznały znacznego uszczerbku.

Rząd wówczas chwycił się całego szeregu środków zaradczych. M. in. ustanowił on nagrody za racjonalną uprawę ziemi, za wzorową pracę, za stworzenie właściwej organizacji przedsiębiorstwa, uchwalił udzielanie zwrotu $\frac{1}{10}$ kosztów budowy suszarni i magazynów i t. p.

Akcja ta szybko przyniosła pożądane rezultaty, gdyż znacznie zwiększył się zarówno obszar uprawy tytoniu, jak i sama produkcja i dzięki temu włoski przemysł tytoniowy mógł zająć jedno z wybitniejszych miejsc w produkcji światowej.

2. Organizacja przemysłu tytoniowego

Wytwórczość tytoniowa już od r. 1866 unormowana jest ustawą monopolową. W latach 1866—83 monopol dzierżawiło towarzystwo prywatne p. n. „Regia cointeressata dei tabacchi”, które za udzielony mu przywilej płaciło rządowi rocznie pewną określoną sumę. Po r. 1883 monopol tytoniowy został przejęty przez rząd włoski.

Obecnie polega on na tem, iż rząd udziela koncesyj rolnikom na uprawę tytoniu oraz na wywóz. Prawo zakupu tytoniu na potrzeby kraju przysługuje wyłącznie rządowi. Mając na względzie ewentualność, iż rolnicy mogliby sprzedawać tytoń konsumpcyjnym w łóciach, którzy następnie samiby go preparowali, unikając w ten sposób uiszczenia obowiązkowych opłat, rząd ustanowił surową kontrolę nad uprawą tytoniu, której dokonywują specjalne władze. Na mocy dekretu o monopolu rząd ma również zastrzeżony wyłączny przywilej sprzedaży tytoniu spreparowanego, uskuteczniając ją przy pomocy osób trzecich, które za pośrednictwo otrzymują pewien procent.

Monopol nakłada pewne ograniczenia na produkcję tytoniową, wymagając:

1) uprawy pewnych określonych gatunków oraz przestrzegania odnośnych przepisów, dotyczących uprawy,

2) ograniczając ją pod względem ilościowym i uzależniając od przepisów lokalnych,

3) ustalając ceny według jakości i gatunku.

Należy zaznaczyć, że o ile pomiędzy koncesjonariuszami a rzeczoznawcami, ustalającymi ceny, powstaje co ich wysokości różnica zdań, rozstrzygnięcie sporu powierza się specjalnej komisji lokalnej. Od jej orzeczenia przysługuje prawo odwołania się do Głównej Komisji Rzeczoznawców, której przewodniczącym jest Inspektor Generalny Monopolu Tytoniowego.

3. Produkcja

Produkcja tytoniu wynosi przeciętnie 42 milj. kg. rocznie, z czego 22 milj. przypada na gatunek Kentucky, 16 milj. na Xanti i inne gatunki wschodnie i 4 milj. na pozostałe.

Ze wspomnianej ilości 42 milj. klg. około 30 milj. przypada na pokrycie potrzeb instytucji monopolowych. Pozostaje zatem nadwyżka 12 milj., z której przeciętnie 3 idzie na eksport, 9 zaś przeznaczają się na powiększenie zapasów. Zapasy te tworzy się w przewidywaniu ewent. zmniejszenia się zbiorów lub potrzeby zredukowania produkcji drogą ograniczenia koncesyj.

Najbardziej rozpowszechnionymi wyrobami tytoniowymi są:

- 1) cygara zwyczajne, fermentowane, mocne,
- 2) papierosy gatunków wschodnich i „Wirginja”,
- 3) różne gatunki tytoniu krajowego do papierosów i fajki, z których zagraniczne pochodzą z niektórych stanów Ameryki Północnej, ze Wschodniej Europy, z Wirginji i Karoliny.

Rozmiary produkcji wyrobów tytoniowych przed wojną i w ostatnich czterech latach finansowych obrazuje tabela następująca:

	w k w i n t a l a c h				
	tabaka do zaży- wania	tytoń krajany	cygara	papie- rosy	R a z e m
1913 — 14	16,809	56,016	83,922	36,688	193,435
1922 — 23	22,720	84,404	82,185	111,182	300,491
1923 — 24	21,145	84,047	68,350	107,522	281,064
1924 — 25	19,932	90,223	61,243	117,200	288,598
1925 — 26	19,671	83,368	60,423	127,264	290,726

Z tabelki powyższej wynika, iż produkcja tytoniu w porównaniu z ostatnim rokiem przedwojennym ogromnie we Włoszech się wzmoęła. Różnica wynosi 30%. Najbardziej wzmoęła się produkcja papierosów (przeszło trzykrotnie), zmniejszyła się natomiast produkcja cygar.

W r. 1925/26 najpomyślniej przedstawia się produkcja papierosów, wynosząc 12.527.789 klg., czyli

ok. 12 miliardów sztuk (przeszło o 10 tys. kwint. więcej, niż w r. 1924/25). Z tej ilości na papierosy „Macedonja”, które cieszą się największym popytem, przypada 7.265.820 klg., czyli przeszło 7 miliardów sztuk. Należy nadmienić, iż gatunek „Macedonja” zawiera 80% liści krajowych i 20% liści pochodzenia obcego.

4. Wywóz i możliwości wywozowe.

Wywóz tytoniu i papierosów w porównaniu z okresem przedwojennym wzmógł się b. znacznie. Obecnie wynosi on, jak już zaznaczyliśmy, ok. 3 milj. klg. Z tego 2 milj. w stanie surowym wywozi się do Polski, zaś 1 milj. w stanie spreparowanym — do innych krajów.

Należy zaznaczyć, iż eksport tytoniu dokonywany się za pośrednictwem osób prywatnych, którym Monopol Tytoniowy udziela odnośnych koncesyj. Ceny ustalane są indywidualnie, na podstawie swobodnej konkurencji.

Głównym gatunkiem, będącym przedmiotem wywozu, jest tytoń „Burley”, mający szerokie zastosowanie w fabrykach francuskich. „Burley” odznacza się szerokimi liśćmi o tkankach cienkich i mało ściśłych i jasnym kolorem.

Wywóz tytoniu włoskiego do Polski odbywa się na podstawie umowy z dn. 10.III 1924 r. o pożyczce tytoniowej. Według danych urzędowych polskich w r. 1925 przywieziono z Italji do Polski 544.000 klg. tytoniu, wartości przeszło 1 milj. zł., zaś w r. 1926 — 621.000 klg., wartości 1.434 tys. zł.

Posiadając znaczną nadwyżkę wyprodukowanego tytoniu, Italja jest w możności znacznie zwiększyć swój wywóz.

Godzi się zauważyć, iż w ostatnich czasach szczególnie dużym powodzeniem na rynkach zagranicznych cieszy się tytoń gatunku wschodniego. Koncesjonariusze prywatni, zajmujący się uprawą tego tytoniu, wysłali go zagranicę w stanie surowym w r. 1925/6 — 504.013 kg. Bardzo wiele tego tytoniu wywozi się do St. Zjedn. Ameryki. Przestrzeń, zajęta pod uprawę tego gatunku tytoniu (Xanti, Jaka i Hercegowina) przewyższa 20 tys. hektarów, dających ok. 160 tys. kwintali tytoniu.

Jak już zaznaczyliśmy, rząd włoski nie szczędi wysiłków, by doprowadzić jakość produkcji do jak-największej doskonałości. W tym celu zostały utworzone specjalne stacje doświadczalne, których liczba wynosi 21. Na stacjach tych dokonywane są badania nad gatunkami tytoniu, prób wprowadzenia nowych odmian przez pomieszczenie znanych już gatunków, usiłowań zaklimatyzowania gatunków bardziej delikatnych i wreszcie ulepszeń technicznych w preparowaniu surowego tytoniu.

Gorliwa opieka, jaką rząd włoski otacza uprawę i produkcję tytoniu, przypuszczalnie doprowadzi z czasem do znacznego jej wzmożenia oraz udoskonalenia i umożliwi przemysłowi tytoniowemu odgrywanie na rynkach światowych znacznie większej roli, niż to ma miejsce obecnie.

W. F.

PRODUKCJA I WYWÓZ OWOCÓW I WARZEW Z ITALJI

(Produzione ed esportazione degli agrumi ed erbaggi in Italia)

Wywóz warzyw i owoców, dzięki wysokim ich zaletom i niewielkiemu stosunkowo oddaleniu głównych rynków zbytu w ostatnich latach przybrał bardzo znaczne rozmiary.

Rozmiary produkcji owoców i jarzyn latami 1923—25 ilustruje tabela następująca:

PRODUKTY	1923	1924	1925
	w t y s i ą c a c h k l g.		
Ziemniaki	1795800	1958000	2157700
Warzywa	1399000	1691300	1628900
Pomarańcze, mandarynki, cytryny i owoce cedrowe	618100	634300	631100
Owoce (różne)	727900	858300	683800
Kasztany	111100	582400	334100
Razem	4641900	5724300	5535600

Trzy czwarte włoskiego wywozu warzyw i owoców skierowane jest (podobnie, jak i przed wojną) do

Niemiec, Austrii, Węgier i Szwajcarii. W latach 1923—25 wywóz ten kształtował się, jak następuje:

PRODUKTY	1923	1924	1925
	w l i r a c h		
Owoce i warzywa (świeże)	192904413	317972072	458368306
Owoce i warzywa (suszone) i kaszt.	342224995	489330160	581682391
Pomarańcze, mandarynki, cytryny i owoce cedrowe	148687573	306952957	392817602
Ziemniaki	95037612	133534200	186551073
Inne owoce świeże i suszone	16602814	24909236	20325405
Owoce i warzywa w konserwach	234088107	267890719	368662306
Razem	1077545514	1546389349	2000336747

Z wyżej przytoczonej tabelki wynika, iż w latach 1923—25 wartość wywozu warzyw i owoców

wzmogła się dwukrotnie i przekroczyła w r. 1925 sumę 2 miliardów lirów.

Rząd włoski, mając na względzie ogromny wpływ wywozu owoców i warzyw na pomyślnie kształtowanie się bilansu handlowego, wszelkimi stojącymi w jego dyspozycji środkami popiera ich produkcję. Poza słynną szkołą hodowli owoców i warzyw we Florencji, istniejącą prawie od pół wieku i mogącą poszczycić się wielu wybitnymi wychowankami, poza licznymi sekcjami hodowli owoców i warzyw przy wyższych szkołach rolniczych, poza „R. Stazione di Agrumicoltura e di Frutticoltura” w Acireale (Sycylia), rząd powołał do życia „Cattedre Ambulanti di Agricoltura” w tych prowincjach, w których hodowla owoców i warzyw zdołała rozwinąć się na większą skalę. Wreszcie rząd przyczynił się do powstania w ostatnich latach licznych stacyj obserwacyjnych, związków wytwórców owoców oraz plantacji owoców i jarzyn dla celów przemysłowych. Na szczególnie zasługującą uwagę plantacje brzoskwiń w Ligurji, Santena i Canale w Piemontcie, plantacje drzew owocowych w okolicach Verony, Piacenzy, Bologni, Równy, Forli i t. p. Hodowla jarzyn, szczególnie młodych, specjalnie rozwinęła się na Równiże liguryjskiej, w okolicach Neapolu, Wenecji, na południowych wybrzeżach morza Adriatyckiego i Catanji.

Stale wzrastający przywóz nasion do sadzenia jarzyn i ziemniaków z Niemiec, Holandji, Francji i Anglii również świadczy o potęgowaniu się ich produkcji.

Co się tyczy południowych owoców włoskich i szczególnie pomarańczę, mandarynek i cytryn, na ich produkcję w Italji przypada przeszło $\frac{1}{4}$ produkcji światowej. Produkcja ich najbardziej rozwinęta jest na Sycylii: (88% produkcji cytryn, 57% pomarańczę i mandarynek oraz w Kalabrii (4% cytryn, 20% pomarańczę i 6,3% mandarynek) i Kampanji (3,3% cytryn, 15,8% pomarańczę i 27,4% mandarynek). Italja posiada doskonałe gatunki pomarańczę. W handlu najbardziej cenione są pomarańczę sycylijskie (arancie sanguigne), a to dzięki ich wspaniałemu aromatowi i smakowi. Również chętnie kupowane są t. zw. arancie ovali (pomarańczę okrągłe) z Sycylii. Ogromna ich trwałość umożliwia wysyłanie ich na dalsze przestrzenie bez obawy, że utracą one świeżość i przyjemny smak.

Produkowane na Sycylii mandarynki odznaczają się niezwykłą wielkością i soczystością i uchodzą za najlepsze na świecie.

Cytryny włoskie, w przeciwieństwie do cytryn pochodzenia hiszpańskiego i kalifornijskiego, odznaczają się pięknym wyglądem, mocnym zapachem oraz najwyższą zawartością kwasu cytrynowego.

Owoce te Italja wysyła przez cały rok do wszystkich części świata. W końcu listopada i przez cały miesiąc grudzień wywozi ona mandarynki, od grudnia do marca wywożone są cytryny sycylijskie, od kwietnia do września — cytryny z półwyspu Amalfi i Sorrentu i w miesiącach letnich — wspaniałe „verdelli”

sycylijskie. Pierwsze pomarańczę sycylijskie zjawiają się na rynkach zagranicznych w miesiącu grudniu i łącznie z później dojrzewającymi pomarańczami okrągłymi wywożone są aż do m. maja. W czasie miesięcy letnich wywozi się pomarańczę z Sorrentu.

W latach 1924 i 1925 wywieziono pomarańczę, mandarynek, cytryn, soku cytrynowego i owoców cedrowych 3,000,000 i 3,837,000 cetnarów metrycznych. Wywieziono je do krajów następujących:

	1923	1923	1925
	w s e t k a c h k l g.		
Danja	12440	19211	14878
Niemcy	168925	606832	714143
Holandja	3263	422	123
Norwegja	6327	7223	3621
Austria	96370	148641	237716
Polska	3360	47095	32319
Szwecja	15829	25294	21124
Szwajcaria	117539	118600	104183
Czechosłowacja	41755	53950	70757
Węgry	482	20756	86154

Z powyższej tabelki wynika iż najważniejszymi rynkami zbytu Italji na owoce południowe są Niemcy, Austria i Szwajcaria, a więc kraje, najbliższe położone Italji. Na uwagę zasługuje ogromne wzmożenie się tego wywozu do Polski, Niemiec i Austrii.

Z pośród innych owoców bardzo duże znaczenie ma wywóz jabłek i gruszek. W latach 1924 i 1925 wywożono zagranicę przeciętnie rocznie przeszło pół miliona cetnarów metr. jabłek i prawie 200,000 cetn. metr. gruszek. We wszystkich prawie krajach Europy środkowej i północnej gatunki, produkowane w Italji, są dobrze znane i wysoko cenione. Odznaczają się one wspaniałym zapachem i przyjemnym smakiem i nie ustępują pod tym względem najprzedniejszym gatunkom jabłek i gruszek, produkowanych we Francji, Belgji, Niemczech i Austrii.

Najważniejszymi ośrodkami ich produkcji są: Hochetsch i Trentino, Piemont, Emilia i Romagna, Toscana i odnośnie do jabłek również Campania i Abruzza. Zbiory zaczynają się w mies. lipcu i trwają do końca października. Wywóz zagranicę rozpoczyna się również w m. lipcu, do najważniejszego napięcia dochodzi w okresie sierpień — grudzień i trwa dalej przez styczeń, luty i marzec.

Najwięcej wywozi się jabłek i gruszek do Niemiec (w r. 1924 — 65,285,600 klg., zaś w r. 1925 — 39,019,200 klg.), następnie zaś do Austrii i Szwajcarii. Polska w r. 1925 sprowadziła zaledwie 77,200 klg. jabłek, co stawia ją na równi mniej więcej z krajami północnymi.

Bardzo znaczny jest również wywóz z Italji t. zw. owoców w łupinkach, na które składają się migdały, orzechy laskowe i t. zw. orzechy włoskie. W ostat-

nich trzech latach wyprodukowano następujące ich ilości:

	1923	1924	1925
	w c e t n. m e t r.		
Migdały	1082000	1328000	623000
Orzechy laskowe	138000	96000	101000
„ italskie	316000	320000	285000

Znaczne zmniejszenie się produkcji migdałów w r. 1925 tłumaczy się surową zimą, która zniszczyła ogromne ilości kwiatu migdałowego. Najważniejszymi ośrodkami produkcji migdałów są prowincje: Bari, Syrakuzy, Catania i Palermo. Migdały w łupinkach wywożone są w niezbyt wielkich ilościach. Natomiast b. znaczny jest wywóz migdałów bez łupinek. Rocznie wynosi on przeciętnie 160 do 235 tys. cetn.

metr. W Europie środkowej i północnej najważniejszemi ich odbiorcami są Niemcy (w r. 1925 — przeszło 6 milj. klg.), Holandia (przeszło 1 milj.), Szwecja (przeszło 700 tys.), Czechosłowacja (to samo) i Austria (600 tys. klg.). Polska w r. 1923 przywoziła 10,8 tys. klg., w r. zaś 1925 — 108,3 tys. (dziesięciokrotne powiększenie).

Orzechy laskowe produkowane są głównie w Campanji i na Sycylii. Najwięcej przywożą ich Niemcy (w r. 1925 — przeszło 3 milj. klg.), drugie miejsce zajmuje Holandia (ok. 1 milj. klg.), trzecie — Szwecja (ok. 300 tys.) i czwarte Danja (przeszło 250 tys.). Polska zajmuje jedno z dalszych miejsc i przywoziła w r. 1925 tylko 22 tys. klg. Głównym ośrodkiem produkcji orzechów italskich jest Sorrento (Neapol). Orzechy pochodzące z tej prowincji są najlepsze na świecie. Rocznie Italia wywozi ich około 80 tys. cetn. metr., przyczem największe ich ilości wywozi się do Austrii (w r. 1925 — przeszło 1 milj. klg.), Niemiec (przeszło 600 tys.) i Szwajcarii (ok. 300,000 kg.).

L. P.

PRZEMYSŁ JEDWABNY W ITALJI

(Industria della seta in Italia)

Przemysł jedwabny w Italji wśród innych gałęzi przemysłu zajmuje jedno z miejsc przodujących. Obejmuje on tkactwo jedwabne, wytwarzające tkaniny w sztukach i stanowiące najważniejszy dział w przemyśle jedwabnym, oraz cały szereg innych działów.

O ogromnym znaczeniu italskiego tkactwa jedwabnego świadczą dane następujące: W Italji czynnych jest 250 zakładów przemysłu jedwabnego, rozporządzających 22,000 krosien mechanicznych 5,000 krosien ręcznych i zatrudniających około 38,000 robotników. Wartość wywiezionych w r. 1925 tkanin jedwabnych w sztukach wyniosła 751,272,030 lirów.

Tkactwo jedwabne ześrodkowane jest głównie w mieście Como i jego okolicach i posiada tam już swoje tradycje. Wspomniany okręg liczy 114 fabryk, zatrudniających około 22,400 robotników, co stanowi prawie dwie trzecie ogółu robotników, zajętych w tej gałęzi przemysłu. Pozostałe zakłady znajdują się w Medjolanie, Turynie i w drobnej liczbie w kilku innych miejscowościach. Wytwórczość wstążek również ześrodkowana jest w północnej części kraju (w Monza, Intra, Lecco i t. p.).

Wszystkie fabryki wyrobów jedwabnych, z wyjątkiem fabryk wstążek, tworząc organizację oddzielną, należą jednocześnie do Associazione Italiana Fabbricanti Seterie (Italski Związek Przemysłowców Wyrobów Jedwabnych), którego siedziba mieści się w Como (via Raimondi I).

Niżej postaramy się rozpatrzyć ważniejsze działy przemysłu jedwabnego.

Tkaniny zwykłe z jedwabiu czystego i mieszanego

Przed wojną w Italji wyrabiano prawie wyłącznie tkaniny z jedwabiu surowego, barwione, czarne i kolorowe i tkaniny z jedwabiu mieszanego, z których niektóre stanowią specjalność przemysłu italskiego, a ze względu na wysoki gatunek jedwabiu, są za granicą bardzo poszukiwane.

Wobec tego, iż moda obecna zorientowana jest w kierunku tkanin barwionych w sztukach, produkcja tkanin z surowego jedwabiu ogromnie się zmniejszyła. Niektóre jednak gatunki są nadal bardzo rozpowszechnione (np. materiały na podszewki, do pokrywania mebli, na niektóre kostjумы narodowe) i cieszą się dużym popytem.

Najważniejsze fabryki wyrobów jedwabnych podzieliły między sobą pole pracy, co umożliwiło im wyspecjalizowanie się w wytwarzaniu pewnych wyrobów jedwabnych. Specjalizacja ta w ogromnej mierze przyczyniła się do udoskonalenia przemysłu jedwabnego w Italji pod względem technicznym oraz pod względem organizacji handlowej.

Najważniejszym rynkiem zbytu dla italskiego przemysłu jedwabnego jest Anglja, która nabywa wyroby italskie nie tylko na potrzeby rynku wewnętrznego, lecz również dla celów reeksportu. Ponieważ w ostatnich czasach cła na wyroby jedwabne uległy w Anglji znacznemu podwyższeniu, przemysł italski usiłuje znaleźć nowe rynki zbytu i zorganizować bezpośredni eksport do krajów, do których dotychczas wywożono za pośrednictwem Londynu.

Przemysł italski produkuje tkaniny jedwabne, obliczone zarówno na upodobania narodów europejskich, jak i egzotycznych.

Tkaniny europejskie, wywożone są głównie do Anglii, a nadto do Francji, Belgii, Austrii, Czechosłowacji, Polski, Jugosławii, Węgier, Rumunii, Szwecji, Norwegii i Danii. Wszystkie gatunki tkanin europejskich wywożone są również do krajów pozoeuropejskich (do krajów Ameryki Połudn., Australii i Kanady). Wywóz do St. Zi. Ameryki obejmuje wyłącznie gatunki tkanin z jedwabiu czystego. Do innych krajów pozaeuropejskich wywóz obejmuje częściowo tkaniny typu europejskiego, przeznaczone dla Europejczyków, i częściowo egzotycznego, przeznaczone dla tubylców.

Tkaniny jedwabne drukowane

Wyrób tkanin jedwabnych drukowanych stanowi obecnie gałąź przemysłu sama w sobie. Przemysł ten wyspecjalizował się w ostatnich czasach nie tylko w produkowaniu tkanin odzieżowych, lecz również tkanin, przeznaczonych na pokrycie mebli oraz na kostiumy teatralne.

Należy zauważyć, iż do końca r. 1918 druk tkanin jedwabnych odbywał się ręcznie i ograniczał się jedynie do produkowania tkanin na kostiumy damskie. Niebawem po zakończeniu wojny światowej w okolicach Como powstał wielki zakład przemysłowy, który postawił sobie za zadanie wytwarzanie tkanin drukowanych sposobem chemicznym, a sposób ten produkowania wkrótce znalazł zastosowanie również i w innych fabrykach. Obecnie przemysł ten rozwinął się do olbrzymich rozmiarów, a produkcja jego obliczona jest na 500.000 metrów miesięcznie.

Produkcja italska obejmuje wszelkiego rodzaju tkaniny drukowane, począwszy od lekkich *crêpes de chine* i tiulów, których cena wynosi 17 do 18 lirów na metr i kończąc na najbardziej wytwornych tkaninach w cenie od 25 do 30 lirów za metr.

Poza temi tkaninami, produkowanymi w sztukach, Italia wyspecjalizowała się również w wytwarzaniu chustek, fularów, szali jedwabnych i tkanin na krawaty.

Wartość ogólna produkcji jedwabi drukowanych określana jest na 100 milionów lirów rocznie, z czego przeszło połowa przypada na eksport.

Tkaniny jedwabne na krawaty

Produkcja tkanin jedwabnych na krawaty stanowi niezmiernie ważny dział italskiego przemysłu jedwabnego. Wytwórczość krawatów do tego stopnia została wyspecjalizowana, że każda niemal fabryka produkuje specjalny rodzaj krawatów. Wytwórczość italska w tej dziedzinie niewątpliwie zajmuje jedno z pierwszych miejsc w produkcji światowej.

Przemysł ten ma do dyspozycji 1,500 krosien mechanicznych, 500 krosien ręcznych i zatrudnia 3,500 robotników. Wartość rocznej produkcji szacuje się na około 90 milj. lirów, z czego dwie trzecie przy-

pada na wywóz zagranicę. Fabryki italskie wytwarzają wszelkiego rodzaju tkaniny na krawaty. Specjalnością ich są jednak krawaty z jedwabiu czystego. Wzory projektowane są zazwyczaj przez artystów, którzy starają się odpowiedzieć wymaganiom każdego rynku.

Najważniejszymi rynkami zbytu są Anglia i St. Zjedn. Nadto tkaniny na krawaty italskie wywożone są do Australii i w mniejszych ilościach do krajów Ameryki Połudn., Francji i t. p. Oprócz tkanin, przedmiotem wywozu są również krawaty.

Ośrodkiem handlu tkaninami na krawaty oraz krawatami jest Medjolan, gdzie cały szereg wielkich domów handlowych wyspecjalizowało się w handlu temi artykułami.

Tkaniny jedwabne na parasole

Tkaniny te dzięki precyzji, z jaką są wykonywane, nie ustępują najlepszym gatunkom, wytwarzanym w innych krajach, (Francja, Niemcy), i są przedmiotem znacznego wywozu.

W Italii produkowane są wszelkiego rodzaju jedwabie na parasole. Wyrabiane są zarówno tkaniny z jedwabiu czystego, barwionego, nitkowanego, które przeważnie stanowią przedmiot wywozu do krajów zamożnych, jak i z domieszką bawełny, barwionej, nitkowane, znane pod nazwą „Glorja” i będące przedmiotem znacznego wywozu.

Fabryki italskie, wyspecjalizowane w produkowaniu tkanin jedwabnych na parasole, mają do dyspozycji 2,450 krosien, z których 1,650 przeznaczonych jest do produkowania tkanin mieszanych i 800—do produkowania tkanin z czystego jedwabiu. Wartość całkowitej produkcji wynosiła w r. 1925, 72 milj. lirów, z czego prawie 35 milj. przypadało na tkaniny z czystego jedwabiu, (wywóz ok. 18 milj.) i 37 milj. na tkaniny z jedwabiu mieszanego (wywóz ok. 14 milj.). Pod względem ilościowym gros wywozu stanowią tkaniny z jedwabiu mieszanego, co tłumaczy się tem, iż na rynkach światowych panuje na nie największy popyt. Najważniejszymi rynkami zbytu są: Anglia, Austria (Wiedeń), Francja (Paryż) i St. Zjednoczone Ameryki.

Produkcja parasoli wynosi rocznie ok. 7 milionów sztuk, z czego 65% przypada na parasole z czystej bawełny, 30% z jedwabiu, zawierającego domieszkę bawełny i 5% z jedwabiu czystego. Produkcja ta reprezentuje łącznie wartość 110 milionów lirów, z czego na wywóz przypada 16,5 milj. lirów. Wywóz parasoli z jedwabiu mieszanego obejmuje 79,000 sztuk, wartości ok. 3 milj. lirów.

Welwety z jedwabiu

Wytwórczość welwetów posiada w Italii wieloletnią tradycję. Słynęły one już w czasach wyłącznego stosowania ręcznych krosien i szczególnie b. znacznym popytem cieszyły się welwety sycylijskie, geneńskie i weneckie. Jeszcze w chwili obecnej z wytwór-

czości specjalnych gatunków welwetów słynie okręg genueski (Zoagli).

Gros produkcji welwetów wytwarza się obecnie sposobem mechanicznym. W przemyśle tym w ruchu jest ok. 400 krosien, ześrodkowanych w fabrykach lombardzkich (w Como i Lecco). Wytwórczość obejmuje wszelkiego rodzaju welwety z jedwabiu czystego i z domieszką. Przemysł ten jest obecnie w stanie produkować również welwety fantazyjne, drukowane i wzorzyste, lamowane, odznaczające się wspólnymi barwami i rysunkiem, świadczącymi o wysokiej kulturze artystycznej Italii.

Łączna produkcja welwetów z jedwabiu, obejmująca welwety z jedwabiu mieszanego i sealkinsy, wynosiła w r. 1925 ok. 1,300,000 metrów, z czego wywieziono ich za sumę 8,254,402 lirów.

Aksamity włoskie są poszukiwane zarówno w krajach europejskich, jak i pozaeuropejskich, szczególnie tam, gdzie noszone są kostjumy narodowe (np. w Turcji i Syrii).

Wstążki jedwabne

W włoskim przemyśle jedwabnym wytwórczość wstążek wysunęła się na jedno z pierwszych miejsc. Obejmuje ona dwa rodzaje wstążek: wstążki na kapelusze i wstążki, używane do innych celów. Produkcja wstążek na kapelusze stanowi najważniejszy dział w tym przemyśle.

Produkcja ześrodkowana jest w Intra i Monza, gdzie również bardzo rozwinięty jest przemysł kapelusznicy, oraz w Valmadrera, nad jeziorem Como. W przemyśle tym czynnych jest 700 krosien, zatrudnionych zaś jest ok. 1,400 robotników.

Głównym rynkiem zbytu na wstążki do kapeluszy jest Anglja. Wywóz do St. Zjedn. uległ znacznemu zmniejszeniu, co pozostaje w związku z powstaniem tam przemysłu krajowego. Wstążki te wywożone są również do krajów Lewantu, Poł. Ameryki i Australii.

Wytwórczość innych wstążek jest również dość rozwinięta, co jest następstwem wzmożenia się produkcji jedwabiu sztucznego. Liczy ona 1,700 krosien i zatrudnia 2,400 robotników.

Wartość całkowitej produkcji wstążek w roku 1925 wynosiła 8,971,429 lirów. Fabryki wstążek jed-

wabnych należą do Associazione Italiana Fabbricanti Nastri, mającą swą siedzibę w Medjolanie (via Borgonuovo 11).

Szale jedwabne

Wytwórczość tych szali obejmuje: szale jednobarwne, haftowane ręcznie i haftowane mechanicznie.

Szale jednobarwne, stonujące gros produkcji, przeważnie są wytwarzane z jedwabiu czystego. Głównym ośrodkiem ich produkcji jest Breccia, gdzie przemysł ten posiada już swoją tradycję. Głównie wytwarzane są szale czarne, noszone przez wenejanki i sycylijki, oraz szale barwne, będące przedmiotem wywozu do Londynu i New Yorku i w mniejszych ilościach do Paryża, Egiptu i innych krajów.

Poza szalami jednobarwnymi z czystego jedwabiu wytwarzane są również szale z domieszką wełny oraz szale z domieszką jedwabiu sztucznego i bawełny, będące przedmiotem wywozu do Afryki Połudn.

Wartość roczna wywozu tych szali wynosi ok. 20 milj. lirów.

Szale artystyczne, ręcznie haftowane, są również typowymi wytworami produkcji włoskiej. Do niedawna znano zagranicą wyłącznie tylko szale, pochodzące z Chin, Japonii i Hiszpanii. Fabryki włoskie naśladowały prawie wyłącznie szale pochodzenia egzotycznego. W ostatnich czasach w fabrykach tych wprowadzono szale, oparte na wzorach krajowych (dawnych i współczesnych), Szale te wytwarzane są w licznych fabrykach w Como i Brescia.

Przemysł ten zatrudnia łącznie 1,200 robotników.

Szale włoskie, nie posiadające charakteru lokalnego, są przedmiotem wywozu do St. Zjed. Ameryki, Brazylii, Argentyny, Egiptu, Litwy, Estonii, Finlandii i t. p. Wartość wywozu tych szali wynosi rocznie ok. 1 milj. lirów.

Inne artykuły przemysłu jedwabnego

Z innych artykułów przemysłu jedwabnego na uwagę zasługują: woale koronkowe (t. zw. velli Andalus), pończochy, skarpetki, w bardzo znacznych ilościach wywożone, szczególnie do krajów Półn. Ameryki i t. p.

S. K.





Le stato economico della Polonia

(Stan gospodarczy Polski)

SPECIFICAZIONE	1926												1927
	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	I
Produzione migliaia tonnellate:													
Carbone	2,456	2,142	2,295	2,182	2,235	2,661	3,482	3,688	3,781	3,530	3,704	3,599	3,697
Ferro greggio	26,3	52,2	30,7	20,8	23,0	19,6	24,0	29,0	28,0	27,2	33,0	40,0	42,4
Acciaio	44,8	51,9	61,1	44,0	50,3	51,7	69,8	75,7	76,1	89,1	93,9	87,4	98,4
Zinco	10,0	9,2	10,4	9,7	10,1	9,9	10,4	10,5	10,2	11,0	10,9	11,4	11,6
Lavoro													
Occupati	490,2	505,4	515,3	533,2	538,0	565,1	574,1	594,9	612,3	641,6	649,5	604,4	—
Disoccupati	359,1	358,0	346,4	320,5	304,1	290,6	264,7	244,6	217,6	196,7	200,6	236,4	251,7
parziali	32,8	24,3	27,3	33,5	30,3	22,9	10,9	7,8	8,7	7,3	9,2	11,2	—
Comunicazione													
Ferrovie, migliaia tonnellate	10,0	10,3	11,2	10,6	13,5	13,0	14,2	14,7	15,5	16,1	17,5	15,0	13,6
Bastimenti, migliaia tonnellate	212,5	199,7	266,1	279,7	311,6	328,0	345,8	355,7	322,6	327,8	356,2	331,5	316,9
Danzica e Gdynia	230,6	197,7	248,7	278,0	271,7	325,1	351,5	348,2	337,8	334,0	318,5	344,4	336,7
Commercio estero milioni di zl. oro													
Esportazione totale	109,2	90,7	88,2	93,8	89,7	102,0	120,7	128,6	114,7	117,9	131,7a	118,7	114,8
Prodotti agricoli	58,8	36,4	35,2	43,2	38,5	40,5	38,5	34,0	33,4	38,9	50,1a	46,5	30,9
Carbone	11,2	9,7	9,2	9,8	10,9	17,4	34,2	38,3	32,6	27,0	27,7a	24,3	20,9
Importazione totale	47,3	47,8	72,9	68,2	52,3	63,5	65,8	92,1	85,4	102,2	108,0a	90,9	107,7
Tessili greggi	10,5	11,5	17,6	17,8	13,8	18,6	15,5	26,0	26,9	28,7	33,1a	21,4	21,6
Saldo	+61,9	+42,9	+15,4	+25,6	+37,5	+38,5	+54,9	+36,5	+29,3	+15,7	+28,8a	+27,8	+7,1
Prezzi-Indici													
In grosso:													
Generale	153,5	158,3	158,3	178,4	196,9	191,0	181,4	188,2	189,5	191,5	193,0	194,5	195,2
Prodotti agricoli	147,4	152,2	150,9	175,2	193,7	186,6	176,9	191,6	194,3	205,8	213,0	218,2	214,4
Prodotti industriali	158,8	163,4	165,0	180,7	199,2	195,2	186,4	187,7	187,8	183,6	181,7	181,4	184,8
Costi della vita	170,0	170,7	168,5	177,0	184,6	184,1	178,1	181,9	188,5	192,8	197,3	199,2	201,8
Costi d'alimenti	191,1	194,6	188,8	203,9	214,4	213,3	207,0	213,2	227,1	231,6	243,8	247,0	247,4
Credito													
Dollaro, indice	140,8	150,3	152,4	187,2	212,4	193,0	175,3	174,2	173,7	173,7	173,7	173,7	173,1
Azioni, indice	13,33	14,02	12,83	11,83	10,82	11,54	17,80	24,24	21,61	22,58	20,68	19,86	24,74
Circolazione bancaria	781	792	815	829	855	908	981	1007	1008	1036	984	1021	995
Bigl. di banca	362	377	389	393	413	448	511	560	581	585	558	593	588
Monete divis	419	415	426	436	442	460	470	447	427	451	426	428	407
Banca di Polonia													
Valute, milioni di zl. oro	61,3	60,0	49,4	51,4	53,4	78,5	91,3	107,6	109,1	113,5	137,6	164,9	187,2
Sconto, milioni di zl. oro	284,6	294,1	301,5	303,3	302,9	301,3	304,2	306,7	315,7	323,5	306,5	321,3	319,2
Banchi per azioni													
Sconto	118,1	124,0	124,2	123,8	119,8	119,5	128,8	130,8	137,8	140,5	146,9	147,0	—
Depositi: a termine	32,6	35,3	38,9	40,9	39,3	39,4	43,5	43,3	45,3	48,1	49,6	50,8	—
a vista	113,1	121,0	119,2	116,1	111,7	114,0	120,2	131,3	137,6	139,8	146,6	153,0	—
Casse di risparmio													
Depositi, milioni di zl.	28,0	30,7	33,0	33,1	35,1	37,7	40,8	43,3	45,5	47,4	50,1	56,9	—
Cooperative													
Depositi, milioni di zl.	5,2	5,5	6,0	6,0	5,6	5,7	6,5	6,8	7,2	7,1	7,5	8,0	—

AGRICOLTURA

La raccolta dei cereali in Polonia.

Secondo i dati statistici definitivi la raccolta dei cereali del 1926 si presenta come appresso:

Il rendimento medio per ettaro è stato di 11,6 quintali per il frumento, di 12,6 per l'orzo, di 10,4 per la segala e di 11,7 per l'avena.

La produzione totale ha raggiunto le seguenti cifre: frumento qli. 12.813.200; orzo 15.546.000; segala 50.114.300; avena 30.497.100.

Comparativamente all'anno precedente i raccolti suddetti sono stati: per il frumento 81,3%; per l'orzo 93,7%; per la segala 76,7%; per l'avena 92,1%.

Il rapporto alla media dell'ultimo quinquennio si hanno i seguenti percentuali: frumento — 106,9%; orzo — 106,9%; segala — 97,8%; avena — 39%. In rapporto alla media d'avanti guerra si hanno i seguenti percentuali: frumento — 76,3%; orzo — 104,4%; segala — 87,7%; avena — 108,4%.

La raccolta delle patate.

La raccolta delle patate, in cifre ancora non definitive, si calcola per 1926 a 250 milioni di quintali contro 291 milioni nel 1925. La diminuzione è dovuta al minor rendimento per ettaro che da 123 nel 1925 sarebbe sceso a 103 nel 1926, come pure alle sfavorevoli condizioni atmosferiche.

La frutticoltura in Polonia.

Il numero degli alberi da frutto in Polonia si calcola a circa 34 milioni di cui 19 milioni di meli, 4,7 milioni di peri, altrettanti di prugni e 4,4 milioni di ciliegi. Nel rimanente milione sono compresi gli altri alberi da frutto. Le raccolte medie si calcolano a 450.000 tonn. di mele, 125.000 tonn. di pere, 115.000 tonn. di prugne e 70.000 tonn. di ciliegie. Il raccolto complessivo, di circa 800.000 tonn., viene calcolato per un valore di 250.000 di zloty.

INDUSTRIA

L'industria della seta artificiale in Polonia.

La prima fabbrica di seta artificiale in Polonia fu fondata nel 1910 e successivamente furono impiantate altre due fabbriche di cui una andò distrutta durante la guerra. La fabbrica più importante è quella di Tomaszów che produce seta artificiale mediante due sistemi: collodio e viscosa.

Uno dei fattori favorevoli all'attività di quest'industria è l'abbondante produzione d'alcool nel Paese. Negli ultimi tempi è stata iniziata pure la fabbricazione della lana artificiale e di fibre

La situazione dell'industria carbonifera nel gennaio 1927.

La situazione dell'industria carbonifera in Polonia nel gennaio 1927 è illustrata dai seguenti dati provvisori:

Bacini carboniferi	Estrazione	Consumo interno	Esportazione	Scorte
Slesia	2.648.000	1.401.000	1.001.000	736.000
Dąbrowa	777.000	497.000	163.000	273.000
Cracovia	272.000	220.000	1.000	82.000
Totale	3.697.000	2.118.000	1.165.000	1.092.000
Dicembre 1926	3.598.000	2.000.000	1.303.000	1.112.000
Aumento o diminuzione in confronto col dicembre	+ 99000	+ 118.000	— 138.000	— 20.000

Come si rileva dalle cifre surriportate, l'estrazione del carbone nel gennaio subì un leggero aumento (di 99 mila tonn., ossia del 2,75%) in confronto a quella del dicembre, mentre le scorte diminuirono di 20 mila tonn., ossia del 1,80%; il consumo interno aumentò di 118 mila tonn., cioè del 5,90%, mentre l'esportazione diminuì di 138 mila tonn., cioè del 10,59%.

adatte all'industria di cappelli da signora.

La produzione della fabbrica di Tomaszów si calcola attualmente a circa 1 milione di Kg. all'anno, quella della seconda fabbrica a 250.000 kg.

I risultati della campagna saccarifera 1926—27.

La produzione dello zucchero della campagna 1926—27 è stata di 495.750 tonn. (zucchero bianco cristallizzato) con una diminuzione in confronto a quella della campagna precedente di 26.185 tonn.

Il rendimento zuccherino medio delle barbabietole è stato del 176,3%.

La coltura e il consumo del tabacco in Polonia.

In seguito all'intensa azione che va svolgendo la Direzione del Monopolio per aumentare la coltivazione del tabacco, la coltura in Polonia di questa pianta ha segnato un continuo progresso come risulta dal seguente specchio:

Superficie totale delle piantagioni.

1923—24 (media)	798 ha
1925	828 ha
1926	1552 ha

Raccolto annuale

(medio)	753.000 kg.
	851.000 kg.
	2.300.000 kg.
	(dato provvisorio)

Si osserva quindi un aumento nel 1926 di oltre il 100% nel raccolto, mentre una tale proporzione non è stata raggiunta in quanto riguarda la superficie delle piantagioni. Ciò deve attribuirsi oltre che ad una più razionale coltura anche alle favorevoli condizioni atmosferiche avutesi nella passata campagna.

Le manifatture di tabacco trasforma-

no circa 20 milioni di chilogrammi di tabacco all'anno per cui la produzione indigena, a partire dal 1926 copre circa il 10% del fabbisogno. È nel programma della Direzione di Monopolio di far aumentare la produzione indigena del tabacco fino ad un terzo del fabbisogno interno.

Secondo calcoli statistici il consumo del tabacco in Polonia si aggira sui 18 milioni di kg., circa 650 gr. per abitante. Il valore dei prodotti di tabacco venduti nel 1926 è stato di circa 470 milioni di zloty, una media cioè di 17,30 zloty per abitante.

L'importazione del tabacco greggio si presenta come appresso:

	Totale	
1924	Qli 135.000	Dall'Italia
1925	„ 223.000	5.441
1926	„ 125.000	6.210 (provvisorio)

Sforzi per il rinnovo del Cartello Polacco-Tedesco dello zinco.

Il Sindacato tedesco delle fabbriche di zinco, di cui fanno parte le officine della Alta Silesia polacca, è stato disciolto il 31 dicembre 1926 in seguito alla escusione delle officine polacche dalle forniture di zinco per l'Inghilterra.

Le fabbriche polacche stanno cercando di creare una nuova organizzazione con sede a Varsavia o a Katowice, alla quale si vedrebbero volentieri aderire le officine tedesche.

Dopo il Belgio la Polonia è il più grande produttore di zinco sul mercato europeo. Alla produzione totale europea di 513.000 tonnellate, nel 1925 la Polonia ha partecipato per 115.000 tonnellate, superata in questo solamente dal Belgio.

La Polonia non consuma attualmente che 40.000 tonnellate del suo zinco, avendo così una importante eccedenza per l'esportazione. Grazie alla collaborazione di Harrimann la produzione au-

menterà sensibilmente, il che mette la Polonia nella necessità di trovare nuovi sbocchi per questo articolo.

COMMERCIO

Commercio estero nel mese di gennaio.

Nel mese di gennaio il commercio estero della Polonia ha segnato una eccedenza delle esportazioni sulle importazioni di circa 7 milioni di zloty e precisamente sono state esportate merci per un valore di 199.348.000 zloty ed importate per un valore di 187.027.000 zloty.

In confronto ai dati del mese di dicembre si osservano, nella bilancia commerciale, i seguenti principali cambiamenti: nell'importazione il maggior aumento è dato dal gruppo generi alimentari, sensibile aumento segna pure l'importazione delle pelli greggie, della lana, delle macchine e articoli elettrotecnici. Nelle esportazioni una diminuzione considerevole notasi nel gruppo generi alimentari, come pure del carbone e di alcuni prodotti petroliferi; si è verificato invece un aumento nella esportazione del legno e suoi prodotti, in quella dei tessuti specialmente di cotone, delle sementi, degli animali e prodotti d'animali.

L'esportazione del carbone fossile

nel febbraio 1927 secondo i dati provvisori, è illustrata dalla seguente tabella:

S T A T I:	Media mensile nel primo semestre		Gennaio	Febbraio
	1925	1926	1927	
Austria . .	194	214	33	203
Ungheria . .	36	42	79	66
Svezia . .	—	144	217	145
Danimarca . .	2	62	81	67
Cecoslovac. .	47	41	70	51
Danzica . .	26	37	37	27
Lettonia . .	1	18	35	38
Jugoslavia . .	8	14	13	11
Svizzera . .	2	10	24	19
Italia . .	1	49	186	176
Rumenia . .	6	8	12	9
Lituania . .	1	3	14	12
Kłajpeda (Memel) . .	1	3	1	1
Olanda . .	—	2	—	—
Finlandia . .	—	11	4	2
Francia . .	—	23	14	21
Norvegia . .	—	10	1	11
Inghilterra . .	—	—	1	—
Germania . .	451	1	1	—
Belgio . .	—	—	3	2
Russia . .	—	—	27	7
Altri paesi . .	—	1	—	—
Totale . .	776	734	1.163	879
Carbone per le navi . .	—	38	6	2
Totale . .	776	772	1.169	881
Esportazione esclusa la Germania . .	325	771	1.168	881

Importazione di aranci e mandarini in Polonia.

Il contingente ordinario di importazione di aranci e mandarini fissato dal governo polacco in favore degli esportatori italiani di agrumi per la presente campagna ammonta a quintali 20.000 in conto secondo semestre 1926 e a quintali 20.000 in conto primo semestre 1927.

Le domande per concessione dei permessi d'importazione debbono, come ogni altra domanda per merci di vietata importazione in Polonia, essere rivolte direttamente al Ministero del Commercio di Varsavia da parte degli importatori polacchi.

Sementi di barbabietole polacche all'estero.

L'organo ufficiale dei fabbricanti di zucchero in Francia ha pubblicato, nel numero del 16 gennaio i risultati del concorso per le sementi di barbabietola. Di 14 case che parteciparono al concorso di cui, una olandese, una tedesca (entrambe molto grandi e di ottima fama), due cecoslovacche, due polacche e otto francesi fu giudicata degna del primo posto la casa polacca di A. Janasz di Dankow le cui sementi superavano per quantità zuccherina dell'1,05% le migliori sementi tedesche e di 0,7%, le sementi olandesi.

L'anno scorso le sementi della Casa Janasz ottennero lo stesso successo, mettendosi al primo posto con una percentuale di zucchero di 19,14%. Bisogna rilevare che la differenza di uno % significa l'aumento, di uno zloty, di reddito per ogni tonnellata di barbabietole.

L'esportazione delle uova.

L'esportazione delle uova ha preso un considerevole sviluppo durante gli ultimi anni. Il contingente d'esportazione, che nel 1924 segnava la cifra di 104.214 Q.li, per un valore di 16.2 milioni Zloty, sale nel 1925 a 270.709 Q. li, per un valore di 51.3 mil. zloty.

La produzione polacca, che viene valutata a circa 900.000 Q.li all'anno, costituisce per la nostra esportazione una forte concorrenza sul mercato internazionale. Si reputa quindi opportuno rilevare, a titolo di paragone, che l'esportazione italiana delle uova di pollame presenta nel 1925 la cifra di 303.537 Q.li, per un valore di 340.6 mil. lire, contro 260.981 Q.li, per un valore di 264.8 mil. lire nel 1924. Il commercio italiano si avvantaggia di un aumento, che rimane però inferiore a quello conseguito dall'esportazione polacca.

Durante il periodo gennaio-settembre 1926 la situazione si sposta ai danni del nostro commercio. L'esportazione dalla Polonia si accresce da 204.616 Q.li nel gennaio-settembre 1925 a 487.219 Q.li nel corrispondente periodo del 1926. Il va-

lore dell'esportazione raggiunge la cifra di 109.2 mil. zloty oro contro 34.2 mil. zloty oro nel periodo gennaio-settembre 1925. La quantità esportata risulta aumentata di quasi il 150 per cento, mentre il valore dell'esportazione è quasi triplicato.

Nel periodo in esame l'esportazione italiana ammonta a 170.150 Q.li, per un valore di 197.6 mil. lire contro 247.895 Q.li, per un valore di 265 mil. lire nell'epoca gennaio-settembre 1925. Ne consegue che la nostra esportazione subisce una perdita di 21,36% nella quantità e di 25,43% nel valore.

L'importanza dell'esportazione polacca della uova, agli effetti della bilancia commerciale, emerge dal fatto che l'esportazione dell'articolo rappresenta nei primi 9 mesi del 1926 una quota proporzionale dell'esportazione complessiva dell'11,65% contro 3,74 % nel corrispondente periodo dell'anno 1925.

L'esportazione polacca riflette le seguenti principali destinazioni:

	1926	Genn.-Sett. 1925
	Quintali	
Italia	2,640	200
Germania	349,660	175,843
Inghilterra	68,922	18,792
Austria	34,964	3,377
Cecoslovacchia	20,978	3,846
Svizzera	4,009	546
Olanda	1,897	1,516

L'esportazione per la Germania, che nel gennaio-settembre 1926 assorbe circa il 75% del movimento complessivo, risulta, quasi raddoppiata. L'esportazione per l'Inghilterra segna un aumento di 50.130 Q.li, per l'Austria di 31.587 Q.li, per la Cecoslovacchia di 17.132 quintali.

Nello stesso periodo l'esportazione dall'Italia in Germania subisce una riduzione da 105.315 Q.li a 93.612 Q.li, per la Svizzera da 84.635 Q.li a 40.820 Q.li, con una perdita di oltre il 50%, e per l'Inghilterra da 17 mila 226 Q.li a 9.059 Q.li.

Standardizzazione dell'esportazione delle uova e del lardo (bacon).

Data la considerevole importanza che nella bilancia commerciale polacca ha l'esportazione delle uova e del lardo (bacon) ed in considerazione dei minor benefici che da tale commercio vengono tratti a causa dei sistemi poco razionali con cui avviene l'esportazione, il Governo polacco sta elaborando progetti di legge per la standardizzazione dell'esportazione delle uova e del lardo (bacon). Quest'ultimo quasi esclusivamente in Inghilterra.

Realizzandosi tali progetti, il commercio dell'esportazione delle uova potrà essere effettuato solo dalle ditte che notoriamente commerciando in tale articolo dispongono di adeguati impianti e magazzini per la necessaria selezione e conservazione. Le ditte autorizzate

a tale commercio dovrebbero essere munite di speciale concessione.

Le principali disposizioni del progetto di legge che dovrebbe regolare l'esportazione del lardo, sono seguenti:

1) il diritto d'esportazione è accordato unicamente alle imprese munite di speciale licenza rilasciata a tal fine dal Ministero dell'Agricoltura;

2) la licenza sarà accordata unicamente alle imprese che dispongono di tutti i mezzi ed installazioni tecniche necessarie nonché di direttori che abbiano perfetta capacità in materia commerciale;

3) le imprese autorizzate all'esportazione sono sottoposte al controllo sanitario e veterinario da farsi da medici a tale scopo nominati dal Ministero dell'Agricoltura;

4) il Ministero dell'Agricoltura è autorizzato ad emanare le ordinanze concernenti la standardizzazione della produzione del lardo destinato ai mercati esteri come pure per quanto riguarda i bolli da apporsi alla merce e all'imballaggio a garanzia della qualità e provenienza della merce;

5) il Ministero dell'Agricoltura eserciterà una sorveglianza generale sulla esportazione del lardo, a mezzo di ispettori nominati a tale scopo.

LEGISLAZIONE DOGANALE

Regolamentazione sul rilascio dei permessi d'importazione.

Come è noto, vigono in Polonia numerosi divieti d'importazione che vengano mantenuti più o meno rigorosamente ed in alcuni casi assolutamente a seconda che si tratti o no di articoli di lusso o che si producono nel Paese.

Le domande per ottenere i permessi d'importazione, in deroga ai divieti, possono essere fatte alle competenti Autorità, sia dalle ditte importatrici, sia delle ditte esportatrici estere.

Riportano qui appresso le norme che regolano nell'un caso e nell'altro, la presentazione delle domande:

1) presentazione delle domande da parte degli importatori polacchi:

I permessi d'importazione vengono rilasciati dal Ministero d'Industria e Commercio d'accordo con quello del Tesoro.

La domanda per ottenere il permesso d'importazione deve essere indirizzata al Ministero d'Industria e Commercio - Dipartimento del Commercio - Sezione movimento merci: (Ministerstwo Przemysłu i Handlu — Departament Handlowy — Wydział Obrotu Towarowego — Via Elektoralna 2 — Varsavia).

Non potendo redigere la domanda in lingua polacca, consigliasi, per criterio di praticità, l'uso di quella francese.

La domanda deve comprendere obbligatoriamente i seguenti dati:

a) Il nome o ragione sociale della Ditta importatrice, suo indirizzo.

b) La specie e la qualità della merce.

c) La quantità della merce, in chilogrammi.

d) L'Ufficio doganale di confine per il quale transiterà la merce.

Alla domanda deve essere unita la fattura originale o la copia di fattura oppure l'offerta del fornitore estero — In ogni caso non deve essere omissso il valore della merce.

La domanda come pure tutti gli allegati devono essere muniti di speciali marche da bollo (Marki stemplowe).

Se il valore della merce non fosse stato dichiarato dal richiedente, esso può venire determinato sulla stima della Sezione Movimento merci ed il richiedente non ha diritto al reclamo in caso di calcolo troppo elevato.

Accolta la domanda, il permesso viene rilasciato, dietro pagamento di una tassa detta di „manipolazione" nella misura del 4 per mille del valore della merce.

2) Presentazione delle domande da parte degli esportatori esteri:

Gli esportatori esteri possono presentare le domande per l'importazione di merci per le quali vige il divieto, a mezzo di lettera raccomandata indirizzata sia direttamente al Ministero d'Industria e Commercio a Varsavia, sia per il tramite delle Legazioni polacche all'estero. Nel primo e nel secondo caso le domande sono esenti dal pagamento della tassa di bollo, che verrà pagata dall'importatore. Non sono prescritti per le domande moduli speciali.

Nella domanda o nella fattura debbono essere assolutamente indicati i seguenti dati:

1) L'esatta denominazione della merce secondo la tariffa doganale polacca.

2) Il peso della merce in chilogrammi;

3) Il valore della merce nella valuta del paese da cui essa proviene;

4) La ditta importatrice e il suo preciso indirizzo in Polonia;

5) Il certificato d'origine; nel caso che la merce goda di riduzioni doganali convenzionali (il certificato può anche accompagnare la merce);

6) L'Ufficio doganale in cui deve avvenire lo sdoganamento (i dati del p. 6 sono facoltativi);

Ricevuta la domanda dall'estero, il Ministero d'Industria e Commercio (Dipartimento del movimento merci) comunica all'importatore indigeno la misura della tassa di manipolazione nel caso che, per disponibilità di contingenti, la domanda venga accolta.

L'esportatore riceve comunicazione circa l'esito della sua domanda solo in caso negativo, qualora cioè il permesso d'importazione non venga, per esaurimento del contingente, rilasciato.

Tariffa doganale polacca per i vini.

Poichè i vini costituiscano un articolo tipo dell'esportazione italiana ed essi, in concorrenza con quelli francesi ed ungheresi, vengono importati in considerevoli quantità in Polonia ove il vino d'uva, non viene affatto prodotto, crediamo che riesca utile riprodurre, qui appresso, la vigente tariffa doganale polacca per questo articolo:

Posizione della tariffa. Dazio per 100 Kg.

Pos. 28. Vini d'uva, di frutti e di bacche.

1. d'ogni specie, in fusti, in damigiane d'una capacità di 50 litri o più:

a) contenenti fino a 16° d'alcool inclusivamente, compreso il peso dei fusti e delle damigiane Zloty

b) contenenti da 16 fino a 25° di alcool inclusivamente, compreso il peso dei fusti e delle damigiane 200,—

2. In recipienti diversi da quelli nominati al § 1:

a) non spumanti, contenenti al più 25° d'alcool, compreso il peso dei contenenti immediati 740,—

b) spumanti compreso il peso delle bottiglie 3.100,—

Nota 1. Il dazio sui vini importati in vagoni-cisterne è calcolato sul peso reale del vino, aumentato del 20% per la tara.

Nota 2. I vini contenenti più di 25° d'alcool seguono il regime della voce No 27.

Nota 3. Vini adulterati mediante sale, destinati alla fabbricazione del „viniak", contenenti:

a) fino a 13° d'alcool inclusivamente dietro autorizzazione del Ministero del Tesoro 20,—

b) oltre 13° fino a 25° (inclusivamente) dietro autorizzazione del Ministero del Tesoro 40,—

Ai suddetti dazi doganali vengono applicate, per i vini italiani e per quelli provenienti da paesi che avendo stipulato accordi commerciali con la Polonia, godono della clausola della Nazione più favorita, le seguenti riduzioni percentuali: (La Spagna temibile concorrente non ha ancora un trattato di commercio con la Polonia) Pos. 28 — p. 1 — Vini d'uva d'ogni specie, in fusti e damigiane della capacità di 50 litri e oltre: 90%.

p. 2 Vini d'uva in altri recipienti, eccettuati quelli nominati al p. 1:

a) non spumanti, contenenti al più 15° d'alcool, compreso il peso del contenente immediato: 90%.

b) spumanti, compreso il peso delle bottiglie 90%.

Per poter godere delle suddette riduzioni è necessario che la merce sia accompagnata dal certificato d'origine, debitamente vistato dalle Autorità consolari polacche.

Tassa interna sui vini d'uva:

Zloty 1 per Kg. (brutto per netto) per i vini non superiori a 15°.

Zloty 2 per Kg. (brutto per netto) per i vini superiori a 15°.

COMUNICAZIONE

CREDITO E FINANZE

Il corso dei prestiti polacchi alla Borsa di New-York.

Aumento del valore del patrimonio delle Ferrovie polacche.

Secondo una valutazione approssimativa del 1924 il valore delle ferrovie polacche (terreni, ponti, gallerie, inventari, costruzioni, materiali) sul territorio della Repubblica di Polonia, ammonta alla cifra di 3.354.420.000 zloty-oro. La rete ferroviaria sul territorio della Repubblica è stata valutata 810.869.000 zl-oro e sul territorio di Danzica 7.394.000 zl-oro. Così il valore totale dei beni delle ferrovie ammonterebbe a 4.218.283.000 zl-oro.

Aggiungendo a questa somma il valore dei settori costruiti nel corso degli ultimi due anni il valore attuale delle ferrovie polacche può essere calcolato a 4 miliardi e mezzo di zloty-oro, cioè 8 miliardi di zloty carta.

La dotazione di locomotive delle ferrovie polacche.

Le ferrovie dello Stato polacco dispongono al 1° gennaio 1926 di 5.120 locomotive per strade ferrate a scartamento ordinario. Avendole nella quasi totalità ereditate dalle ferrovie degli ex-stati d'occupazione, esse appartengono ai più svariati tipi e sono in gran numero assai antiquate, come risulta dal prospetto seguente:

di 1 a 10 anni	Nr. 1586
" 11 a 20 "	Nr. 1724
" 21 a 25 "	Nr. 693
" 26 " 30 "	Nr. 553
" 31 " 35 "	Nr. 289
" 36 " 40 "	Nr. 168
" più di 40 "	Nr. 107

Allo scopo di creare un materiale uniforme, il Governo polacco intende sottrarre entro i prossimi 5 anni 264 locomotive appartenenti alle ultime tre categorie.

Capitale delle banche in Polonia.

In base a disposizioni legislative ed in relazione all'azione governativa di risanamento finanziario, le banche e gli istituti di credito sono obbligati ad avere, dal 1° gennaio, un capitale minimo di 1 milione di zloty.

Le banche il di cui capitale non raggiunga questo limite sono obbligate di procedere alla liquidazione. Dodici sono gli istituti di credito che in forza del suddetto provvedimento, proceduro allo suddetto provvedimento, procedano alla liquidazione; molte altre, circa trenta, erano già state liquidate durante l'anno scorso.

Situazione della Banca di Polonia.

migliaia di zloty				
	1925 31.XII	1926 31.XII	1927 20.I	1927 20.II
Oro	133,641	138.222	138.280	146.202
Argento	—	588	672	347
Valute, divise e altri crediti esteri	69.704	164.946	171.198	211.787
Monete d'argento e divisionali	—	29.054	23.471	6.905
Portafoglio	289.386	321.330	315.536	327.972
Anticipazioni su titoli	36.231	9.354	10.121	10.455
Biglietti del Tesoro	18.280	16.642	634	540
Debito dello Stato	50.000	25.000	25.000	25.000
Biglietti in circol	381.425	592.657	539.310	583.485
Conti correnti				
a) delle Casse del Tesoro	16.593	9.381	39.613	57.633
b) altri	49.011	125.029	131.145	164.271
Obbligazioni in valuta estera	35.705	17.339	17.744	13.680
Riporti	36.822	22.412	21.527	21.379
Copertura % statutaria	37.66	46.86	53.02	58.30
" secondo il corso	—	81.38	91.90	100.65

Circolazione bancaria

migliaia di zloty							migliaia di zloty						
Data	Totale	Biglietti dello Stato e monete divis.					Data	Totale	Biglietti dello Stato e monete divis.				
		Biglietti della Banca di Polonia	Totale	Biglietti di Stato	monete divis.				Biglietti della Banca di Polonia	Totale	Biglietti dello Stato	monete divis.	
					d'argento	e di altri metalli						argenteo	e di altri metalli
1926							1926						
31.I	780,992	361,953	419,039	268,942	89,262	60,830	31 X	1,036,298	585,179	451,109	306,537	90,985	53,587
28.II	791,708	376,893	414,815	271,284	88,406	55,125	30.XI	983,657	557,911	425,746	286,740	89,247	50,309
31.III	815,232	389,414	425,818	284,478	87,990	53,350	31.XII	1,021,060	592,657	428,403	287,409	90,022	50,872
30.IV	828,675	392,893	435,782	295,954	87,418	52,410							
31.V	855,203	412,963	442,240	304,052	86,025	52,163	1927						
30.VI	907,781	448,013	459,768	318,745	87,628	53,395	10.I	955,037	554,620	400,417	264,931	87,992	47,564
							20.I	915,423	539,310	376,113	245,791	86,992	44,280
31.VII	980,761	511,166	469,595	321,365	90,019	57,311	31.I	995,065	587,806	407,259	200,498	88,042	48,035
31.V II	1.007,297	560,240	447,057	306,998	89,040	51,019	10.II	988,676	585,531	403,145	268,059	88,726	46,622
30 IX	1.008,168	581,447	466,721	289,069	88,111	49,541	20.II	969,191	583,485	385,706	254,238	87,464	44,434

ribassa leggermente in aprile a 88,15, per cadere, in maggio e giugno a 84,99 e 84,21. A partire da luglio si osserva un miglioramento del corso e così in settembre la media della quotazione del mese è 89,66, in ottobre 89,91, in novembre 91,17 ed in dicembre il corso ha raggiunto 94¹/₂ — 93³/₄.

Corsi delle divise

UNITÀ	Medio mensile						Medio settimanale		
	Corso		Indice parità = 100		Valore Rapp. % r.p. la parità		7—12.	14—19	21—26
	XII	I	XII	I	XII	I	II	II	II
	Corsi alla Borsa di Varsavia								
1 lira sterlina	43,73	43,75	173,4	173,5	57,7	57,7	43,41	43,51	43,52
1 dollaro degli Stati Uniti	9,00	8,99	173,7	173,5	57,6	57,6	8,95	8,95	8,95
100 franchi francesi	36,07	35,69	36,1	35,7	277,2	280,2	35,23	35,27	35,10
100 " belgi	125,45	125,19	174,0	173,7	57,4	57,6	124,54	124,61	124,63
100 " svizzeri	174,31	173,81	174,3	173,8	57,3	57,5	172,50	172,54	172,54
100 lira italiana	40,22	39,33	40,2	39,3	248,6	254,5	38,54	38,90	39,34
100 fiorini olandesi	360,55	360,73	173,1	173,2	57,8	57,8	358,50	358,72	359,12
100 corone svedesi	240,56	240,46	173,2	173,1	57,7	57,8	238,92	238,90	239,08
100 " ceche	26,72	26,71	25,4	25,4	393,0	393,1	26,57	26,58	26,52
100 schil. austriaci	127,31	126,99	174,5	174,1	57,3	57,4	126,39	126,28	126,42

Riduzione del tasso di sconto della Bank Polski.

A partire dall' 11 marzo 1927, il consiglio della Banca di Polonia (istituto d'emissione) ha ridotto il tasso di sconto per cambiali da 9% a 8¹/₂% e il tasso per sovvenzioni su titoli e credito aperto da 10¹/₂% a 10%.

Corsi dei titoli alla Borsa di Varsavia

Numero delle azioni migliaia	Valore nominale delle azioni (zloty)	Società industriali e commerciali	Numero delle azioni (migliaia)	Valore nominale delle azioni	Medio corso mensile Dicembre 1926	Corso del 10. III. 1927
100	100	Bank Dyskontowy Warszawski	800	Mk. 5000	10,01	16,75
300	20	" Handlowy a Varsavia	1.200	" 1000	3,05	6,75
1.009	100	" Polski	1.000	Zł. 100	82,07	124,50
60	100	" Polski Przemysłowy a Leopoli	9.000	Mk. 280	0,12	—
25	100	" Tow. Spółdzielczych	25	Zł. 100	90,00	100,00
101,6	25	" Zachodni	1.260	Mk. 540	1,37	3,80
26	100	" Zjedn. Ziem. Polskich	650	" 1000	1,50	2,80
200	100	" Zw. Spółek Zarobkowych	1.000	Zł. 1000	5,52	16,15
18	50	Cerata	9000	Mk. 1000	1,00	0,90
200	25	Sp. Akc. Eksploatacji Soli Potasowych	600	" 1000	5,74	—
16	100	Kijewski, Scholtze i S-ka	3.600	" 1000	0,18	—
108	10	Fryderyk Puls	108	Zł. 10	4,03	7,00
56,7	100	Ludwik Spiess i Syn	56,7	" 100	55,00	—
24	50	Zgierz	600	Mk. 1000	0,68	1,90
28,8	100	"Elektryczność"	28,8	Zł. 100	41,70	—
52	50	Siła i Światło	52	" 50	21,80	97,00
62,5	100	Chodorów	62,5	" 100	101,67	116,00
115,2	15	Czersk	1.152	Mk. 500	0,30	0,70
40	100	Częstochowa	1.000	" 1000	1,16	2,75
408	100	Gostawice	40,8	Zł. 100	37,94	71,00
123,5	100	Warszaw. T-wo Fabyk Cukru	1.976	Mk. 1000	2,46	4,85
100	50	Firley	100	Zł. 50	22,31	60,00
—	—	Łazy	4.800	Mk. 500	8,12	0,37
60	100	Wysoka	1.200	" 500	3,09	7,90
150	100	Warsz. Tow. Kopalń Węgla	150	Zł. 100	68,81	104,50
234	50	Nobel	2.340	Mk. 1000	2,24	4,45
132	50	H. Cegielski a Poznania	132	Zł. 50	18,36	36,50
372	25	Lilpop Rau i Loewenstein	372	Zł. 25	15,74	25,00
707,5	14	Modrzejowskie Zakłady Gór. Hut.	1.415	Mk. 500	17,78	7,70
50	100	Norblin B-cia Buch i T. Werner.	50	Zł. 100	93,97	129,00
240	50	Wielkie Piece i Zakł. Ostrowieckie	1.200	Mk. 500	8,09	17,90
100	25	Warsz. Sp. Akc. Bud. Parowozów	5.000	" 500	0,27	0,90
—	—	"Pocisk"	1.600	" 350	1,18	2,80
76,4	50	K. Rudzki	2.160	" 500	1,0	1,75
264	50	Starachowice	3.960	" 500	1,48	3,05
107,5	15	Ursus	1.075	" 500	1,18	2,50
75	100	L. Zieleniewski	600	" 1000	11,99	—
148,5	60	"Zawiercie"	145	" 6000	13,25	36,00
756	15	"Zyrardów"	756	" 540	10,66	18,00



HANDEL

Handel zagraniczny Italii w latach 1918-26.

Rozwój handlu zagranicznego Italii w ostatnich 8 latach w porównaniu z r. 1913 odtwarza tabela następująca:

Rok	Przywóz	Wywóz	Nadwyżka przywozu nad wywozem
	w milj. lirów		
1913	3.645.6	2.511.6	1.134
1918	16.038.6	3.344.7	12.693.9
1919	16.623.2	6.065.7	10.557.5
1920	26.821.6	11.774.1	15.047.5
1921	17.269.9	8.275.0	8.994.9
1922	15.806.8	9.306.7	6.500.1
1923	17.189.1	11.085.6	6.103.5
1924	19.387.2	14.309.6	5.077.6
1925	26.200.4	18.274.2	7.926.2
1926	25.871.1	18.670.5	7.200.6

Wyżej przytoczona tabela pozwala ustalić, iż w pierwszych latach powojennych przewyżka przywozu nad wywozem wzmagala się z każdym rokiem, osiągając najwyższy poziom w r. 1920.

Jakkolwiek ze względu na spadek waluty i silne wahania cen, jakie miały miejsce w latach powojennych, liczby, zawarte w powyższej tabeli, nie pozwalają na wyprowadzenie ścisłych wniosków co do zmian, jakim uległ handel zagraniczny Italii w latach powojennych w porównaniach z r. 1913, w przybliżeniu jednak ustalono, iż w r. 1920 w porównaniu z r. 1913 obroty handlowe odnośnie do przywozu zmniejszyły się o 4,5% zaś odnośnie do wywozu — o 12,20%.

Poczynając od r. 1921 eksport stale się wzmagają, osiągając najwyższą pozycję w r. 1926. W r. 1925 wskutek znacznego wzrostu przywozu, saldo ujemne w porównaniu z r. 1924 znacznie się zwiększyło, lecz w r. 1926 nastąpiło zmniejszenie się tego salda o 725 milj. lirów, co stanowi sumę dość pokaźną.

Szczegółową analizę handlu zagranicznego Italii w r. 1926 podamy w następnym numerze.

KREDYT I FINANSE

Banki emisyjne

W Italii misja banknotów powierzona jest dwóm instytucjom, zorganizowanym na zasadach Towarzystw akcyjnych, mianowicie: Banco di Napoli i Banco di Sicilia oraz jednemu prywatnemu bankowi akcyjnemu: Banca d'Italia, którego kapitał akcyjny wyno-

si 240 milj. lirów. Pierwsze dwie instytucje są jednostkami prawnymi, pozostającymi pod kontrolą i nadzorem państwa, lecz posiadają charakter autonomicznych instytucji kredytowych z własnym zarządem.

Należy zaznaczyć, iż wśród tych banków rolę dominującą odgrywa Banca

Żegluga.

Ruch statków w portach włoskich ilustruje tabelka następująca:

	w p ł y n ę ł o			w y p ł y n ę ł o		
	Liczba okrętów	Netto milj. reg-tonn	Ładunek milj. tonn	Liczba okrętów	Netto milj. reg-tonn	Ładunek milj. tonn
1926	215.533	61.9	23,7	216.519	62,1	8,5
1925	225.547	59,1	25,2	225.407	59,9	6,4
1924	213.358	54,5	24,2	213.188	54,3	7,6
1913	177.059	56,9	23,5	177.003	56,9	8,3

Z liczb powyższych wynika, iż żegluga włoska nie tylko zdołała osiągnąć stan przedwojenny, lecz znacznie przekroczyła liczby z tego okresu. Bardzo znacznie wzmógł się również udział bandery włoskiej w międzynarodowym ruchu statków w portach włoskich. W r. 1913 udział ten wynosił 3,5 milj. tonn, w roku zaś 1926 — 6,5 milj. tonn. Jednocześnie udział obcych bander zmniejszył się z 11,9 milj. t. do 9 milj. t. Kiedy w r. 1926 linje włoskie przewoziły 1 milj. pasażerów, linje obce tylko 42,000. Przed wojną natomiast linje obce przewoziły znacznie więcej pasażerów, niż linje włoskie. Należy jednak zaznaczyć, iż w dziedzinie żeglugi Italja nie zdołała jeszcze całkowicie uniezależnić się od zagranicy. Za frachtami floty handlowej włoskiej wpłynęło i wypłynęło towarów tylko 70% ogólnej pojemności frachtowej (przed wojną — 50%).

Co się tyczy ruchu pasażerskiego, godzi się zaznaczyć, że kiedy udział w nim przed wojną brali przeważnie emigranci, obecnie coraz bardziej wzmagają się udział turystów. Tem się tłumaczy, iż wielkie towarzystwa okrętowe budują obecnie coraz więcej luksusowych statków pasażerskich, jak up. Roma, Augustus, Julio i t. d., należące do Navigazione Generale Italiana, Conte Rosso, Verde, Conte Biancamano i Conte Grande, należące do Lloyd Sabauda, Satur-

nia i Vulcania, należące do Cosulich Line i t. p. Ostatnio towarzystwa te potworzyły cały szereg nowych filij w Paryżu, Londynie, Berlinie, Wiedniu, Zagrzebiu, Budapeszcie i t. d.

Tempo budowy nowych wielkich statków osłabło w ostatnich czasach z tego względu, iż towarzystwa okrętowe pragną wyrobić sobie sąd o możliwościach dalszej budowy na podstawie rezultatów podróży nowowyprowadzonych statków. Tak więc Navigazione Generale Italiana czeka na wyniki podróży statku motorowego Augustus, który jest obecnie największym statkiem motorowym i parowca Ausonia, zaopatrzonego po raz pierwszy w turbinę Parsona. Wspomniane towarzystwo zamierza w najbliższym czasie przystąpić do budowy trzech nowych statków, o pojemności 33 tys. tonn każdy. Lloyd Triestino czeka na wyniki próbnej podróży statków motorowych Saturnia i Vulcania, poczem zaś przystąpi do budowy dwóch 16 tys. tonnowych statków, mających zastąpić stare parowce Vienna i Helouan i obsługiwać linję Aleksandrów—Tryjst.

Na uwagę zasługuje jeszcze podjęcie budowy dwóch wielkich statków Rex i Dux, mających odpowiadać najnowszym wymaganiom techniki. Koszt budowy każdego z nich będzie wynosił 200 milj. lirów, szybkość zaś będzie doprowadzona do 40 mil morskich na godzinę.

d'Italia, będący właściwym skarbnikiem państwa. Rola pozostałych dwóch banków głównie sprowadza się do czynności kredytowych. Banco di Napoli nie posiada kapitału zakładowego, lecz jedynie majątek w wysokości 50 milj. lirów, utworzony w drodze zapisów i darów, zaś kapitał „Banco di Sicilia” wynosi

zaledwie 12 milj. lirów. Począwszy od 1 lipca 1926 r., przywilej emisji biletów bankowych posiada tylko Banca d'Italia.

Niżej podajemy tabelę, odtwarzającą rozwój operacji bankowych powyższych trzech instytucji (w milj. lirów).

koniec roku	obieg i rezerwy			g ł ó w n e o p e r a c j e				
	Obieg biletów bankowych	Bilety skarbowe	Zapas kruszcowy	Weksle zdyskont.	Pożyczki	Kredyt otwarty	Wkłady na rach. bież. oprocz.	Rachunek bież. Skarbu w Banca d'Italia
1914	2.936,0	657,2	1.738,6	935,0	208,9	312,8	388,9	196,3
1918	11.750,3	2.124,1	2.335,9	1.307,3	936,3	1.172,9	802,2	256,4
1919	16.281,3	2.270,2	2.044,9	2.044,0	1.574,5	1.903,4	726,1	31,2
1920	19.731,6	2.268,3	2.077,8	4.256,5	2.817,8	1.689,0	875,7	325,1
1921	19.208,9	2.267,0	1.998,7	5.181,1	4.839,2	1.981,3	931,3	1.047,1
1922	18.012,0	2.267,0	2.041,5	6.178,6	3.105,5	1.093,9	1.231,4	582,4
1923	17.246,5	2.427,7	1.847,4	7.996,6	3.387,7	1.293,4	1.190,7	2.011,2
1924	18.114,2	2.400,0	1.826,0	9.191,2	3.157,6	1.717,2	1.191,1	807,7
1925	19.349,6	2.100,0	2.040,8	10.041,6	3.915,0	1.284,1	1.001,3	1.505,2
1926	19.340,1	1.793,0	2.478,5	8.016,1	2.633,6	801,2	1.431,2	95,8
1927 (styczeń)	17.997,9	1.763,3	2.518,5	7.996,1	2.494,2	890,5	1.856,5	51,1

Z powyższej tabelki wynika, iż począwszy od r. 1920 obieg banknotów nie wykazuje większych zmian. W roku 1926 obieg banknotów pozostawał na poziomie

prawie zupełnie niezmienionym. W styczniu r. b. nastąpiło pewne zmniejszenie się obiegu. Również nie wykazuje większych zmian zapas kruszcowy i walutowy.

Notowania walut na giełdach włoskich.

Data	Francja	Szwajcaria	Londyn	Berlin	Nowy Jork
Średnio 1925	119,72	484,92	121,15	5,99	25,09
" 1926	83,43	500,72	125,87	6,18	25,93
Marzec 1	89,47	439,48	110,84	5,41	22,85
" 2	89,40	435,70	110,88	5,42	22,86
" 3	89,69	440,76	111,26	5,43	22,91
" 4	89,12	437,52	110,41	5,40	22,75
" 5	89,04	437,69	110,38	5,40	22,76
" 7	89,19	438,30	110,62	5,39	22,79
" 8	89,97	437,—	110,23	5,30	22,72
" 9	88,40	434,58	109,74	5,36	22,61
" 10	88,39	432,02	108,96	5,33	22,45

Parytet:	1 fr. fr., 1 fr. szw. = 1 lir. wł.
	1 f. szt. = 25,22 " "
	1 dol. = 5,18 " "
	1 mk. n. = 1,23 " "

CENY

Wskaźniki cen hurtowych

podług danych Izby Handlowej w Medjolanie:

grupy towarów	Artykuły spożywcze	Wyroby włókiennicze	Wyroby chemiczne	Minerały i metale	Materiały budowlane	Różne produkty roślinne	Różne surowce przem.	Ogólny wskaźnik	Siła nabywcza lira
Liczba towarów	37	18	20	23	8	7	12	125	
1913	100—	100—	100—	100—	100—	100—	100—	100—	100—
1922	568,80	583,07	437,25	524,15	519,75	508,21	535,80	529,35	18,84
1923	547,54	673,28	421,64	547,73	518,48	575,93	534,58	535,78	18,67
1924	562,38	709,37	460,10	549,51	554,41	491,21	542,99	553,51	18,08
1925	651,10	760,95	587,63	620,55	655,21	646,95	621,40	646,24	15,50
1926	683,38	660,36	513,36	665,03	686,76	641,86	637,01	654,41	15,29
Styczeń 1927	635,80	545,76	549,81	612,19	661,42	611,31	626,77	602,86	16,59
Luty 1 tydz.	635,70	549,83	551,54	598,12	652,46	601,70	621,07	599,60	16,68
2 "	644,83	549,66	552,53	545,62	655,59	605,48	618,01	601,93	16,61

Z powyższych danych wynika, iż w r. b. wskaźnik cen wykazuje naogół tendencję zniżkową. Spadek cen miał miejsce już w ostatnich miesiącach r. ub. W początkach stycznia r. ub. nastąpił dalszy ich spadek. Obecnie ceny nie wykazują większych wahań i trzymają się na stałym poziomie. Szczególnie bardzo znacznie spadły ceny grupy minerałów i metali głównie węgla, co pozostaje w związku z zakończeniem strajku angielskiego. Również dość znacznemu spadkowi uległy ceny surowców włókienniczych, co posiada swe uzasadnienie w tendencji zniżkowej na te surowce na rynku międzynarodowym.

„Przewodnik Przemysłu i Handlu Polskiego“

ROCZNIK I

Pod Redakcją Komitetu Redakcyjnego w składzie pp. A. Jackowskiego, St. Fr. Królikowskiego, Dr. J. Kołomyjskiego, Dr. L. Pączewskiego, A. Russka, B. Rzepeckiego i A. Siebeneichena.

REDAKTOR NACZELNY

Dr. Leon Pączewski



Zawiera: wyczerpujące informacje ze wszystkich dziedzin życia gospodarczego oraz całkowity Rejestr Handlowy Sądu Okręgowego.

Ważne dla: Sfer Przemysłowych, Handlowych Finansowych i Rolniczych.

800 stron druku dwuszpaltowego. Format albumowy.

Cena egzemplarza w oprawie płóciennnej Zł. 50.

REKACJA i ADMINISTRACJA
Warszawa, Świętokrzyska 15.
Telefon 37-93 i 37-98.

Notowania ważniejszych akcji

na giełdach: w Medjolanie, Turynie, Genui, Rzymie i Tryjeście
(podług danych Centralnego Instytutu Statystycznego):

NAZWY PRZEDSIĘBIORSTW	Kapitał (w miliard)	Wartość nominalna (w lirach)	Ilość akcji (w miliard.)	Przeciętne kursy (w lirach)	
				Grudzień 1926	Styczeń 1927
Banca d'Italia	240	800	300	1825	1950
Banca Commerciale	700	500	1400	927	1132
Credito Italiano	400	500	800	607	720
Ferrovie Mediterranee	90	350	258	290	330
Ferrovie Meridionali	189,6	500	579	623	630
Navigazione Generale Italiane	600	500	1900	507	526
Cosulich	250	200	1250	168	200
Cotonificio Turati	32	200	160	570	594
Cotonificio Val d'Olena	18	200	50	272	280
Cotonificio Valle Seriana	12	250	48	900	300
Manifattura Rossari e Varzi	25	250	100	600	700
S. N. I. A. Viscosa	1000	150	6666	129	188
Cascami Seta	63	300	210	680	730
Lanificio di Gavardo	8	200	40	1200	1200
Terni (elettr. e industr.)	600,7	400	1502	356	405
Montecatini	500	100	5000	177	204
Ilva	150	200	750	158	186
Metalurgica Italiana	60	100	600	110	113
Elba	60	40	1500	42	48
Breda	100	250	400	132	182
Fiat	400	200	2000	307	383
Edison	712,5	375	1900	490	550
Italiana Industria Zucchero indigeno	40	200	200	450	499
Ligure.Lombarda Raffineria Zuccheri	75	200	375	432	496
Eridania	45	150	300	578	618
Romana Beni Stabili	80	200	400	538	575

Ruch kapitałów w spółkach akcyjnych.

Ruch kapitałów w spółkach akcyjnych odtwarza następująca tabela:

Z powyższej tabeli wynika, iż liczba spółek wzrasta z roku na rok. Od czasu ukończenia działań wojennych wzrosła ona prawie trzykrotnie, kapitał zaś po-

większył się przeszło pięciokrotnie. W r. ub. przybyło 1,301 nowych spółek, kapitał zaś wzrósł o 3½ miljarda lirów, co wskazuje na niezmiennie intensywny rozwój przemysłu, handlu i bankowości w Italji.

	Spółki istniejące		Spółki nowopowstałe	
	Ilość	kapitał (w milj. lir.)	Ilość	kapitał (w milj. lir.)
1913 styczeń	2951	5,505,9	226	123,1
1918 "	3463	7,254,4	520	806,5
1922 "	6075	20,248,8	1072	1,222,1
1923 "	6734	21,293,3	1469	1,036,7
1924 "	7483	23,421,3	1632	905,4
1925 "	8946	28,260,7	1164	4,839,4
1926 "	10,515	36,227,8	1569	8,017,1
1926 grudzień	11,816	39,774,1	1301	3,496,3

Kodeks pracy.

W Ministerstwie Korporacji pod przewodnictwem podsekretarza stanu Giuseppe Battai'ego odbyło się niedawno pierwsze zebranie w sprawie kodeksu pracy (Carte del Lavoro). Chodziło o ustalenie wytycznych dla przyszłego ustawodawstwa pracy i uzgodnienie ich z duchem ustawodawstwa faszystowskiego oraz zasadami, na jakich oparto obecnie organizację wytwórczości Italji.

Zdaniem Bottai'ego, przy tworzeniu ustawodawstwa pracy należy przede wszystkim mieć na względzie główne zasady systemu korporacyjnego, które sprowadzają się do punktów następujących:

1) Równe prawa dla wszystkich klas społecznych, których w dotychczasowych ustrojach społecznych nie zdołano osiągnąć, oraz solidarność obywateli, gdy chodzi o najwyższe interesy Państwa, które stanowią granicę wszelkich praw indywidualnych, poczynając od prawa własności i zarobku, a kończąc na prawie do pracy i żądaniu zapłaty za wykonane świadczenia.

2) Utworzenie samorządów syndykalnych, co stanie się możliwe przez nadanie syndykatom uprawnień instytucji o charakterze publicznym, wykonywujących władzę w zakresie normowania spraw, dotyczących poszczególnych gałęzi wytwórczości narodowej oraz spełniających cały szereg obowiązków społecznych.

3) Ustanowienie odpowiedzialności poszczególnych obywateli, będących członkami syndykatów, za niestosowanie się do postanowień, dotyczących pracy i wytwórczości.

4) Ustanowienie odpowiedzialności syndykatów wobec Państwa, za sprawowanie kierownictwa sprawami, dotyczącymi poszczególnych gałęzi wytwórczości, przez nie reprezentowanych.

5. Ugruntowanie ściślejszej współpracy syndykatów z Ministerstwem Korporacji, które ma za zadanie przyczynienie się do odrodzenia politycznego i społecznego Italji.

Dopuszczając robotników do udziału w regulowaniu wytwórczości, umożliwi się im nie tylko kontrolowanie poszczególnych przedsiębiorstw przemysłowych, lecz również całą akcję gospodarczą Państwa. Robotnik, będąc w możności sprawowania wspomnianej kontroli, będzie musiał pamiętać i o ciężących na nim obowiązkach, zmuszających go do podporządkowania swych roszczeń istotnym interesom kraju.



Wywóz węgla polskiego do Italji.

(Esportazione in Italia del carbone polacco)

W „Tygodniku Hadlowym“ z dn. 4.III b. r., organie Stow. Kupców Polskich w Warszawie, ukazał się wywiad z p. Teodorem Teoplizem, który zaangażował wysyłki węgla polskiego do Italji z ramienia firmy „Hermann Meyer“. Treść tego wywiadu podajemy niżej w dosłownem brzmieniu.

Pierwszy ładunek węgla polskiego do Włoch wyeksportowany został w lipcu, czy sierpniu r. 1925 z Gdańska. Oczywiście, trzeba było dłuższego czasu prób, ażeby w rezultacie można było nawiązać stałe stosunki.

Równolegle ze staraniami o zapoznanie przemysłu włókienniczego, a przede wszystkim metalurgicznego z naszym węglem, zostały rozpoczęte starania w sprawie przeprowadzenia prób na kolei. Próby te dały rezultaty pozytywne.

Stała dostawa do kolei włoskich rozpoczęła się w r. 1926.

Gdy wubuchnął strajk angielski w maju 1926 r., duża ilość odbiorców włoskich znała już gatunek węgla polskiego, co oczywiście ułatwiło zawarcie w owym czasie znaczących umów. Niestety, wskutek trudności transportowych i wagonowych, które nastąpiły później, jako też spekulacji, powstałej na tle strajku, wysyłki węgla do Włoch nie całkowicie odpowiadały zobowiązaniom.

Dla zaradzenia trudnościom, jakie wskutek braku węgla groziły życiu ekonomicznemu Włoch, rząd włoski zorganizował dostawę wagonów do Zagłębia górnośląskiego i zajął się także organizacją przewozu, uprzywilejowując wysyłki, adresowane dla kolei włoskich. Wysyłki te nie przerwały się po ukończeniu strajku. Przeciwnie, były największe w grudniu roku ubiegłego, styczniu i lutym r. b.

Obecnie wskutek przerwania wysyłek drogą okólną przez Niemcy miesięczna dostawa drogą lądową będzie wynosić około 80 tysięcy tonn miesięcznie.

Rozmiary więc przyszłego importu do Włoch zależą całkowicie od zdolności wysyłkowej portów Gdańska i Gdyni, jako też od tego, jaka część wę-

gla, wysyłanego przez te porty, będzie przez koncerny górnośląskie przeznaczona dla powyższego odbiorcy.

Należy się bowiem z tem liczyć, że ze względu na położenie geograficzne, ceny, osiągnięte ze sprzedaży do Włoch, wobec konieczności dostosowania się do cen angielskich, muszą zawsze być nieco niższe od cen, które węgiel polski może osiągnąć w portach morza bałtyckiego.

Pojemność rynku włoskiego dla węgla polskiego waha się od 1 miliona do 1 i pół miliona tonn rocznie.

Zainteresowanie się węglem polskim we Włoszech jest tak znaczne, że projektowane jest utworzenie przez głównych odbiorców tego węgla Towarzystwa dla handlu węglem polskim z ewentualnym udziałem koncernów górnośląskich.

Towarzystwo powyższe jest organizowane przez głównego dotychczasowego importera węgla polskiego we Włoszech, Fratelli Missiroli w Medjolanie, pod egidą Banca Commerciale Italiana, który ułatwia kopalniom górnośląskim otrzymywanie całej gotówki ze węgla zgóry i niema konieczności udzielania kredytów.

Koniecznym warunkiem dalszego rozwoju eksportu jest przystosowanie się rynku polskiego do cen angielskich.

Anglia bowiem w tej chwili czyni wielkie wysiłki dla powrotnego zajęcia wszystkich placówek, zajętych przed strajkiem.

Obniżenie taryf kolejowych, które niedawno nastąpiło, niewątpliwie walkę z węglem angielskim ułatwi.

Dostawa węgla drogą lądową do Włoch jest ograniczona małą względnie pojemnością rynku Włoch północno-wschodnich oraz ograniczonemi możliwościami przewozu przez Austrię.

Gdyby można było, jak to czyniono w czasie strajkowym i postrajkowym, wysyłać węgiel przez Niemcy i Szwajcarję do stacji Chiana i na tej drodze obsługiwać najbardziej uprzemysłowioną Lombardję, możliwości eksportu lądowego do Włoch znacznie by się powiększyły.

Dla osiągnięcia tego celu nieodzowne jest znaczne obniżenie taryf kolejowych niemieckich, co w chwili obecnej zdaje się być mało prawdopodobne.

Polska a kupcy tryjestyńscy

(La Polonia e commercianti triestini).

W tygodniku „Il Faro“ z 3-go lutego r. b., wydawanym w Tryjeście, ukazał się pod powyższym tytułem artykuł wstępny, który ze względu na znamieną jego treść, podajemy w streszczeniu.

Do pomyślnego rozwiązania zagadnienia, tyżącego się powojennych stosunków italsko-polskich, konieczne jest jasne zdanie sprawy ze stosunków gospodarczo-politycznych, łączących Tryjest z Warszawą, Krakowem, Lwowem, Poznaniem i t. p.

Otóż, zdaniem dziennika, należy zwrócić uwagę na niewłaściwy sposób zaopatrywania się przez kupców italskich w towary, pochodzące z miast polskich, za pośrednictwem Pragi i wiednia. Przybywają one do Tryjestu, obciążone różnemi niepotrzebnemi opłatami, nałożonemi zarówno przez pośredników miejscowych, jak i zamiejscowych wzgl. zagranicznych. Ten sposób postępowania nietylko nie służy interesom konsumentów, kupców i przemysłowców, lecz również oddziaływa szkodliwie na handel w Tryjeście.

Posiłkowanie się wspomnianem pośrednictwem tłumaczy się siłą przyzwyczajenia oraz znajomością języka i towarów, pochodzących z krajów zaalpejskich. Dlatego też kupcy tryjestyńscy w dalszym ciągu sprowadzają z tych miast towary zarówno na potrzeby wewnętrzne, jak i w celach eksportu na Wschód. Tymczasem pamiętać należy o tem, iż towary polskiej provenjencji, importowane do Tryjestu, mogłyby być sprowadzane z mniejszym kosztem i stratą czasu wprost z kraju pochodzenia. Byłoby to nietylko słuszną odpowiedzią na ten godny podziwu zapał, z jakim Polacy dają pierwszeństwo wyrobom italskim, płacąc niekiedy za nie nawet wyższe ceny, lecz spowodowałoby to również ożywienie się handlu i powiększenie, dzięki obniżeniu cen towarów polskich, ich zbytu. Wreszcie umożliwiłoby to usunięcie nieporozumień, uszkodzeń towarów, nadużyć, zwłok i różnych niedogodności, które przynoszą znaczną szkodę gospodarstwu krajowemu, finansom państwowym oraz zdrowiu publicznemu.

DZIAŁ OFICJALNY

RUBRICA UFFICIALE

Izba Handlowa Polsko-Italską w Warszawie i jej działalność

W r. b. upływa lat siedem od czasu powstania Izby Handlowej Polsko-Italskiej w Warszawie. Powołano ją do życia celem zacieśnienia i ożywienia stosunków gospodarczych między Polską a Italią. Zgodnie ze statutem działalności Izby obejmuje czynności następujące:

1. Zbieranie, opracowywanie i publikowanie materiałów oraz danych statystycznych, dotyczących życia gospodarczego Polski i Italji.

2. Przeprowadzanie badań, odnośnie do zapotrzebowania oraz możliwości zbytu.

3. Podejmowanie starań u władz oraz inicjowanie niezbędnych reform i udoskonaleń w dziedzinie handlu, przemysłu i finansów, które mogłyby ułatwić nawiązywanie stosunków handlowych między obu krajami.

4. Służenie pomocą w drodze udzielania rad i wskazówek przy zawieraniu wszelkich umów i transakcyj, dokonywanych przez państwowe, komunalne, społeczne i prywatne organizacje Polski i Italji, a zarazem udzielania wiadomości o stanie interesów i zdolnościach płatniczych poszczególnych przedsiębiorstw oraz osób.

W skład Komitetu Organizacyjnego, który zajął się pracami przygotowawczymi, mającymi na celu powołanie do życia Izby, wchodzili p.p.: Henryk Drozdowski, dr. Antonio Menotti Corvi, dr. Paweł Strakosz, Władysław hr. Tyszkiewicz i Józef Werner.

Przez cały czas swojej działalności Izba dążyła do wytworzenia w dziedzinie stosunków ekonomicznych polsko-italskich atmosfery możliwie najbardziej przyjaznej, atmosfery wzajemnej życzliwości, która stanowi warunek niezbędny rozwoju handlu między państwowego.

Należy zauważyć, iż w pierwszych latach po wojnie światowej stosunki handlowe polsko-italskie rozwijały się w warunkach niezmiernie ciężkich. Trzeba było walczyć z różnemi trudnościami, mającymi swe źródło w nieuregulowanych w owym czasie stosunkach gospodarczych kraju. Był to okres tworzenia podwalin pod gmach budującego się Państwa Polskiego.

Popierając eksport towarów polskich do Italji, Izba często interwenjowała u władz, uzyskując niejednokrotnie ułatwienia i udogodnienia dla swych członków. Izba Handlowa Polsko-Italska szczególnie bardzo pożyteczną rolę odegrała przy zawieraniu umowy kontyngentowej polsko-italskiej i odpowiednio współdziałała przy zawieraniu umowy handlowej w r. 1922.

La Camera di Commercio Polacco-Italiana e la sua attività

Quest' anno si compiono stete anni dal giorno in cui fu istituita la Camera di Commercio Polacco-Italiana a Varsavia, allo scopo di stringere ed intensificare le relazioni economiche fra i due Paesi.

Secondo lo statuto della Camera, la sua attività comprende le funzioni seguenti:

1) Raccolta, redazione e pubblicazione di materiali e dati statistici concernenti la vita economica della Polonia e dell'Italia.

2) Studi riguardanti il fabbisogno e le possibilità di smercio.

3) Intervento presso le autorità e iniziazione delle riforme e miglioramenti nel campo del commercio, dell'industria, e delle finanze, che potrebbero facilitare l'allacciamento dei rapporti commerciali fra i due Paesi.

4) Cooperazione a mezzo di consigli e di avvisi alla conclusione di accordi e transazioni, stipulat dalle organizzazioni statali, comunali, sociali e private polacche ed italiane, come pure la partecipazione delle notizie ed informazioni, concernenti lo stato economico e le capacità di pagamento delle singole imprese e persone.

Il Comitato Organizzatore, che in primo tempo si occupo di lavori preparatori e che in seguito costituì la Camera stessa, fu composto delle seguenti persone: Sig. Enrico Drozdowski, Dott. Antonio Menotti Corvi, Dott. Paolo Strakosz, Władysław conte Tyszkiewicz e Sig. Giuseppe Werner.

Durante tutta la sua esistenza, ha avuto tendenza a creare, nel campo delle relazioni economiche polacco-italiane, un'atmosfera di simpatia, di mutua benevolenza, che costituisce la condizione essenziale dello sviluppo del commercio internazionale.

Bisogna osservare, che nei primi anni dopo la guerra mondiale, le relazioni polacco-italiane si svilupparono in condizioni molto difficili. Si dovette lottare contro varie difficoltà cagionate dalle relazioni economiche ancora non regolate. Era il periodo di creazione della basi dello Stato Polacco allora in costruzione.

Appoggiando l'esportazione di merci polacche in Italia, la Camera è spesso intervenuta presso le autorità, ottenendo non di rado facilitazioni in favore dei suoi soci. La Camera di Commercio Polacco-Italiana cooperò in modo assai utile alla conclusione dell'accordo contingentale polacco-italiano, come pure all'accordo commerciale del 1922. Anche negli anni successivi la Camera prese parte a tutte le manifestazioni del risveglio del commercio polacco-italiano, cercando sempre di sostenere nel modo più proficuo lo sviluppo delle relazioni economiche fra i due Paesi.

Również i w latach późniejszych Izba reagowała na wszystkie ważniejsze objawy potęgowania się handlu polsko-italskiego i starała się to wzmacnianie się wzajemnych stosunków handlowych w sposób najbardziej wydatny popierać.

Powrót do zarządzeń reglamentacyjnych, jakie były stosowane w pierwszych latach istnienia państwa polskiego, w ogromnej mierze utrudnia normalny rozwój stosunków handlowych pomiędzy obu krajami. Izbie przypada w obecnej chwili doniosłe zadanie łagodzenia trudności, na jakie napotykają kupcy italscy i polscy i w tym kierunku rozwija odpowiednią akcję.

W r. b. do najważniejszych przejawów działalności Izby należy zaliczyć zajęcie się sprawą budowy i urządzenia pawilonu Rzeczypospolitej Polskiej na Międzynarodowych Targach w Medjolanie, o czym szczegółowo piszemy na osobnym miejscu, współdziałanie w powołaniu do życia Komitetu Prowincjonalnego Izby w Katowicach oraz przystąpienie do wydawania własnego miesięcznika, zainicjowanego przez d-ra Antonio Menotti Corvi'ego, radcy Handlowego Poselstwa Włoskiego w Warszawie.

Władze Izby na rok 1926—27: Prezydium Honorowe: Giovanni Cesare Maioni, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny; dr. Antonio Menotti Corvi, Radca Handlowy Poselstwa Włoskiego w Warszawie. Prezes Izby: Józef Werner. Wiceprezesi: dr. Andrea Barigiani i Julian Brygiewicz. Członkowie Zarządu: Inż. Marcin Maliniak, Tadeusz Marchlewski, Edward Simon i Rudolf Weitz.

Inauguracja Komitetu Prowincjonalnego w Katowicach Izby Handlowej Polsko-Italskiej w Warszawie

W dniu 15 b. m. miała miejsce inauguracja Komitetu Prowincjonalnego w Katowicach Izby Handlowej Polsko-Italskiej w Warszawie. Celem działalności tego Komitetu będzie przyczynienie się do zacieśnienia stosunków gospodarczych polsko-italskich na gruncie górnośląskim. Na inaugurację tę, która odbyła się w lokalu Związku Górnośląskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego, przybyli liczni przedstawiciele sfer rządowych i gospodarczych, a między innymi: Marszałek Sejmu Śląskiego, dr. Konstanty Wolny, Nacz. Wydz. Wojew. Śląskiego, Szymon Rudowski, dr. Foni, p. ob. Konsula Włoskiego w Katowicach, b. minister inż. Józef Kiedroń, dr. Paweł Geisenheimer, dr. Zygmunt Przybylski, inż. Józef Dworżańczyk, dr. Wacław Olszewicz, dr. Herbert Sand, członkowie kolonii włoskiej i t. p.

W uroczystości tej w zastępstwie Posła Maioniego wziął udział Radca Handlowy Poselstwa Włoskiego, dr. Antonio Menotti Corvi.

Il ritorno al regime di regolamentazione, che era stato applicato nei primi anni dell'esistenza dello Stato Polacco, ostacola assai lo svolgersi normale delle relazioni commerciali fra i due Paesi.

La Camera dal conto suo fa tutto il possibile per diminuire tali difficoltà incontrate dai commercianti italiani e polacchi.

Fra le più importanti manifestazioni dell'attività della Camera occorre ricordare le pratiche da essa svolte presso le Autorità competenti per la costruzione del padiglione della Repubblica Polacca alla Fiera Internazionale di Milano, di cui i particolari sono riportati in un articolo a parte, nonché la sua cooperazione alla costituzione del Comitato Provinciale della Camera a Katowice. Infine la Camera ha cominciato la pubblicazione del proprio Organo mensile, di cui l'iniziatore è il Dott. Antonio Menotti Corvi, Addetto Commerciale alla Legazione d'Italia.

Presidenza della Camera per l'anno 1926/27.

Presidenza Onoraria:

S. E. Giovanni Cesare Maioni. Inviato Straordinario e Ministro Plenipotenziario d'Italia.

Dott. Antonio Menotti Corvi, Addetto Commerciale alla Legazione d'Italia.

Presidenza Effettiva:

Presidente della Camera, Giuseppe Werner, Vice Presidenti: Dott. Andrea Barigiani e Giulio Brygiewicz. Membri del Consiglio Direttivo: Ing. Martino Maliniak, Taddeo Marchlewski, Edoardo Simon, Rodolfo Weitz.

L'inaugurazione del Comitato Provinciale a Katowice della Camera di Commercio Polacco-Italiana a Varsavia

Il 15 del m. c. avvenne l'inaugurazione del Comitato Provinciale a Katowice della Camera di Commercio Polacco-Italiana a Varsavia. Lo scopo di questo Comitato è di contribuire all'allacciamento delle relazioni economiche polacco-italiane sul territorio dell'Alta Slesia. L'inaugurazione ebbe luogo nel locale dell'Unione delle Miniere e Fonderie dell'Alta Slesia, e vi presero parte numerosi rappresentanti del Governo e della classe industriale e commerciale, fra i quali il Maresciallo della Dieta dell'Alta Slesia, Dott. Costantino Wolny, il Direttore della Sezione industriale della provincia di Slesia, Simone Rudowski, il Reggente del Consolato d'Italia a Katowice, Dott. Foni, l'ex-Ministro Giuseppe Kiedroń, Dott. Paolo Giesenheimer, Dott. Sigismondo Przybylski, Ign. Giuseppe Dworżańczyk, Dott. Wacław Olszewicz, Dott. Erberto Sand, i membri della colonia italiana ecc.

A questa solennità prese parte il Dott. Antonio Menotti Corvi, Addetto Commerciale alla Legazione.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa Komitetu, p. inż. Józefa Dworzańczyka, który przedstawił zebranym przybyłego specjalnie na inaugurację Komitetu d-ra Menotti Corvi'ego, zabrał głos p. o. Konsula Italskiego w Katowicach dr. Foni, który usprawiedliwił nieobecność na inauguracji Poła Maioniego i dał wyraz przekonaniu, że nowokreowany Komitet Katowicki spełni zadania, które postawił sobie za cel swej działalności.

Następnie dr. Menotti Corvi wygłosił prelekcję „O tradycjach historycznych stosunków gospodarczych polsko-italskich”, w której naszkicował rozwój tych stosunków od czasów najdawniejszych do chwili obecnej i rzucił światło na ich możliwości rozwojowe. Po odczycie tym, który był wysłuchany z dużym zainteresowaniem, przemawiali dr. Olszewicz, wskazując na możliwości i kierunki rozwojowe w zakresie stosunków gospodarczych między G. Śląskiem i Italią, oraz dr. Sand.

Po inauguracji Komitet Katowicki Izby Handlowej Polsko-Italskiej urządził bankiet na cześć d-ra Menotti Corvi'ego, na którym wzniesiono szereg toastów pod adresem coraz bardziej potęgującej się przyjaźni polsko-italskiej.

Targi Medjolańskie i udział w nich Polski

La Fiera di Milano e la partecipazione ad essa della Polonia

W dn. 12 kwietnia r. b. po raz ósmy zostaną otwarte Targi Medjolańskie i będą trwały do dn. 27-go kwietnia. Zapoczątkowały je jarmarki jesienne, urządzane pod patronatem Św. Ambrożego i gromadzące zarówno kupców i producentów krajowych, jak i zagranicznych. Jarmarki te przekształciły się z czasem w wystawę próbek, która miała na celu ułatwienie wymiany handlowej wewnątrz kraju oraz z krajami obcemi. W r. 1922 wystawie tej nadano charakter instytucji autonomicznej i znacznie ją rozszerzono. W r. 1923 przestrzeń, przez nią zajmowana, wynosiła w obwodzie dwa i pół kilometra, jej zaś powierzchnia — 320 tys. m. kw. Na tej powierzchni zaczęto wznosić stałe budynki. Według nowego planu regulacyjnego przestrzeń, zajęta przez pawilony, będzie wynosiła 220 tys. m. kw.

Wśród budynków, znajdujących się na terenie Targów na uwagę zasługują: dwa Pałace Złotników, wspaniały Pałac Sportowy, który w r. b. ma być znacznie powiększony, Pawilon Mody, Pałac Przemysłu Włókienniczego, Salon Win Italskich, pałace Przemysłu Hotelarskiego, Meblarskiego, pawilony przemysłów: Chemicznego, Mechanicznego i Mleczarskiego, podwójny pawilon instrumentów naukowych, pawilon Zootechniczny, Domek Tytoniowy, Dom Leśny, hangary lotnicze i t. p.

d'Italia, rappresentante il R. Ministro S. G. Maioni.

Dopo che il Presidente del Comitato, Ing. Giuseppe Dworzańczyk, ebbe aperto la seduta, presentando ai riuniti il Dott. Menotti Corvi, giunto espressamente per l'inaugurazione, Reggente del Consolato d'Italia a Katowice Dott. Foni prese la parola, giustificando l'assenza del Ministro Maioni ed esprimendo la sua convinzione, che il Comitato di Katowice di nuova creazione realizzerà lo scopo che si è proposto.

In seguito, il Dott. Menotti Corvi pronunciò una conferenza „Sulle tradizioni storiche dei rapporti economici italo-polacchi, nella quale abbozzò lo svolgersi di queste relazioni dai tempi più antichi fino al giorno d'oggi, e le possibilità del loro sviluppo nel futuro. Dopo tale conferenza ricca di dati informativi — ascoltata col massimo interesse, presero parola il Dott. Olszewicz, accennando sulle possibilità e tendenze dello sviluppo delle relazioni economiche fra l'Alta Slesia e l'Italia, e il Dott. Sand.

Dopo l'inaugurazione, il Comitato organizzò un banchetto in onore del Dott. Menotti Corvi, dove molti brindisi furono pronunciati sull'amicizia polacco-italiana, i cui legami si stringono sempre più fortemente.

La partecipazione polacca alla Fiera di Milano

Il numero dei padiglioni ufficiali degli Stati Esteri alla Fiera di Milano aumenta ogni anno e ad essi si aggiunge ora il padiglione governativo della Repubblica Polacca. Alla realizzazione dell'iniziativa di far sorgere il padiglione suddetto presa, qualche mese fa, dal Delegato Onorario della Fiera Dott. Antonio Menotti Corvi, Addetto Commerciale alla R. Legazione d'Italia in Varsavia, la Camera di Commercio Polacco-Italiana ha prestato un prezioso aiuto e dopo aver superato varie difficoltà, l'azione concordemente svolta ha potuto raggiungere lo sperato successo. Il Governo polacco, desica la partecipazione alla Fiera, affidava alla Camera di Commercio l'incarico di provvedere alla costruzione e all'arredamento del padiglione.

È doveroso mettere in rilievo il cordiale ed efficace interessamento, dimostrato a questa importante manifestazione economica, da parte del Ministero degli Esteri e in particolar modo da S. E. il Ministro Augusto Zaleski e dal Dott. Taddeo Grabowski, Ministro Plenipotenziario e Capo della sezione Stampa al Ministero stesso — grazie a chè, la Camera di Commercio poté ottenere dal Governo i fondi necessari per la costruzione del padiglione.

In occasione di tale partecipazione della Polonia è sorto un Comitato d'onore di cui fanno parte: Ministro degli Affari Esteri August Zaleski, Ministro

Własne pawilony posiadają poszczególne prowincje włoskie, większe firmy handlowe i przemysłowe krajowe i zagraniczne (m. in. i polskie) oraz dziewięć obcych państw (Francja, Anglja, Niemcy, Szwajcaria, Belgja, Holandja, Japonja, Rosja i Argentyna).

W r. 1926 liczba wystawców wynosiła 5.112, z których 3.954 było narodowości włoskiej i 1.158 — obcej. Najliczniej były reprezentowane kraje następujące: Francja, Niemcy, Ameryka, Rosja, Anglja, Hiszpanja, Szwajcaria i Belgja.

Liczba zwiedzających w r. ub. wynosiła 1.800.000 osób, co świadczy, iż frekwencja na Targach była bardzo znaczna. W r. b. spodziewany jest zarówno wzrost liczby wystawców, jak i frekwencji ze strony osób zwiedzających.

W r. b. liczbę pawilonów oficjalnych, reprezentujących na Targach Medjolańskich obce państwa, powiększy pawilon rządowy Rzeczypospolitej Polskiej.

Z inicjatywą budowania tego pawilonu przed kilku miesiącami wystąpił delegat honorowy Targów, p. dr. Antonio Menotti Corvi, Radca Handlowy Poselstwa Włoskiego w Warszawie, a w podjętych przezeń zabiegach współdziałała Izba Handlowa Polsko-Włoska w Warszawie. Akcja ta została ostatecznie uwieńczona powodzeniem. Rząd Polski wyraził zgodę na wybudowanie pawilonu polskiego i upoważnił Izbę do zajęcia się przeprowadzeniem odpowiednich formalności oraz jego wybudowaniem i urządzeniem.

Godzi się nadmienić, iż w ogromnej mierze do zrealizowania inicjatywy wybudowania na Targach Medjolańskich pawilonu polskiego przyczyniło się Ministerstwo Spraw Zagranicznych i szczególnie pp.: Minister August Zaleski oraz dr. Tadeusz Grabowski, naczelnik Wydziału Prasowego M. S. Z. Dzięki zajęciu przez nich życzliwego stanowiska i poparciu wspomnianej inicjatywy Izba zdołała uzyskać niezbędne fundusze na budowę pawilonu i mogła przystąpić do czynności organizacyjnych.

W porozumieniu z zainteresowanymi czynnikami rządowymi powołano do życia Komitet Wykonawczy, w skład którego weszli przedstawiciele odnosnych ministerstw oraz organizacji społecznych. Zadanie jego miało polegać na współdziałaniu w pracach i wszelkich poczynaniach Izby, około wybudowania i urzędu pawilonu. Oprócz Komitetu Wykonawczego został utworzony Komitet Organizacyjny honorowy, w skład którego weszli p.p.: August Zaleski, Minister Spraw Zagranicznych; Roman Knoll, Poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Rzymie; Giovanni Cesare Maioni, Poseł Włoski w Warszawie; Eugenjusz Kwiatkowski, Minister Przemysłu i Handlu; Karol Niezabytowski, Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych; Antonio Menotti Corvi, Delegat Honorowy Targów Medjolańskich, Radca Handlowy Posel-

stwa Włoskiego w Warszawie; Józef Werner, Prezes Izby Handlowej Polsko-Włoskiej w Warszawie, Andrea Barigiani, Vice-Prezes Izby Handlowej Polsko-Włoskiej w Warszawie; Józef Kiedroń, Prezes Rady Zrzeszenia Polskiej Ekspansji Gospodarczej; Antoni Wierzbicki, dyrektor naczelny Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, poseł na Sejm. Wykonanie projektu budowy pawilonu powierzono p. Bogumiłowi Rogaczewskiemu, jednemu z wybitniejszych polskich architektów. Plan i projekt budowy został już przez arch. Rogaczewskiego wykonany. Według tego projektu pawilon będzie utrzymany w stylu polskim epoki odrodzenia i zajmie przestrzeń 150 m. kw.

D'intesa poi col Governo polacco è stato costituito un Comitato esecutivo, composto di rappresentanti dei Ministeri e delle Organizzazioni sociali ed economiche nazionali interessate, a cui venne affidata l'attuazione della decisione del Governo circa la costruzione del Padiglione e la cura dell'esposizione campionaria nel medesimo. Anche ai lavori di questo Comitato prende attissima parte, sia in qualità di Delegato Onorario della Fiera che in quella di Addetto Commerciale, il Dott. Menotti Corvi.

Il progetto del padiglione fu ideato dal Sig. Bogumil Rogaczewski, valoroso architetto polacco. Esso è in stile del Rinascimento polacco e occuperà un area di 150 m. q.

Quest'anno nel manzonato padiglione saranno esposti esclusivamente campioni di industrie governative (del Monopolio di spirito, quello dei tabacchi, del petrolio, delle miniere, delle foreste demaniali, ecc.) e di istituzioni comunali. La decorazione dello interno del padiglione sarà fatta con tappeti di fabbricazione polacca. Oltre gli accennati campioni vi saranno esposte pure delle tavole e dei diagrammi statistici dimostranti i progressi economici raggiunti dalle varie provincie della Polonia.

Il padiglione, che sarà inaugurato con solennità nella giornata dedicata alla Polonia, attierà senza dubbio, per la sua interessantissima collezione campionaria, numerosi visitatori, aumentando così l'interessamento dell'Italia per la Polonia, anche nel campo economico.

.....

stwa Włoskiego w Warszawie; Józef Werner, Prezes Izby Handlowej Polsko-Włoskiej w Warszawie, Andrea Barigiani, Vice-Prezes Izby Handlowej Polsko-Włoskiej w Warszawie; Józef Kiedroń, Prezes Rady Zrzeszenia Polskiej Ekspansji Gospodarczej; Antoni Wierzbicki, dyrektor naczelny Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, poseł na Sejm. Wykonanie projektu budowy pawilonu powierzono p. Bogumiłowi Rogaczewskiemu, jednemu z wybitniejszych polskich architektów. Plan i projekt budowy został już przez arch. Rogaczewskiego wykonany. Według tego projektu pawilon będzie utrzymany w stylu polskim epoki odrodzenia i zajmie przestrzeń 150 m. kw.

W r. b. w pawilonie tym będą wystawione łącznie eksponaty przedsiębiorstw państwowych oraz instytucji samorządowych, (niektórych więc monopolu, jak np. spirytusowego i tytoniowego, Państwowych Zakładów Naftowych, Polskich Kopalń Skarbowych, Lasów Państwowych i t. p.). Pawilon będą zdobiły makaty i kilimy, pochodzące z polskich wytwórni. Poza eksponatami będą wystawione wykresy i tablice statystyczne, które w sposób niezmiernie plastyczny zobrazują postępy, osiągnięte w poszcze-

gólnych dziedzinach życia gospodarczego Polski oraz przedsiębiorstwach państwowych.

Nie wątpimy, iż pawilon polski na Targach Medjolańskich będzie cieszył się bardzo ożywioną frekwencją, uzasadnioną niezmiernie interesującym zbiorem eksponatów, jakie mają być w nim wystawione, i nie pozostanie bez wpływu na wzmożeniu się zainteresowania w Italji Polską, jako terenem gospodarczym.

el.

